THE MOST PROGRESSIVE POLISH DAILY PAPER IN AMERICA

DZIENNIK CHICAGOSKI

Największem Arcydziełem Bożem Jest Uczciwy Człowiek

ENTERED AS SECOND CLASS MATTER DECEMBER 29-TH, 1890, AT THE POST OFFICE AT CHICAGO, ILLINOIS, UNDER THE ACT OF MARCH 3-RD, 1879.

No. 17. SOBOTA, DNIA 21-GO STYCZNIA, (SATURDAY, JANUARY 21), 1933 ROKU. (2c) ZA NUMER — ROK XLIV.

KRYZYS W RADZIE SZKOLNEJ

„DOLAROWI PATRJOCI" AMERYKAŃSCY W JAPONJI.

Zajścia z Firmą Singera Odchylają Rąbek Prawdy.

Tokjo, Japonja, 21. stycznia. — W angielskiem piśmie w Tokjo ukazał się artykuł podpisany przez „Oficjalistę firmy Singer and Co.", w którym urzędnik ów w ostrych słowach zarzuca Ambasadzie Stanów Zjednoczonych „nadmiar tolerancji" w stosunku do strajkujących Japończyków, którzy ub. środy napadli na zakład tej firmy w Jokohama.

Artykuł, jak powiedziano powyżej, podpisany jest pseudonimem, czyli, że autorem tegoż nie jest Amerykainn, lecz któryś z Anglików, zatrudnionych przez firmę amerykańską.

Obecnie okazuje się, że w firmie amerykańskiej, pod opieką władz amerykańskich, zatrudnionych jest mniej aniżeli 50 procent Amerykanów. Anglicy w firmie Singera zajmują na Dalekim Wschodzie naczelne stanowiska. W Tokjo, w głównej kwaterze tej firmy, jest głównym zarządcą Anglik. Wszyscy zarządcy okręgowi są również Anglicy. Amerykanie zaś zajmują drugorzędne stanowiska w różnych miastach, jak np. w Jokohama, gdzie miało miejsce głośne zajście. Firma Singera w swem oświadczeniu twierdzi, że jej „narodowość dolarowa" jest 99 procent amerykańska, zaś jeżeli zbadamy „narodowość personelu", przekonamy się, że mniej aniżeli 50 procent zatrudnionych przez Singera and Co., stanowią Amerykanie, reszta, przeszło 50 procent, to Anglicy, lub Kanadyjczycy.

Ponadto, tylko 20 procent maszyn Singera, sprzedawanych w Japonji i na Dalekim Wschodzie, sprowadza się z Ameryki, zaś 80 procent ogólnego nakładu, firma sprowadza ze Szkocji. Ambasada Stanów Zjedn., dlatego tylko, że firma nosi godło amerykańskie, lecz zasadniczo nie jest amerykańską, musi się nią opiekować.

Japonja Zabrania Chinom Bronić Własnego Kraju.

Żąda Ewakuacji i Dobrowolnego Oddania Prow. Jehol.

Tokjo, 21. stycznia. — Japonja powiedziała wczoraj całemu światu, że prowincja Jehol, będąca częścią składową Mandżurji, będzie odebrana Chinom i przyłączona do Mandżu-go, nowego „państwa' pod protektoratem Japonji.

Japoński minister spraw zagranicznych, przemawiając wczoraj w parlamencie, wyraził nadzieję, że z powodu wielkich możliwości i wielkich korzyści moralnych, jakie świat cały otrzyma po objęciu protektoratu nad Mandżurją przez Japonję, Liga Narodów i rządy mocarstw uznają wkrótce słuszne i sprawiedliwe stanowisko Japonji w tej sprawie.

— Spodziewam się — mówił dalej minister—że nawet sami Chińczycy przekonają się o wielkich korzyściach, jakie otrzymać będzie można przez współpracę Japonji, Chin i Mandżu-go, państwa niezależnego."

Mówiąc następnie o przygotowaniach Chińczyków do obrony prowincji Jehol, o koncetnracji większych sił na granicy Mandżu-go i Jehol, jak również o „bezprawnem" wkroczeniu wojsk chińskich do Jehol, minister oświadczył:

— Rząd japoński nie może spokojnie patrzeć na taki stan rzeczy w Chinach. Jesteśmy zmuszeni ostrzec rząd i naród chiński przed groźnemi następstwami, jakie mogą wyniknąć z tej sytuacji, jak również radzilibyśmy Chińczykom, aby się poważnie zastanowili, nim zdecydują się na wykonanie dalszego planu agresywnego.

Liga Narodów wysłała wczoraj notę do Japonji, żądając odpowiedzi w 24 godzinach, czy Japonja zgodzi się na pokojowe załatwienie sprawy zatargu na Dalekim Wschodzie.

BELGJA BIERZE OSTRY KURS ANTY-NIEMIECKI.

Rząd Reorganizuje Maszynę Obrony i Zaprowadza Nowe Porządki.

Bruksela, 21. stycznia. — Naprężenie stosunków między Niemcami i Belgją staje się coraz większe, a interwencja posła niemieckiego w Brukseli przeciwko wydaleniu z Belgji księdzą niemieckiego Gillesa za szerzenie antybelgijskiej propagandy w okręgach Malmedy i Eupen, dolała tylko oliwy do ognia. Nic dziwnego, iż nowy gabinet, posiadający władzę dyktatorską w sprawach finansowych przystąpił natychmiast do reorganizacji wojska i budowy w przyśpieszonem tempie fortyfikacyj na granicy niemieckiej.

Na wszystkich wyższych stanowiskach armji belgijskiej pozwalniano starszych wiekiem oficerów, przenosząc ich na emeryturę, aby w ich miejsce powołać ludzi młodszych i energiczniejszych. Na emeryturę przeniesiono szefa sztabu armji Galeta, oraz dowódcę żandarmerji gen. Maury. W zagrożonych irredentą niemiecką okręgach Eupen i Malmedy rząd belgijski rozpoczął walkę z agentami niemieckimi i niezależnie od wyrzucenia księdza Gillesa zastosował szereg sankcyj w stosunku do stowarzyszeń i dzienników niemieckich.

Stwierdzić należy, iż Belgja nie posiadała nigdy tak antyniemieckiego gabinetu, jak w chwili obecnej, a gabinet ten, otrzymawszy od parlamentu nieograniczone pełnomocnictwa i rządząc Belgją prawdziwie po dyktatorsku, zaprowadza ład we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego Belgji.

Dept. handlu podaje do wiadomości, że w 1930 było w Stanach Zjedn. 96,106 rodzin z sześciorgiem lub więcej dzieci poniżej lat 10. W 17,587,345 rodzinach nie było dzieci poniżej tego wieku. Największe rodziny znaleziono w dystryktach wiejskich i pomiędzy murzynami.

Życie Małego i Wielkiego Świata

Przegląd dokonany przez poselską komisję dróg i sposobów pokazuje, że każdy obywatel Stanów Zjedn. dźwiga na swoich barkach ciężar podatkowy $77.53 rocznie. Przegląd przedsięwzięto z widokiem usunięcia podwójnego opodatkowania. — Inną rezolucją było, że podatki federalne wzrosły blisko siedem razy w 20 latach.

* * *

Premjer Syrji, otrzymawszy liczne zażalenia ludności, że "Yo-yo," które dopiero teraz ukazało się w tym kraju, jest powodem posuchy, wydał dekret, zabraniający fabrykowania i importowania tej zabawki do kraju. Podobno na drugi dzień po dekrecie premjera, padał ulewny deszcz. W Londynie każdy bawi się "yo-yoem," lecz deszcz pada zawsze.

* * *

W ciągu dnia wczorajszego dwie kobiety popełniły samobójstwo. Jedną jest Martha Kohn, z pn. 7147 Jeffery ave., która powiesiła się. Powodem ma być choroba. Drugą jest W. Kuhs, lat 29, z pn. 2728 Artington ul. Kuhs, żona fabrykanta, zastrzeliła się. Powodem ma być bezsenność.—Takie powody podali mężowie. W obu wypadkach głównym powodem niezawodnie był brak zdrowych zasad moralności.

* * *

Policja prohibicyjna po ujęciu dostawców mocnego piwa pn. 9750 Western ave., dowiedziała się, iż butlegerzy uskuteczniają dostawę pojedyńczo, to jest na każdy "order" dostawiają oddzielnie w mniejszych samochodach.

Kongres przeprowadził bil zwalniający bilety na inaugurację Roosevelta z podatku federalnego, ściąganego z wszelkiego rodzaju widowisk.

KALENDARZYK

Dziś, sobota, 21-go stycznia: — Św. Agnieszki p. m.

*

Jutro, niedziela. 22-go stycznia: — Św. Wincentego.

Trzecia Niedziela po Trzech Królach.

Ewangelja: „O Robotnikach w Winnicy".

*

Pojutrze, poniedziałek, 23go stycznia: — Św. Rajmunda.

Z Biura Meteorologicznego

Wschód słońca o godz. 7:12.
Zachód słońca o godz. 4:51.



Pogoda w Chicago i okolicy: Dziś, prawdopodobnie deszcz i cieplej. W niedzielę częściowo pochmurno, możliwy deszcz, w nocy zaś zimniej. Umiarkowany, południowy wiatr w sobotę, przechodzący w zmienny.

*

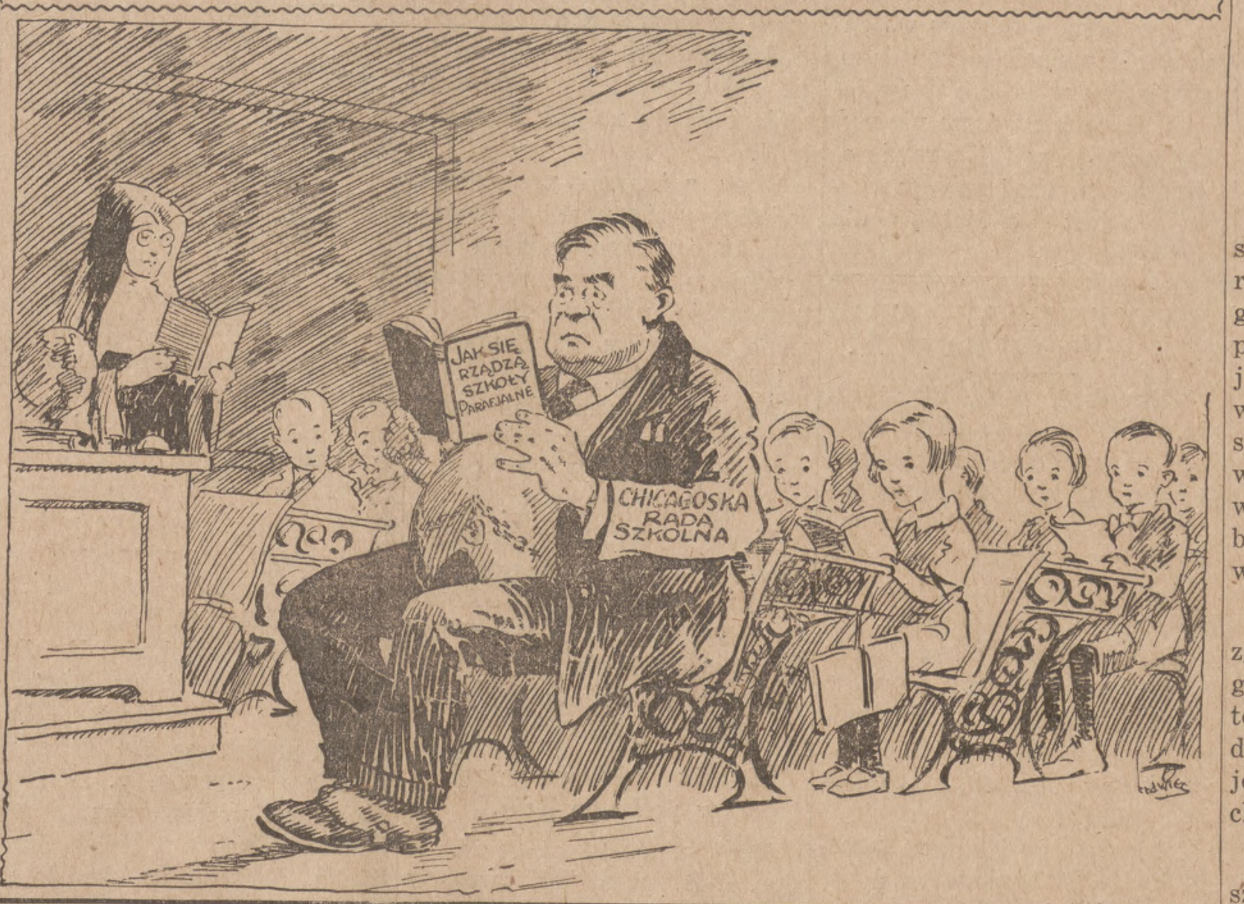
Temperatura doby minionej: Najwyższa dziś o północy 40 stopni, najniższa wczoraj o godzinie 6tej rano 28 stopni.

KURS ZŁOTEGO I BONDÓW POLSKICH.

Jeden złoty polski kosztuje 11 i ćwierć centa. Bondy polskie 8-proc. $62.00; bondy 7-proc. $56.00.

— Biura Konsulatu Rzeczypospolitej Polskiej w Chicago mieszczą się p. nr. 1500 North Dearborn Parkway.

JEDNA SZKOŁA DO DRUGIEJ SZKOŁY NA NAUKĘ.



Bankructwo Chicago Stadium, Największego na Świecie Pałacu Sportów.

Dwóch Przejemców Będzie Sprawowało Rządy.

Największy na świecie pałac sportów — Chicago Stadium, z olbrzymią areną i pomieszczeniem dla blisko 23 tysięcy widzów, doczekał się wczoraj administratorów sądowych. Przejemców zamianował sędzia federalny James H. Wilkerson. Nimi są: Sidney Strotz, prezes upadłego przedsiębiorstwa akcyjnego Stadium Corporation, i p. Fred Hummel. Obaj złożyli po $25,000 kaucji.

Olbrzymiemu stadjonowi pod dachem bankructwo groziło od dłuższego czasu. Wczoraj nastąpił kryzys, gdy egzekutywa zarządu otrzymała pewne wiadomości o zamiarze wniesienia podania o bankructwo przez posiadaczy bondów. Chcąc więc ratować swą pozycję, członkowie komitetu wykonawczego, Charles Driver, prezes; Sidney Strotz, prezes korporacji; James Noris, prezes dyrekcji, i Artur Dixon, sekretarz, postanowili ubiec innych w zgłoszeniu dobrowolnego bankructwa.

Gmach stadjonu był wzniesiony podczas krótkiego okresu dobrobytu w 1928 roku kosztem siedmiu miljonów dolarów. Struktura była zrealizowanem marzeniem zmarłego później P. T. Harmona, który przez długie lata dążył do upiększenia Chicago "pałacem sportów." Otwarcie odbyło się w marcu 1929 roku meczem bokserskim o szampjonat światowy między Tommy'm Loughranem i Mickey'm Walkerem. Odtąd mury stadjonu były widownią niezliczonych meczów, zapasów i zawodów sportowskich. Z obszernego audytorjum korzystały także większe zjazdy w Chicago. Tam w roku zeszłym odbywały się konwencje krajowe partji demokratycznej i partji republikańskiej. Przed paru laty miał tam miejsce bardzo licznie obesłany zjazd międzynarodowy Klubów Rotary, nie licząc wielu masowych zebrań politycznych i obchodów narodowych, jak ostatni obchód polski "Cudu nad Wisłą."

Pierwszym prezesem Korporacji Stadium i zarządcą był p. Harmon. Kiedy jednak przedsiębiorstwo nie przynosiło takiego zysku, jaki jego założyciel przewidywał, Harmon ustąpił, a w jego miejsce został powołany p. Sheldon Clark. Ten zarządzał przez krótki czas, poczem prezesem i zarządcą wybrano p. Strotza.

Korporacja znalazła się w kłopotach finansowych już w roku 1930-tym. Nie mogąc spłacić $1,750,000 procentów i raty hipotecznej ,poczęto mówić o reorganizacji kapitału dla uniknięcia bankructwa. Wielu jednak było przeciwko jakimkolwiek zmianom. I chaos przeciągnął się aż do wczoraj.

Petycja o bankructwo została wniesiona w imieniu Charlesa E. Perry'ego z Milwaukee, Wis., posiadacza $4,000 bondu pierwszej pożyczki hipotecznej. Wartość nieruchomości, według adwokatów, została podana w sumie $5,000,000, a suma dojrzałych zobowiązań $515,000.

Na budynku ciąży o wiele więcej długów. Petycja p. Perry'go z prośbą o wyznaczenie przejemcy nastąpiła po poczynieniu pierwszych kroków do zamknięcia hipoteki przez bank First Union Trust and Savings, posiadający $1,750,000 bondów pierwszej pożyczki hipotecznej, niespłacanych od roku. Druga pożyczka hipoteczna również nie spłacana od roku przedstawia sumę $183,000. Inne długi wynoszą $120,000, a zaległe procenty $180,000.

Zdaniem p. Strotza, najlepszem wyjściem było zgłoszenie bankructwa, co ma wyjść na korzyść posiadaczy bondów i drugich wierzycieli.

Sąd Okręgowy Kasuje Drogową Policję Szeryfa Powiatowego.

Wskutek zapadłej decyzji na zebraniu sędziów sądu okręgowego, szeryf powiatu Cook, William D. Meyering, utraci z dniem 1-go kwietnia 100 policjantów motocyklowych z oddziału drogowego. Uchwała zapadła jednogłośnie w związku z zaprowadzeniem ekonomicznej gospodarki do czego zostało zmuszone sądownictwo narówni z administracją miejską.

Jednocześnie z kasacją 100 policjantów drogowych sąd okręgowy zredukował personel w sądowych biurach poborczych z 1,641 na 1,559 osób.— Uchwała trybunału okręgowego łączy się z przygotowywaniem budżetu przez komisarzy powiatowych. Raport ma być zatem bezzwłocznie przesłany komisji powiatowej do aprobaty i uwzględnienia zmian w opracowywanym preliminarzu na rok bieżący. Komisja powiatowa, jak przedostało się do wiadomości, ma decyzję sądu okręgowego przyjąć jako nakaz dla siebie.

Sędziowie znosząc powiatową policję drogową kierowali się konieczną oszczędnością, tudzież popieranym planem przez gub. Hornera, polecającym złączenie policji w pow. Cook pod jedną komendę i nazwą "policji metropolitańskiej." O kasacji 100 policjantów miał decydować także fakt, iż drogowa policja stanowa została powiększona z ośmiu chłopa do 80-ciu w obrębie miasta Chicago.

Szeryf Meyering nazwał decyzję sędziów "nieuzasadnioną i niezdrową." Zarządzenie takie, zdaniem p. szeryfa, spowoduje moc protestów z rejonów dozorowanych przez policję powiatową.

Argumentując na temat kasacji policji, kilku sędziów zarzuciło szeryfowi Meyeringowi, że jako szef policji drogowej nie dopisał, skoro nie zdołał przeprowadzić skutecznej kampanji przeciwko przestępcom.

Ze stawienia dokonane przez oddział artykułów spożywczych przy dept. handlu w związku ze sprzedażą centowych cukierków wykazują, że w zeszłym roku amerykańscy fabrykanci sprzedali około 195,000,000 funtów tego typu cukierków za cenę przewyższającą $26,000,000.

Widać stąd, że wśród dzieci amerykańskich niema sknerstwa i chowania pieniędzy, jak wśród dorosłych.

Bil przechodzi do Prezydenta Hoovera, który powinien go zawetować. Ludzie którzy będą sobie mogli pozwolić na nabycie biletów, stać będzie również na zapłacenie podatku, z którego dochód pomógłby pokryć koszt inauguracji.

PREZES MYERS ZGŁOSIŁ SWĄ REZYGNACJĘ.

Burmistrz Zamianuje Wkrótce 4-ch Trustysów.

Lewis E. Myers ,prezes rady szkolnej, zgłosił wczoraj wieczorem regyznację z zajmowanego stanowiska. W liście swym p. Myers nadmienia, iż pozostaje do 1-go lutego, do chwili wprowadzenia w życie zmian, spowodowanych budżetem. Powodem podania się do dymisji w ciągu roku urzędowania ma być nie polityka ani słabe zdrowie, lecz presja interesów.

Rezygnację swą p. Myers zgłosił do burmistrza po trzygodzinnej konferencji budżetowej — przy zamkniętych drzwiach, co miało miejsce w jego prywatnem biurze w gmachu Civic Opera House.

Ustąpienie p. Myersa z rady szkolnej otwiera tam cztery wakanse. Tak, że burmistrz Cermak będzie musiał w następnych czterech miesiącach zamianować czterech trustysów. Dotąd na jedenastu członków rady szkolnej burm. Cermak liczył czterech swych ludzi: Orville J. Taylor, Robert F. Carr, Ernest Buehler i pani W. S. Hefferan. Mniejszość ta nie mogła zatem wywierać wpływu na bieg spraw szkolnych. Po wejściu czterech więcej, demokraci będą mieli w radzie szkolnej stanowczą większość. W maju kończą urzędowanie: H. Wallace Caldwell, James A. Hemingway i John A. English, nominaci byłego byrmistrza Thompsona.

Prezesa każdego roku wybiera rada szkolna. Myers na tem stanowisku pozostawał trzeci termin, w radzie szkolnej czwarty rok.

Suma wydatków w roku bieżącym stanęła na $69,442,424, czyli wciąż o $3,000,000 powyżej przewidywanych dochodów. Wczoraj zastanawiano się nad redukcją poborów nauczycielskich i służby szkolnej. Trustys J. P. Savage sugestjonował redukcję zastosować do pobierających więcej jak $1,000 rocznie.

Targi Dłużnicze z Anglją Rozpoczną Się w Marcu.

Roosevelt i Hoover Doszli Do Porozumienia.

Washington, 21 stycznia. — Dyplomacja angielska mogła sobie wczoraj powinszować znacznego zwycięstwa, kiedy Prezydent-elekt Roosevelt zgodził się omówić sprawę redukcji angielskiego długu wojennego w Stanach Zjednoczonych z misją brytyjską, która przybędzie do Washingtonu mniej więcej w czasie inauguracji administracji demokratycznej.

Anglikom nietylko powiodło się wreszcie uzyskać zgodę Prezydenta-elekta na omówienie rewizji długów, ale i złączyć redukcję długów ze światową konferencją ekonomiczną, która ma się odbyć na wiosnę. Porozumienie osiągnięte na wczorajszej konferencji p. Roosevelta i Prezydenta Hoovera w Białym Domu, uważa się za wstępny krok rządu angiel. w jego usiłowaniach pozyskania nowego Prezydenta dla redukcji czteromiljardowego długu brytyjskiego.

Wstępne układy z Anglją poprowadzi w dalszym ciągu sekretarz stanu Stimson. Dużą pomocą dla niego będzie pewność, że rząd tutejszy będzie gotowy przyjąć reprezentantów angielskich w celu ostatecznego omówienia przedmiotu w pierwszych dniach marca.

Stany Zjednoczone zgodziły się uczestniczyć w światowej konferencji ekonomicznej pod warunkiem, że rewizja długów wojennych nie będzie umieszczona na jej programie. Pan Rosevelt jednak zgodził się omówić z misją angielską nietylko długi wojenne, ale i światowe zagadnienia ekonomiczne. Spodziewa się on wielkich rzeczy po tej konferencji w zakresie taryfy, wymiany i innych reform ekonomicznych. W związku z tem słyszy się, że Anglicy powiedzą p. Rooseveltowi, że jeżeli pragnie doprowadzić do skutku swój program ekonomiczny, będzie się musiał zgodzić na redukcję długów.

W konferencji w Białym Domu, która trwała półtorej godziny, uczestniczyli ze strony Prezydenta Hoovera, sekretarz stanu Stimson i sekretarz skarbu Mills, a ze strony Prezydenta-elekta Norman H. Davis, który figurował wybitnie w doprowadzeniu konferencji do skutku, i prof. Moley, ekspert ekonomiczny Roosevelta.

PRÓBY ZNIESIENIA 18. POPRAWKI BĘDA WZNOWIONE W SENACIE.

Mokrzy Nie Zrażają Się Niepowodzeniami.

Washington, 21 stycznia. — Sen. Blaine, rep. z Wis., oznajmił wczoraj, że rezolucja znosząca 18-tą poprawkę będzie wywołana w senacie do akcji przy najbliższej sposobności, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu.

Jako prezes podkomisji sądowniczej, która opracowała rezolucję, sen. Blaine starał się postawić ją wczoraj w senacie przez jednomyślną zgodę. — Jego posunięcie zablokował sprzeciw sen. Smoota, rep. z Utah, który "zamierza stać do śmierci przy prohibicji" i który nie tak dawno temu ślubował robić wszystko, co będzie w jego mocy, aby zapociec zupełnemu zniesieniu suchej poprawki.

Dwie ważne poprawki czekają na debatę w sprawie rezolucji. Jedną ofiaruje sen. Blaine żądając skreślenia klauzuli o federalnem regulowaniu salunów. Druga, przedstawiona przez sen. Brattona, dem. z N. H., będzie miała na celu wpisanie do rezolucji zastrzeżenia przewidującego ratyfikację przez konwencje stanowe, zamiast legislatury, jak proponuje obecna rezolucja. Demokraci będą forsowali tę poprawkę, jako czyniącą zadość obietnicom ich platformy.

Tow. Kawalerji Pol. Ułanów Instalowało Nowy Zarząd.

Tow. Kawalerji Polskich Ułanów, Oddział 12 Legjonu Pułaskiego instalował w ubiegłą niedzielę nowy zarząd.

Uroczystość ta poprzedzona posiedzeniem, odbyła się w sali ob. A. Sikorskiego, przy Webster i N. Damen ave.

Przysięgę od nowoobranych urzędników podczas posiedzenia odebrał p. Wincenty Pokłacki, prezes zarządu głównego Legjonu Pułaskiego. W posiedzeniu wzięli liczny udział członkowie. Załatwiono przytem wiele spraw związanych z wzrostem tegoż towarzystwa.

Wieczorem tego samego dnia i w tej samej sali odbyło się piękne przyjęcie podczas którego podano smaczną przekąskę.

Po spożyciu kolacji program zagaił p. Władysław Borzewski, prezes Towarzystwa zapraszając na mistrza toastów p. Leona T. Walkowiaka, prezesa Związku Oświaty i Obrony Kresów Polskich, który zachęcał wszystkich członków oraz licznie zebranych gości do pracy na rzecz wychodźtwa polskiego.

Pierwsze przemówienie wygłosił p. Józef Spiker, skarbnik ZNP.

Następne przemówienia kolejno wygłosili: Dr. Olga Latka, p. W. J. Andrzejewski, sekr. gen. Legjonu Pułaskiego; p. Jan Bonk, skarbnik Oddziału; adw. Wincenty Pokłacki, prezes zarządu głównego Legjonu Pułaskiego i syn założyciela Związku Wojsk Polskich; p. A. Sikorski, komisarz Legjonu Pułaskiego; p. Genofewa Osińska, prezeska Oddziału Sanitarjuszek; p. Stanisław Snopek, podnaczelnik tejże organizacji; p. A. Brzosko, wiceprezes Legjonu P., i p. Władysław Borzewski, prezes. Po programie nastąpiła zabawa taneczna.

Zarząd Tow. Kawalerji Polskich Ułanów stanowią: Władysław Borzewski, prezes; J. M. Price, wiceprezes; R. Sikorska, wiceprezeska; J. Dynek, sekr. fin.; S. Osiński, sekr. prot.; J. Bonk, skarbnik; S. Świąder, S. Wojtkowiak i A. Mizdrak, dyrektorzy; Antoni Sikorski, komisarz; S. Robak i Jan Oskroba, chorążowie.

Roczne Posiedzenie Zw. Klubów Małopolskich.

W środę, dnia 25go stycznia, odbędzie się posiedzenie Zw. Klubów Małopolskich w sali J. Stefanika, 1401 W. Superior ul. Na posiedzeniu tem wybrany będzie zarząd Zw. K. M., więc uprasza się szanownych delegatów o obecność punktualnie o 7:30 wieczorem. Kluby, które stronią jeszcze od Zw. Klubów Małopolskich, powinny zrozumieć, że to na nic się nie zda i tem się tylko kompromitują, czyli dają świadectwo, że nie dorosły jeszcze do zrozumienia, że w jedności siła. Tak samo jest również i między kupcami polskimi, jeżeli ich tak nazwać można. Pomimo, że posiadają sprawną i rzetelną organizację, Stow. Pol. Am. Kupców i Przemysłowców to jednak dzielą się na różne grupy i grupki i organizują coraz to nowe grupeczki, co tylko rozbija nasze kupiectwo i w niedalekiej przyszłości, to nas wszystkich wróble zjedzą. — Związek Klubów Małopolskich współpracuje ze Stow. P. A. Kupców i Przemysłowców, nie oklepanem hasłem swój do swego, ale czynem. Dobrze więc kluby zrobią gdy wyślą swoich reprezentantów na posiedzenie Zw. K. M. w środę, d. 25go stycznia do sali Stefanika, 1401 W. Superior ul. — St. Babiarz, prezes; St. Kolczak, sekr. Zw. K. M.

22 URATOWANYCH Z TONĄCEGO STATKU.

New York, 21 stycznia.—Linjowiec "American Merchant" uratował wczoraj życie dwudziestu dwu członkom załogi małego statku towarowego — "Exeter City," rozbitego przez straszliwą burzę na środku Atlantyku.

Przed nadejściem pomocy, olbrzymie bałwany morskie zmiotły z pokładu kapitana statku angielskiego i trzech członków załogi.

Anglja Zadowolona z Narad w Washingtonie.

Robione Są Już Przygotowania Do Wysłania Delegacji Do Ameryki.

Londyn, 21. stycznia. — Rząd brytyjski przyjął z wielkim entuzjazmem decyzję konferencji długów Roosevelta-Hoovera i natychmiast przystąpił do skompletowania delegacji, która uda się do Stanów Zjednoczonych w pierwszej połowie lutego.

Dwaj eksperci w sprawie długów wojennych, sir Warren Fisher i sir Fryderyk Leith-Ross przybędą do Washingtonu pierwsi, aby się porozumieć z sekretarzem stanu i sekretarzem skarbu w celu przygotowania programu konferencji.

Na czele delegacji Wielkiej Brytanji na konferencję długów wojennych do Washingtonu, wyjedzie Neville Chamberlain, angielski minister skarbu, i Stanley Baldwin, przewodniczący rady lordów. Delegacja angielska przedstawi w Washingtonie plan drastycznej rewizji długów wojennych, gdy tylko otrzyma od rządu Stanów Zjednoczonych dokładną datę mającej się odbyć konferencji.

Premjer MacDonald był wielce zadowolony, gdy mu wczoraj przedstawiono tekst rezolucji, przyjętej przez Roosevelta i Hoovera w sprawie długów.

Z Paryża donoszą, że postanowienie Washingtonu zwołania konferencji długów wojennych, nie wywołało zbytniego entuzjazmu w kołach rządowych. Władze rządowe nie wydały żadnego w tej sprawie oświadczenia, choć sprawa długów nie jest obojętną dla Francji.

Odczyt w P. U. L.

W niedzielę, dnia 22 stycznia, o godzinie 3-ej po południu, wygłosi odczyt w Polskim Uniwersytecie Ludowym, w Domu Społecznym Lairda, 1838 W. Division ul., prof. J. S. Kozaczka, na temat "Mechanizacja przemysłowa, technokracja i jej skutki."

Prof. Kozaczka wykłada inżynierję w Instytucie Lewisa. Słuchacze Polskiego Uniwersytetu Ludowego będą mieli sposobność słyszeć znowu nowego prelegenta na temat bardzo czasowy i wielce ciekawy, o którym w obecnej chwili mówi i pisze się wszędzie stale i szeroko.

Odczyt poprzedzi wyświetlanie filmu również z zakresu nowoczesnego przemysłu.

Uprasza się członków, słuchaczy i gości o liczne i punktualne przybycie. — Dr. Paweł Fox, sekr. wyk.

MONTAGU NOMAN OŻENIŁ SIĘ.

Londyn, 21. stycznia. — Montagu Norman, prezes Banku Angielskiego, ten, który w ub. roku przybył w jakiejś tajemniczej misji do Stanów Zjednoczonych, pod przybranem nazwiskiem „prof. Skinner", poślubił wczoraj panią Princillę Warsthorne, członkinię rady miejskiej Londynu. Norman liczy obecnie 61 lat, zaś jego małżonka, według otrzymanych informacyj, liczy sobie zaledwie 33 wiosen.

700-LECIE TORUNIA.

Pelplin, 21. stycznia. — W związku z uroczystościami 700 lecia założenia Torunia komitet obchodu za pośrednictwem biskupa chełmińskiego zwrócił się do Ojca św. z prośbą o nadanie tytułu bazyljki kościołowi św. Jana. Kościół ten obchodzi również 700-lecie swego istnienia.

PRZYPADKOWE ZABÓJSTWO.

Olkusz, 21 stycznia. — W Kluczach do gajowego Sliwy przyszedł bawiący na urlopie szeregowiec 20 p. p. z Krakowa Stefan Muchajer, któremu gościnny gospodarz sprezentował swój nowy rewolwer. W czasie oglądania broni padł nagle strzał, a równocześnie ugodzony w brzuch żołnierz osunął się z jękiem na ziemię. Przewieziony do szpitala Muchajer zmarł w drugim dniu.

ILOŚĆ BEZROBOTNYCH W POLSCE.

Warszawa, 21 stycznia. — Według danych statystycznych liczba bezrobotnych zarejestrowanych w Państwowych Urzędach Pośrednictwa Pracy na terenie całego państwa wynosiła na dzień 31 grudnia ubiegłego roku 220,245 osób, co stanowi wzrost w stosunku do tygodnia poprzedniego o 11,885 osób.

Czytajcie Dziennik Chicagoski

SĘDZIWY KAPŁAN PODDAŁ SIĘ OPERACJI NA OCZY.

Milwaukee, Wis., 21 stycznia. — X. dr. Antoni Lex, były kapelan w Sierocińcu Polskim i jeden z najstarszych kapłanów polskich w Stanach Zjedn., poddał się operacji na oczy w szpitalu św. Józefa. Lekarze oznajmili, że operacja się udała.

X. dr. Lex już od dłuższego czasu cierpiał na oczy, a w końcu zaniewidział. Lekarze, których się radził, powiedzieli, że wzrok może mu przywrócić tylko operacja.

X. Lex, były kanclerz diecezji buffaloskiej, założyciel parafji polskiej w Fancher, były proboszcz parafji św. Piotra w Stevens Point, św. Kazimierza i św. Wincentego w Milwaukee, a przez lat 20 kapelan Sierocińca Polskiego, przeżył w stanie Wisconsin przeszło 50 lat. Obecnie liczy ponad 80 lat.

Popierajcie Wytwórczość Krajową.

TRZECH ZABITYCH W WOJNIE BUTLEGERÓW W HOLLYWOOD.

Los Angeles, Cal., 21 stycznia. — W ostatnich 24 godzinach, gangsterzy „stracili" trzy figury w tutejszym świecie podziemnym. „Egzekucje" były wykonane zimno i systematycznie. Kiedy ciała ofiar znaleziono, jedynemi poszlakami były kule tkwiące w zwłokach.

Policja identyfikowała zabitych jako ludzi znanych w przemyśle butlegerskim w Los Angeles i Hollywood.

GEN. PERSHING MARSZAŁKIEM PARADY INAUGURACYJNEJ.

Washington, 21 stycznia. — Oznajmiono tu wczoraj, że gen. John J. Pershing będzie wielkim marszałkiem parady inauguracyjnej Roosevelta.

Admirał Cary T. Grayson, prezes komitetu inauguracji, powiedział, że gen. Pershing przyjął zaproszenie na usilne prośby Prezydenta-elekta Roosevelta.

ZASTRZELIŁ ZIĘCIA W KŁÓTNI O DWA JAJA.

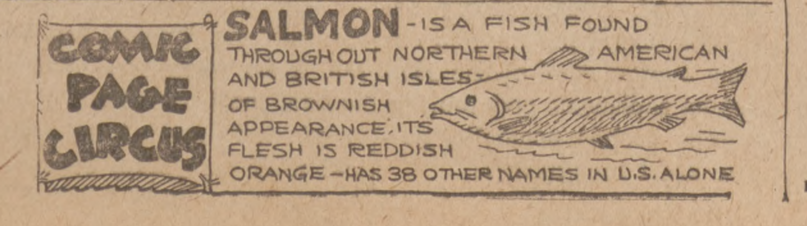
Salt Lake City, 21 stycz. — Dr. L. J. Dull, liczący 72 lata, został tu aresztowany pod zarzutem zamordowania zięcia, H. M. Randalla, którego zastrzelił w kłótni o zwrot pożyczonych dwóch jaj.

PIĘĆ LAT WIĘZIENIA ZA KRADZIEŻ REWOLWERU.

Stevens Point, Wis., 21 stycznia. — Aleksander Cichosz został skazany na 1 do 5 lat więzienia za włamanie się do składu mebli Lipmana i kradzież rewolweru i pary łyżew.

DZIEŃ PUŁASKIEGO W CONNECTICUT.

Hartford, Conn., 21 stycznia. — Obydwie Izby legislatury stanowej przyjęły rezolucję wyznaczającą dzień 11 październik jako Dzień Pułaskiego w Connecticut.



AKCJA BUDŻETOWA ODŁOŻONA DO SPECJALNEJ SESJI.

Wszystkie Projekty Podatkowe Ubite.

Washington, 21 stycznia. — Sprawa zrównoważenia budżetu spoczęła wczoraj w koszu ustawodawczym do podjęcia na specjalnej sesji kongresu, jaką Prezydent-elekt Roosevelt zwoła w połowie kwietnia.

Śmiertelny cios padł w poselskiej komisji dróg i sposobów, gdzie większość demokratyczna uchwaliła 14 głosami do 10, nie brać pod rozwagę żadnych nowych bilów podatkowych na bieżącej sesji. Wcześniejsza akcja demokratycznych przywódców, która wskazywała, że nie mają oni najmniejszego zamiaru obcinać poważniej wydatków rządowych przed inauguracją administracji Roosevelta, zburzyła wszelkie widoki rychłego zrównoważenia budżetu na rok fiskalny 1934.

Wraz z innymi projektami podatkowymi, upadł również projekt ogólnego podatku fabrycznego od sprzedaży oraz propozycja podniesienia federalnego podatku gazolinowego z 1 do 2 centów.

Akcja kongresu dała sposobność do wydania z Białego Domu nowego oświadczenia, w którem Prezydent Hoover ponownie zganił kongres za zignorowanie jego poleceń oszczędnościowych. Zdaniem Prezydenta, kongres mógł był obniżyć opodatkowanie na nadchodzący rok fiskalny, gdyby był przyjął wszystkie jego rekomendacje reorganizacji i sfinansowania czynności departamentów rządowych. Zamiast tego, kongres podniósł przedstawiony przez niego preliminarz budżetowy o $35,000,000.

CHICAGOSKI PILOT POCZTOWY ZABITY.

Marietta, Ga., 21 stycznia.— Glenn T. Fields, wiozący pocztę lotniczą z Chicago i St. Louis do Atlanta, zabił się wczoraj na miejscu, kiedy jego samolot rozbił się o zbocze góry blisko Marietta.

Lotnik wojskowy zginął w próbnym locie.

Dayton, O., 21 stycznia. — Por. I. A. Woodring, uważany za jednego z najzdolniejszych lotników armji, zabił się wczoraj na lotnisku Wrighta przy próbowaniu aparatu eksperymentalnego typu używanego do ataku. Silnik eksplodował rozrywając samolot w kawałki.

Na Ślubnym Kobiercu.

W najbliższą środę, dnia 25 stycznia, o godzinie 11-ej rano w kościele św. Jadwigi pobłogosławiony zostanie związek małżeński Dra Tadeusza M. Larkowskiego, członka Amerykańskiego Kolegjum Chirurgów, z pnr. 2000 N. Leavitt ulica z doktorową Florentyną W. Malachowską, córką pp. doktorostwa Antoniego i Stanisławy Malachowskich, zam. pnr. 4137 Dickensen ave.

Na ślub popularnej tej pary wybiera się spora liczba krewnych, przyjaciół i znajomych, wśród których państwo młodzi cieszą się wielką popularnością. Ślubnej ceremonji dopełni X. Leonard Long, C. R.

Drużbować im będą: Dr. Józef Gardzielewski, Dr. Edward Malachowski, Dr. Norbert Zieliński, p. Edwina Perlińska, p. Emilja Gruszecka, p. Mildred Stermer i p. Lipowska. Damą honorową będzie p. Helena Perlińska. Kwiaciarką będzie p. Meldora Kozakiewicz, zaś pierścionki niósł będzie mały Kozakiewicz.

Na chórze śpiewać będzie p. Jadwiga Turalska, p. Stonecka, zaś na skrzypcach przygrywać będzie p. Max Kozakiewicz.

Po skończonych ceremonjach kościelnych przyjęcie dla krewnych i zaproszonych gości odbędzie się w domu rodziców panny młodej.

Dr. Larkowski jest synem pp. Józefa i Heleny Larkowskich, biorących czynny udział w życiu naszego społeczeństwa.

W podróż poślubną państwo młodzi wybiorą się do Florydy, Kuby i Haiti.

MORDERCA PASIERBICY STRACONY W SING SING.

Ossining, N. Y., 21 stycznia. —Aleksander Nunes, kontraktor z Yonkers, uznany winnym morderstwa swojej pasierbicy, został stracony w krześle elektrycznem w więzieniu Sing Sing.

St. Louis, 21 stycznia.—James Keller, liczący lat 30, który przyznał się do zabicia żony swojego pracodawcy, zawisł wczoraj na szubienicy w tutejszem więzieniu.

Popierajcie Tych Którzy Się Ogłaszają w "Dzienniku Chicagoskim"

Ś. P. Franciszek Ruszkiewicz.



Założyciel i wydawca "Dziennika dla Wszystkich" w Buffalo, który zginął tragiczną śmiercią pod kołami pociągu w Buffalo, N. Y.

LAPORT, IND.

W sali Białego Orła, w La Porte, Ind., odbyła się wspaniała i uroczysta instalacja wszystkich polskich towarzystw przy parafji Serca Jezusa, w celu szerzenia dalszej dobrej woli i współpracy pomiędzy towarzystwami.

O godzinie 3-ej po południu, zagaił zebranie przewodniczący komitetu instalacyjnego, p. W. Składowski. W krótkiem przemówieniu oznajmił on zebranym porządek instalacji. Następnie ks. proboszcz I. P. Gapczyński, odebrał przysięgę od zarządów, w skład których wchodzą: Klub Obywatelski, A. Karpiński, prezes, M. Ślusarz, wice-prezes; C. J. Otfinowski, sekretarz; J. Ciecka, kasjer; A. Włoch, R. Brenda i J. Cichoń, dyrektorzy. Sokolstwo Polskie, No. 564 — B. Rymer, prezes; J. Skłodowska- wice-prez.; S. Szczepanek, wice-prez.; P. Brenda, sekr. fin.; K. Maryl, sekr. prot.; J. Wójcik, kasjer; J. Rymer, naczelnik; W. Brenda, Z. Paskiewicz i K. Maryl, dyrektorzy. Związek Narodowy Polski, No. 1120 — W. Składowski, prezes; K. Andrzejewski, wice-prezes; S. Kamiński, sekr. fin.; J. Serafin, sekr. prot.; W. Wyczewski, kasjer; A. Rzeźnik, marszałek; J. Małysiak, odźwierny; J. Otfinowski, A. Brenda, J. Gołuch, dyrektorzy; F. Andrzejewski i J. J. Marszałek, podchorąży. — Chór św. Cecylji — B. Klug, prezeska; J. Prusińska, wice-prez.; A. Jasinowska, sekr. fin.; A. Russ, sekr. prot.; G. Serafin i H. Szynal, opiekunki książek. Zjednoczenie P. R. K., No. 1031 — J. Kamiński, prezes; J. Magdziarczyk, wice-prez.; T. Ciecka, sekr. fin.; J. Patałuch, kasjer; J. Szynal, sekr. prot.; J. Kozłowski, sekr małolet.; W. Wojciech, S. Jasinowski, S. Nowicki, dyrektorzy; P. Nowicki, marszałek. Związek Polek, No. 378 — J. Bienias, prezeska; K. Pagas, wice-prez.; F. Jagódka, sekr. fin.; J. Skłodowska, sekr. prot.; T. Russ, kasjerka; J. Prusińska i J. Gembala, dyrektorki; A. Russ, sekr. grupy mał. Chór św. Agnieszki — A. Makinia, prezeska; W. Wiwatowska, wice-prez.; I. Kamińska, sekr. Tow. św. Kazimierza, M. P., No. 27 — ks. I. P. Gapczyński, kapelan; F. Łopatka, prezes; M. Pizań, wice-prez.; J. Klis, sekr. fin.; R. Ślusarz, sekr. prot.; A. Bozek, kasjerka; M. Ślusarz, J. Otfinowska, S. Cygan, dyrektorzy; D. Macełko, marszałek; A. Zań, odźwierna; J. Jagódka, podchorąży. "Sodalicja" — H. Szynal, prezeska; M. Motyka, wice-prez.; Z. Paskiewicz, sekr.; J. Kanarowicz, kasjerka.

Następnie wszyscy zebrani spożyli przekąskę przygotowaną przez komitet młodych panienek: J. Składowską, J. Kamińską i W. Wiwatowską.

Potem toastmistrz, W. Składowski, powołał ks. Gapczyńskiego, który wygłosił mowę, nawołując młodzież do wstępowania w ślady ojców i dalszego rozbudowywania się w tutejszej Polonji. Krótko przemawiał także P. Hadamik i J. S. Kozłowski, z głównego zarządu Macierzy Polskiej, z Chicago; F. Łopatka, B. Rymer, J. Kamińska, A. Karpiński, panna B. Glug, panna R. Makinia, panna H. Szynal, C. J. Otfinowski, J. Gołuch, T. Cieśka, J. Serafin, R. Ślosarz.

Reprezentanci sokołów, Wł. Bojewicz, E. Ziółkowski, panna F. Ciesielska i J. Nowińska, z South Bend, przybyli także na instalację.

Mistrzem toastów był p. W. Składowski. Podziękował on za przemówienia i złożył życzenia wszystkim towarzystwom, poczem puszczono się w tany i bawiono się w dalszym ciągu przy tonach orkiestry Wojciecha Brendy.

LOTNICZKA ANGIELSKA ODNALEZIONA W AFRYCE.

Paryż, 21 stycznia. — Słynna lotniczka angielska, lady Mary Bailely, która próbowała pobić rekord lotu Londyn - Południowa Afryka swej rywalki Amy Johnson — znaleziona została przez lotników francuskich w okolicy Tahora, w Nygerji, francuskiej prowincji w Afryce. Komunikat francuskiego ministerjum lotnictwa donosi, że lotniczka zmuszona była do lądowania z braku gazoliny.

NOTATKI OSOBISTE

W sobotę, dnia 14 stycznia, grono przyjaciół urządziło niespodziankę z okazji rocznicy urodzin p. Stanisława Banaszaka, zam. pn. 5051 S. Winchester ave. Po kolacji, którą przyrządziła pani A. Matura, bawiono się do rana, przy muzyce p. Majewskiego, z Town of Lake. D ostołów donosiły panie W. Zajewska, F. Matura, panny W. Matura i C. Filipiak.

Obecnymi byli: pp. Bednarowicz, J. Trzeciak, pp. P. Patka, pp. Hojnaccy, W. Burdzińska, pp. W. Kmiotek, A. Krzyżak, bracia Brudzińscy, pp. Nietopiel, Duralski, pp. Tałaczyński, Urbaniak, pp. Ewert, pp. Baczyńscy, p. Kostecka, pp. Przeraccy, pp. Rypscy, pp. Zanko, pp. Koneczka, Mańkowski, Modzelewska, Opas, Pawlik, Sobaczyński, Gurniak, Mikołajewski, Peczkowa, Jaskulska, Ziółkowska i kilku innych.

Komitet urządzający tę imprezę stanowili: A. Matura i A. Zajewski. Pan Banaszak otrzymał fajkę importowaną, którą wręczyła p. Matura. Przemawiał p. Zajewski.

Pan Banaszak jest członkiem Posterunku No. 7, a pani Banaszak jest członkinią Oddziału Pań.

Reklama jest podstawą licznych przedsiębiorstw amerykańskich, więc i przemysłowiec polski dobrze zrobi jeżeli stale reklamować będzie swój interes w "DZIENNIKU CHICAGOSKIM."

Chcecie Mieć Piękną i Zajmującą Książkę za Darmo?

Naturalnie, Że Chcecie. Więc Czytajcie.

Dnia 19-go stycznia, „Dziennik Chicagoski" rozpoczął drukowanie "kuponu," za który dostaniecie książkę po przedstawieniu przepisanej liczby kuponów.

Nie żądamy od Was za to niczego. Prosimy tylko zbierać "kupony" na książkę, którą sobie wybierzecie ze spisu, jaki będziemy ogłaszali.

Może powiecie: to za cóż "Dziennik Chicagoski" daje te książki, skoro nic wzamian nie żąda?

Oczywiście, jest w tem cel, ale cel nietylko nasz, nietylko "Dziennika Chicagoskiego," lecz także innych pism polskich, a nawet wasz własny cel, nasi Drodzy Czytelnicy.

"Dziennik Chicagoski" pragnie wzmóc poczytność polską, a wiedząc, że nie wszystkich stać na książki, bo czasy są ciężkie, więc się zdecydował dać wam książkę darmo taką, jaką sobie sami wybierzecie.

Oto jest cel.

Teraz przeczytajcie uważnie ogłoszenie i rozpocznijcie zbieranie kuponów a książka przyjdzie do was "prawie sama."

DARMO 100,000 KSIĄŻEK I KSIĄŻECZEK

naszym czytelnikom, póki zapas starczy

Trzeba tylko wyciąć i schować sobie kupony, umieszczane dnia każdego. Specjalna oferta trwać będzie do 1-go maja, 1933 roku.

Po otrzymaniu dostatecznej liczby kuponów zgłosić się należy lub pisać do biura po wybraną sobie z listy książkę.

DZIENNIK CHICAGOSKI

1455 W. DIVISION UL., Chicago, Ill.

albo pocztą; wtenczas jednakże trzeba nadesłać oprócz kuponów, dodatkowe 10 centów gotówką na pokrycie kosztów przesyłki.

Lista Książek i Ilość Kuponów Potrzebna.

Kołotuszka	Kuponów	50
Męczennicy	Kuponów	50
Cuda Chrystusa na Krzyżu	Kuponów	25
53 Nowenn do Najśw. M. Panny	Kuponów	125
Porcyunkula	Kuponów	50
Anioł Stróż nr. 1	Kuponów	10
Nawiedzenie Najśw. Sakramentu	Kuponów	75
Ojcowie Kościoła	Kuponów	75
Przewodnik dla Emigrantów	Kuponów	100
Orle Gniazdo	Kuponów	125
Cezar Kaskabel	Kuponów	100
Książę Hołuba	Kuponów	125
Listy z Podróży X. Gordona	Kuponów	100
Słownik Ortograficzny Passendorfer'a	Kuponów	150
Kara Boża	Kuponów	100
Czy Piekło Istnieje	Kuponów	10
O Wyższe Wykształcenie Dziewcząt	Kuponów	15
Konstytucja III Maja	Kuponów	10
Oświata	Kuponów	10
100,000 w Złocie	Kuponów	10
Bibljoteka Ludowa	Kuponów	10
Kapitan Seidel	Kuponów	10
Fałszywe Szafiry i Rubiny	Kuponów	10
Skarbczyk Polski	Kuponów	50
Tadeusz Rejtan	Kuponów	10
Konstytucja 17go Marca	Kuponów	15
Krzyżacy	Kuponów	25
Rozprawy Biologiczne	Kuponów	25
Kosynierzy	Kuponów	100
Z Ziemi Chełmskiej	Kuponów	40
Z Krwawych Dni	Kuponów	35
Duch Dziejów Polskich	Kuponów	30
Kapłan w Boju	Kuponów	40
Cerkiew w Rypinie	Kuponów	25
Podręcznik do Nauki Języka Francuskiego	Kuponów	50
A B C Historyczne	Kuponów	10
Henryk Sienkiewicz	Kuponów	30
W Promieniach Sławy	Kuponów	100
Przed Pół Wiekiem	Kuponów	100
W Żłobie Leży	Kuponów	15
Żywot św. Wincentego a Paulo	Kuponów	10
Jubileusz Wielki	Kuponów	10
O Jubileuszu ku Czci N. M. Panny	Kuponów	5
Kongres Eucharystyczny	Kuponów	100
Jubileusz Nadzwyczajny	Kuponów	10
Gramatyka Małeckiego	Kuponów	75
Czeczotka	Kuponów	60
Anioł Stróż nr. 6	Kuponów	75
Zbiorek Modlitw nr. 9 W.	Kuponów	75
Anioł Stróż nr. 9 W.	Kuponów	50
Zdrowaś Marja nr. 420	Kuponów	150
Raj Duszy nr. 6	Kuponów	30
Zbiorek Modlitw nr. 76	Kuponów	100
Wznieśmy Serca do Boga	Kuponów	150
Pod Znakiem Legjonów	Kuponów	15
Przez Zasługi do Korony	Kuponów	15
Powiastki dla Panienek	Kuponów	50
Pod. Przymusem Osobistym	Kuponów	15
Patrzę, Liczę i Mierzę	Kuponów	15
Po Śladach Twórcz i Zniszczenia	Kuponów	15
W Dzień Zaduszny	Kuponów	10
Pornografja	Kuponów	20
Sfinks	Kuponów	60
Święty Jest	Kuponów	10
Św. Jan Kanty	Kuponów	10
Rzemiennym Dyszlem	Kuponów	25
Tysiąc Lat Pieśń Przeszłości	Kuponów	50
Wspomnienie o Krzyżu	Kuponów	15
W Tygrysich Szponach	Kuponów	15
Zygmunt Krasinski	Kuponów	15
Z Chłopa Król	Kuponów	10
Z Żywej Strugi	Kuponów	20
U Wrót Życia	Kuponów	20
Życie i Urzędowanie Sędziego Pokoju na Podolu	Kuponów	25
Złote Ziarno z Pól Ojczystych	Kuponów	30
Czerwone Prawdy	Kuponów	5
Ciężkie Czasy	Kuponów	5
Chłop i Szlachcic	Kuponów	15
Czy Lud Polski Śpiewa	Kuponów	5
Dzwon Umarłych	Kuponów	20
Epilepsja Uleczalna I.	Kuponów	5
Epilepsja Uleczalna II.	Kuponów	5
Głos Krwi	Kuponów	20
Hetman Kozacki	Kuponów	25
Hypnotyzm i Spirytyzm	Kuponów	20
Janko Góral	Kuponów	20
Józef Ignacy Kraszewski	Kuponów	15
Józef Korzeniewski	Kuponów	15
Krwawe Blizny	Kuponów	30
Kuracje Letnie	Kuponów	5
Kuracje Wiosenne	Kuponów	5
Kwestja Ludowa a Rękodzielnictwo	Kuponów	5
Kontrybucja	Kuponów	15
Para Czerwona	Kuponów	50
Na Wschodniej Rubieży	Kuponów	15
O Pracy	Kuponów	15
Ostatnia Msza — Z Ciężkich Dni	Kuponów	15
Opiekun Młodzieży	Kuponów	15
O Życiu, Dziełach i Zasługach Ks. Skargi	Kuponów	15
Odrodzenie i Rozwój Narodowości Polskiej na Śląsku	Kuponów	1[illegible]
Nowy Modlitewnik	Kuponów	2[illegible]
Lili	Kuponów	2[illegible]
Powieści i Podania Ludowe	Kuponów	2[illegible]
Podręcznik Społeczny Polityczny z Polski	Kuponów	2[illegible]

PADEREWSKI

Człowiek Wielkiej Pracy i Wielkiego Serca
Geniusz Muzyczny i Twórca Państwa

napisał
Dr. Józef Orłowski

TOM TRZECI.

Rok Rządów Paderewskiego w Polsce.

V.

WYBORY I ULEGALIZOWANIE WŁADZ.

(Ciąg dalszy)

Pomoc Aljantów.

„Przyszły już dziesiątki wagonów z amunicją (brawa i oklaski). Przyszły już wagony amerykańskiego Czerwonego Krzyża z cennemi dla nas darami: Opatrunkami i lekarstwami dla żołnierza polskiego (ożywione oklaski), który podczas tej wojny strasznie cierpiał. Żywność nadchodzi w ogromnych ilościach, wczoraj przybyło do Warszawy 80 wagonów najprzedniejszej pszennej mąki. Dalsze zapasy idą, i moglibyśmy raźniej spoglądać w przyszłość, gdyby nie garstka wichrzycieli porządku publicznego wewnątrz. (Okrzyki na sali: słusznie, słusznie). I gdyby nie ich stosunki z najbliższymi sąsiadami (głos na sali: hańba).

Państwa zaborcze.

„... Te nasze stosunki z najbliższymi sąsiadami zasługują na najpilniejszą uwagę Wysokiego Sejmu. Dotychczasowe wyniki dotychczasowej wojny były istotnie wielkim triumfem polskiej idei. Stało się to, o czem najśmielsi marzyć nie śmieli. To, o co tylko wierzący i ufni, za Mickiewicza idąc przykładem, żarliwie do Boga zanosili modły. Stał się cud, bo to na chwałę i sławę Polskiego Narodu, runęły w gruzy i w gruzach leżą wszystkie trzy zaborcze i znienawidzone carskie trony (długotrwałe oklaski i brawa tym razem i na lewicy). — Ale czy runęły one na zawsze? (ks. Okoń — na zawsze, na zawsze — na sali wesołość). Przypatrzmy się nieco tej sytuacji. Dotychczas rozpadła się i to zdaje się na dobre jedna tylko monarchja — cesarstwo austrjackie. O Niemczech i o Rosji tego jeszcze tak śmiało i pewnie powiedzieć nie możemy. Rewolucja niemiecka ma cechy wyraźnej nieszczerości (na prawicy — słusznie). Republikanizm niemiecki wygląda na obłudę, (na prawicy — słusznie). Przecież niedawno, kilka dni temu, co republikanie odważyli się nazwać braci naszych ukochanych z Poznańskiego ... poddanemi niemieckiemi (głos na sali — hańba). — Kilkunastu żołnierzy, za to, że walczyli w obronie własnego życia, ci republikanie skazali na 145 lat ciężkiego więzienia (na sali — hańba). Marszałek Foch kazał im zaprzestać walki. Usłuchali rozkazów po niemiecku (na sali: bardzo dobrze). Walczyli z coraz większą zaciekłością i zaciętością aż do ostatniej chwili, zadając nam za pomocą wybuchowych pocisków i gazów trujących ciężkie straty nietylko w szeregach lecz i wśród cywilnej ludności (hańba — poseł Korfanty — dziś jeszcze walczą). Jak to obecnie poseł Korfanty zaznaczył i dziś jeszcze walczą.

Z kolei mówił Paderewski o armji i poborze, ale tę część mowy przytaczamy osobno, łącznie z organizacją armji.

Następnie przeszedł Paderewski do sprawy „OBRONY LWOWA" i tak mówił:

„Obrona Lwowa przeciwko kozaczyźnie w 17-ym wieku była i jest jedną z najpiękniejszych kart z dziejów naszych, ale ta obrona Lwowa miesięcy ostatnich, tygodni i dni bodaj jest piękniejszą i szczytniejszą jeszcze (brawa prawicy i centrum). — Podjęły się jej niewiasty, dziewczęta i dzieci nasze. (Cześć). — A prowadzą ją dalej nieustraszenie i mężnie ubogie, lecz bohaterskie wojska nasze. Obrończyniom i obrońcom Lwowa cześć (brawa). — Nasze już były te ziemie lwowskie, te czerwone grody, bo je przed laty bez mała tysiącem Włodzimierz Kijowski na Lachach zdobył. (brawo).

„Odbierana przez Polaków, zdobyta ponownie przez Rusinów, stała się ta ziemia w roku 1140 samodzielnem państwem, które, przeszedłszy zmienne i burzliwe losy, po latach 200 istnieć przestało. Od roku 1340, t. j. od chwili gdy drogą spadku po ostatnim władcy Bolesławie Mazowieckim objął te ziemie Kazimierz Wielki w swoje posiadanie, stał się Lwów i Ruś Czerwona częścią składową nierozerwalnej Polski. Czem jest Lwów dla Polski, jak jest już drogi i nieodzowny, tego chyba Polakom tłumaczyć nie potrzeba. Na południo-wschodzie Lwów jest najpotężniejszą wolności ostoją, jest strażnicą polskiego ducha, jest ogniskiem polskiej myśli. (brawa). — Jeżeli Warszawa była i jest sercem Polski, to przez te długie lata ucisku i niewoli Kraków i Lwów były, jako tych płuc dwoje, któremi naród wchłaniał niezbędne powietrze dla życia i wolności. (brawa oklaski na prawicy). Lwów był polski, jest polski i polskim będzie. A i nie sam Lwów tylko, choć nie jestem zgoła imperjalistą.

Kresy.

„Aczkolwiek ze względu na jedność, siłę i bezpieczeństwo państwa, przyznając wszystkim zupełne prawo obywatelskiej równości, pragnął bym szczerze, ażeby na ziemiach rdzennie polskich w urzędach, sądach, państwowych szkołach jedna tylko polska rozbrzmiewała mowa, to jednak uważam, że tam na kresach wschodnich inny powinien panować rzeczy porządek (słusznie). Tam ludności miejscowej od wieków osiadłej, z ziemią rodzinną zespolonej, mowy, wiary i obyczajów nikt narzucić nie jest mocen. (brawo, oklaski).

„Zgodnie z tradycją, z tą przepiękną tradycją przodków naszych, narodowości, które już ongi tuliły się do polskiego łona, żywimy nadzieję, że znów pod opiekuńcze skrzydła Rzeczypospolitej ufnie chronić się będą. Narodowościom tamtym nietylko nie powinniśmy stawiać przeszkód na drodze do odrębnego rozwoju, ale przeciwnie, powinniśmy wyciągnąć do nich bratnią, pomocną dłoń. (brawo). — Niechże w promieniach polskiej wolności rosną i szczęśliwie krzepią się wątłe dotychczas duchowo człowieczeństwa rośliny. — Niech rozwijają pomyślnie swe barwy i kształty. Mimo uczuć i myśli odrębności w szlachetnym pędzie ku słońcu, ku światłu, my Polacy nigdy powstrzymywać nie chcemy (brawo). — Nie idzie zatem, abyśmy do tych ziem kresowych, do tych kolebek Żółkiewskich i Sobieskich praw naszych wyrzec się mieli. Myśmy tę ziemię zapłodnili naszą gospodarczą pracą, myśmy ją podnieśli naszą polską kulturą, myśmy tam budowali miasta, stawiali warownie, grody obronne, twierdze wznosili, katolickie świątynie i greckie cerkwie budowali. Na Czerwonej Rusi, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie żyje obecnie przeszło 3 miljony Polaków, 3 miljony nie szlachty, ale ludu polskiego.

„My o nich pamiętać musimy i dlatego prawa naszego do pokojowego na tych kresach współżycia, prawa naszego do współudziału pokojowego rozwoju i postępu na tych ziemiach, wyrzec się nie możemy i nie wyrzekniemy. (brawo).

Śląsk i Czesi.

„Przechodzę do spraw Śląska. Rzecz to najświeższa ale bardzo stara. Dziwnym zbiegiem okoliczności, dziwnem losu zrządzeniem Wysokiemu Sejmowi, którego tak znaczna część z ziemi naszych się składa, sprawę chłopków roztrząsać przypadnie. — Bo jeżeli Lwów i Ruś Czerwona, są naszym po Kazimierzu Wielkim dziedzictwem, to sprawa cieszyńska jest naszym po nim spadkiem. Wielki monarcha, mądry, sprawiedliwy, statutu wiślickiego twórca, Akademji krakowskiej założyciel, ten który zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną, ten który z tej Polski uczynił wielką potęgę europejską, odstąpił Koronie Czeskiej w roku 1335 wszystkie swe śląskie ziemie, a więc i Cieszyńskie. Austrja objęła te ziemie w swoje posiadanie wraz z całą Koroną Częską i zatrzymała Cieszyńskie aż do ostatniej chwili swego istnienia. Gdy już widocznie na upadek Austrji się zanosiło, przezorni, zapobiegliwi, odważni Czesi rozpoczęli usilne starania, ażeby odbudować państwo czeskie w historycznych jego granicach, a więc wraz ze Śląskiem i los dziwnie im się uśmiechał. Na początku wojny, niedostatecznie przygotowana Francja, nagle zaskoczona Anglja, pokładały wielkie nadzieje w militarnej sile Rosji, uważali oni za krzywdę dla własnej sprawy — i podczas gdyśmy walczyli z zapałem i słusznością przeciw armjom carskim, podczas gdy nasze sławne legjony armjom ciemięskim niejedną zgotowały klęskę (brawa), niejedną zgotowały porażkę, Czesi (na sali: cześć twórcy legjonów), Czesi nietylko, że się bić nie chcieli, ale przeciwnie poddawali się, przechodząc tysiącami, dziesiątkami tysięcy na rosyjską stronę. — Usłużność prasy podkreślała te fakty, oświetlając je na korzyść Czechów, na naszą niekorzyść. Pod koniec wojny, gdy powstał w Rosji projekt utworzenia naszej własnej armji narodowej, pewni polityci polscy, tam wówczas mieszkający, oparli mu się stanowczo. (hańba).

„Korpus Dowbora-Muśnickiego, od którego spodziewano się bardzo wielkich rzeczy został rozbrojony. (Okrzyk: Dał się rozbroić).

„Tymczasem Czesi natychmiast rozpoczęli tworzenie swego własnego wojska w Rosji i to wojsko, dzięki współudziałowi prasy, tak europejskiej jak i amerykańskiej, uzyskało rozgłos olbrzymi i stało się ulubieńcem państw sprzymierzonych. Byłoby źle z naszym Śląskiem, gdyby nie ten błąd, który popełnili Czesi, t. j. napad na Cieszyńskie (hańba). W sześć dni po utworzeniu się naszego Rządu wkroczyło wojsko czeskie podstępnie na Śląsk Cieszyński. Używam wyrazu „podstępnie" z całą świadomością powagi miejsca, chwili i stanowiska mego, wyrażam się więc oględnie. (brawo).

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Z Parafji Matki Boskiej Od Nieust. Pomocy Na Bridgeporcie.

Dnia 22 stycznia, następujące towarzystwa będą miały posiedzenia: — Tow. św. Jana Chrzciciela, o godz. 1-ej po poł. Macierz Polska M. D. R., będzie miała posiedzenie o godz. 1:30 po poł., w sali zwykłych posiedzeń. Po instalacji będzie podana kawa i ciastka. Członkinie zalegające w podatkach, są też proszone o przybycie. W poniedziałek wieczorem, o godz. 7:30, Tow. św. Wincentego a Paulo zbierze się w sali zwykłych posiedzeń.

*

W niedzielę wieczorem, t. j. jutro, o godzinie 8-ej, odbędzie się zabawa parafjalna. Taniec t. zw. "Mid-Winter Dance," urządzony jest za staraniem naszej parafji. Jak zawsze, tak i teraz czekają gości miłe niespodzianki w formie nagród pieniężnych. Do tańca przygrywać będzie "Ray Cabin's Golden Ray Orchestra." Bilety są po bardzo umiarkowanej cenie. Spodziewamy się, że tak młodzież jak i starsze osoby, poprą nasze wysiłki, a szczególniej spodziewamy się ujrzeć nowe twarze naszych byznesmanów, którzy jakoś o nas zapominają. Dochód będzie obrócony na koszta parafjalne.

*

W tych dniach jedna z najstarszych rodzin tej dzielnicy jak i parafji, rodzina Kazimierza i Kazimiery Baniewiczów, zam. pn. 3215 Racine ave., uwieńczyła nieśmiertelną pamięcią syna swego, Stanisława, zmarłego 14 września, 1931 r. Zacna ta rodzina złożyła na zakupno ołtarzyka Najśw. Imienia Jezus, pokaźną ofiarę w sumie $300. Ołtarz ten oficjalnie uznany będzie jako ołtarz Stowarzyszenia Najśw. Imienia Jezus, do którego zmarły za życia należał. Poświęcenie odbędzie się za kilka tygodni, przy licznym udziale krewnych, znajomych i przyjaciół, tak rodziny jak i śp. Stanisława. Jest to pocieszającem dla rodziny, że ołtarz, przed którym modlić się będzie Stow. Najśw. Imienia Jezus, służyć będzie jako miejsce modlitwy o wieczny spoczynek ukochanego syna tej zacnej rodziny. Ks. prałat składa jak najserdeczniejsze Bóg Zapłać za tak hojną ofiarę, pomimo tak trudnych czasów.

*

W ub. niedzielę, o godzinie 7:30, na Mszy św., miło było patrzeć jak przeszło 300 członków Stow. Najśw. Imienia Jezus, tak młodszych jak i siwych starców, przystąpiło do Stołu Pańskiego, a po skończonej Mszy św. przykładnie wymaszerowano z kościoła do sali parafjalnej, gdzie zastawione były stoły, na których podane było smaczne śniadanie, podczas którego usługiwały członkinie Bractwa Dzieci Marji.— Przed śniadaniem ks. kapelan Jan Kalata, odmówił modlitwę. Potem zabrano się do spożycia przekąski. Następnie jeden z księży wikarych wytłómaczył nieobecność ks. prałata, kapelana dwóch oddziałów i przedstawił wszystkim członkom dostojnego gościa w osobie J. E. ks. biskupa Stanisława Bony, który interesująco przemawiał o stosunkach swojej diecezji, o trudnościach jakie zachodzą w małych diecezjach co do nabożeństw i publicznego wyznawania wiary. W końcu nawoływał wszystkich obecnych aby wszelkimi siłami starali się towarzystwo to powiększać i wzmacniać tak przez werbowanie nowych członków jak i przez wzorowe członkostwo. Przemawiali także mec. M. Górski i prezes p. St. Kaniewski. Po odmówionej modlitwie przez J. E., wszyscy odeszli do swoich domów zadowoleni.

*

W ub. czwartek wszystkie oddziały Stow. Imienia Jezus, starszy, młodszy i średni, zebrały się w kościele o godzinie 7-ej, na odmówienie Różańca w obecności Przen. Sakramentu, jak zwykle, przed posiedzeniem. Po nabożeństwie udano się do sal na miesięczne posiedzenia, które były bardzo interesujące. W starszym oddziale przyjęto kilku nowych członków, co wskazuje, że członkowie tegoż oddziału, zgodnie z życzeniem ks. prob. [...] pelana, wiernie pracują nad powiększeniem oddziału. Odbył się także pouczające mowy jak zwyczajnie, które umiejętnie wypowiedzieli członkowie tego oddziału. Oddział starszych cieszy się nadzieją, że z każdym miesiącem coraz to więcej naszych ojców pojmuje potrzebę towarzystwa i spieszy w jego szeregi.

*

W celu załatwienia bardzo ważnych spraw, odbędzie się nadzwyczajne posiedzenia Bractwa Dziewic i Dzieci Marji, w dniu 23 stycznia. Ks. kapelan i zarząd prosi, aby członkinie jak najwięcej okazały zainteresowania tem posiedzeniem przez swoje punktualne przybycie.

*

W tę niedzielę, do Komunji św. przystąpi Tow. Daughters of Isabelle (Córy Izabeli), o godzinie 7:30. Po południu zaś w hotelu Auditorium, odbędzie się instalacja i przyjęcie nowych członkiń. Po wszystkiem dany będzie z tej okazji bankiet, po którym nastąpi zabawa taneczna.

*

Tylko kilka dni pozostaje do zabawy i obiadu "Plunkett Dinner," który urządza Bractwo M. B. N. P. Komitet zabawy skrzętnie pracuje, aby gości jak najlepiej uraczyć. — Będą liczne niespodzianki, które każdemu bez wątpienia, wielce się spodobają. Czysty dochód z zabawy stanowić będzie bilans do sumy potrzebnej na drugi ołtarz, który będzie oficjalnie uważany jako ołtarz powyższego bractwa. Komitet spodziewa się licznego poparcia, w zebraniu sumy potrzebnej na tak wzniosły cel.

*

Osada 26-ta zawiadamia, że wspólna instalacja odbędzie się w niedzielę, dnia 29 stycznia, w sali parafjalnej, o godzinie 4:30 po południu. Wszyscy urzędnicy i członkowie towarzystwa, są proszeni na instalację. Wstęp wolny. Po instalacji nastąpi bankiet, połączony z balem. Ktoby nie mógłby przyjść na bankiet, może przybyć na bal wieczorem. Dla towarzystw, które przybędą in corpore na bal, wstęp wolny. Prosimy naszych członków, aby przyszli na bankiet, o ile możności. Konsul generalny, prezes Zjednoczenia i inne osoby wygłoszą mowy. Osada 26-ta spodziewa się poparcia Polonji z Bridgeportu.

*

W ub. środę, cała wyższa szkoła udała się omnibusami do miejsca wystawy światowej (World's Fair Grounds). Oglądano rozmaite budynki, które już są ukończone na wystawę. Tak samo słuchano z wielkim zaciekawieniem rozmaitych uwag i tłómaczeń, które pochodziły z ust ludzi, którzy ich oprowadzali. Z chlubą zaznaczamy, że dano naszej szkole publiczne uznanie, bowiem jeden z kierowników po skończonej wizycie oznajmił, że uczniowie i uczennice tej szkoły wzorowo i grzecznie się zachowali. W przyszły piątek tą samą drogą i w tym samym celu nabycia nieco wiadomości o nadchodzącej wystawie światowej, podąży 8-my stopień szkoły elementarnej, składający się z przeszło 160 uczniów.

*

Po zabawie, która odbędzie się dnia 22 stycznia, jak już pisaliśmy, odbędzie się jeszcze jedna zabawa przed postem t. zw. "Diamond Ring Popularity Contest," w dniu 26-go lutego. Ponieważ będzie to ostatnia zabawa przedpostna, jako też i kontest popularności i wynagrodzenia najpopularniejszej osoby żeńskiej, sala powinna być przepełniona. Bilety są już do nabycia. Jest to sposobność któregokolwiek klubu lub towarzystwa dla wynagrodzenia gorliwej pracowniczki przez uczynienie jej najpopularniejszą jako też i wręczenia jej ślicznego pierścienia djamentowego. Dochód z zabawy przeznaczony będzie na sprawy parafjalne. Do tańca przygrywać będzie znana orkiestra dyr. K. Czesławskiego, "Supreme Melody Boys."

W Roli Basi.



JANKA SZULCZYŃSKA.

Panna J. Szulczyńska, wystąpi w roli Basi, w sztuce p. t. „Wróżba Cyganki", w niedzielę, dnia 29go stycznia, w sali parafjalnej na Szczepanowie. Przedstawienie urządza Kółk[...]

Z WŁADYSŁAWOWA

W piątek wieczorem dnia 13go stycznia, w sali parafjalnej, odbyło się posiedzenie instalacyjne, chóru św. Cecylji. Przysięgę od nowo obranego zarządu, odebrał proboszcz X. Stanisław Czapelski. W skład nowego zarządu wchodzą: X. prob. Stanisław Czapelski, kapelan; Franciszek Pawłowski, dyrygent; Karol Wagner, prezes; Helena Dankiewicz, wiceprezeska, sekr. prot. Stanisław Jankowiak, sekr. fin.; Felicja Pilch, kasjerka; S. Ciesielska, marszałek; Helena Legowska, Eleonora Czerwinska bibljotekarki. Po odebraniu przysięgi, prob. X. Stanisław Czapelski, krótko przemówił do zabranych, zachęcając do dalszej pracy. [...] chór św. Cecylji, urządził w[...] czorek instalacjiny, dla cz[...] ków i ich przyjaciół. Na p[...] gramie wystąpił ze śpiew[...] chór mężczyzn, składający [...] z członków chóru, który [...] śpiewał "Zażegnanie bur[...] przy akompaniamencie p. F[...] ciszka Pawłowskiego, na f[...] tepianie. Pięknem śpiewem [...] lowym popisywała się pani [...] Haupt, która odśpiewała "[...] renadę" Schubert'a i "So[...] where a voice is calling" [...] tura Tate'go, przy akompan[...] mencie p. Franciszka Pawło[...] skiego, na fortepianie, i p. [...] Zaleskiego, na skrzypca[...] Przemawiali następujący: [...] Franciszek Pawłowski, p. [...] Zaleski, honorowy członek, p[...] Stanisława Dankiewicz, p. [...] Ciesielski, pani Cecylja Brej[...] p. Karol Wagner. Grą [...] skrzypcach popisywali się [...] stępujący: p. B. Zaleski, p[...] Stanisława Jaworowska, p[...] Marja Gajewska, p. Francisz[...] Kamiński, a na fortepianie [...] Franciszek Pawłowskie. Po p[...] gramie drużyna śpiewacza p[...] ciła się wtany, przy muzyce [...] koncertynie p. Stanisława [...] genzy. Do komitetu zaba[...] weszli następujący: p. Czesła[...] Kozioł, p. Jan Baranowski, p[...] Pelagja Gajewska, pna. St[...] nisława Jankowiak, pna. H[...] lena Dankiewicz, pani Cecyl[...] Brejko, pna. Anna Kania. Z[...] bawa odbyła się w rezydenc[...] p. Franciszka Kaminskieg[...] członka chóru i znanego po[...] rzebowego na władysławowi[...]

...IENNIK CHICAGOSKI

THE POLISH DAILY NEWS

...y day except Sundays ...and Holidays.

Wychodzi codzień z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych.

... OF SUBSCRIPTION		PRZEDPŁATA WYNOSI	
...	$5.00	Rocznie	$5.00
...s	3.00	Półrocznie	3.00
...nths	1.75	Kwartalnie	1.75
...go by mail for 1 month	.85	W Chicago pocztą miesięcznie	.85
...for one year	8.00	Do Europy rocznie	8.00
... for one year	5.00	Do Kanady rocznie	5.00

...rs shall be addressed to

Wszelkie listy adresować należy:

THE POLISH PUBLISHING COMPANY
1455-57 West Division Street.
CHICAGO, ILL.
Telefon Brunswick 7040.

...warzyszenie Pism Polskich w Ameryce.

... został zwołany zjazd wydawców dzienników polskich ...ch Zjednoczonych, niektóre pisma pisały o tem szeroko ... do tego zachęcały, albowiem uznały zjazd za coś nie...o. Gdy natomiast zjazd się odbył i zostało powołane do ...towarzyszenie Pism Polskich, te same pisma milczą, u...c widocznie, że zadanie spełniły poprzednio. Tymczasem ...być odwrotnie.

...oływanie zjazdów i odbywanie narad nie jest niczem ...czajnem. Zjazd bowiem może się odbyć a mimo to nie ...ądanych wyników. Dlatego sama zapowiedź zjazdu nie ...a wywoływać zachwytów.

... danym razie zjazd nietylko się odbył, ale się udał znako... albowiem połączyły się wreszcie wszystkie pisma co... w jedną organizację i ten fakt zasługuje na szczególne ...ślenie.

...iadomo przecie, że najtrudniej jest o zgodę między pis... Ileż to razy dowodzono, że pismo traci rację bytu, skoro ...ia skłonności do zgody. Aż tu właśnie do tej zgody do...

...goda jest przeciwstawieniem niezgodzie, czyli kłótni. Wa... i doświadczenie sprawiły, że wydawnictwa przyrzekły ...„łączyć się, koordynować i wykorzystywać spostrzeżenia ...wiadczenia dla wzmożenia poczytności i dla wspólnego do...

Wspólne dobro!

Bądźcie błogosławione te słowa!

Wydawnictwa polskie mówią wreszcie o „spólnem do...”!

Ale wiara we wspólne dobro musi wypływać ze źródła nie...ebranego i pięknego, jak krynica.

To też na zjeździe powiedziano sobie i uchwalono, że wspól... dobro da się osiągnąć „drogą wzajemnego poszanowania, ...warzającego podstawy do szlachetnej i konstruktywnej kry...i, i wyrzeczenia się niewłaściwych środków w konkurencji ...nesowej.”

„W polemice — mówi się dalej — wynikającej z różnicy ...ń, brać się ma pod uwagę istotę argumentu a nie wycieczki ...obiste tak pod adresem wydawnictwa, jako też pod adresem ...abu redakcyjnego.”

Oto środki i sposoby osiągnięcia wspólnego dobra.

Te uchwały stworzyły moralny obowiązek stosowania się ...ogólnie przyjętych zasad etycznych, oraz nałożyły kaganiec ... zbyt krewkie natury.

Stało się to bodajże pierwszy raz. Prawda, powiedziano to ...bie i nawet zaprzysiężono uroczyście na zjeździe dziennikar...kim w Detroit w r. 1929, ale te śluby nie były zbytnio prze...rzegane niewątpliwie dlatego, że nie miały sankcji moral...ej ze strony wydawnictw. Dziś śluby takie złożyły wydawni...twa i dlatego zjazd wydawców stał się wyjątkowo doniosły w ...aszych warunkach, a gdy dodamy do tego jego uchwały o po...ołaniu do życia specjalnego biura, które zająć się ma zjedny...vaniem Polsce amerykańskich przyjaciół, wówczas zjazd ukaże ...ię w świetle jeszcze jaskrawszem.

Wszystko to stało się możliwe dzięki wierze we wspólne ...dobro. Gdyby nie dało się było wzniecić wiary w to dobro, nie ...byłoby takich uchwał i nie mówilibyśmy dziś o wzmiankowa...nem biurze.

A jeżeli tak, to na naszych dziennikarzy spada dzisiaj wy...jątkowo ciężki obowiązek pielęgnowania tej młodziutkiej roś...linki — Stowarzyszenia Pism Polskich w Ameryce — albowiem wyrośnięcie jej na schwał i wzmożenie w siły zależeć będzie wyłącznie od wypełniania etycznych przepisów uchwał zjazdu. To stosowanie się lub niestosowanie zdecyduje o powodzeniu lub niepowodzeniu nowej organizacji. I nie kto inny będzie za wszystko odpowiadał, tylko właśnie nasi dziennikarze. Oni albo kredyt dostaną za opiekę, albo też będą potępieni.

Piszemy o potępieniu nie dlatego, żebyśmy nie wierzyli w docenianie uchwał zjazdu przez naszych dziennikarzy, ale dla...tego, żeby pobudzić do większej czujności, albowiem czasy dzi...siejsze wymagają wyjątkowego napięcia energji i skoncentro...wania jej w jednym kierunku. Tego wymaga nietylko bytowa...nie Prasy naszej, ale i przedewszystkiem cel, któremu ona słu...ży, tudzież misja, jaką spełnia i spełniać nadal musi.

Polski Dorobek Kulturalny.

W epoce upadku Polski utarł się zagranicą, celowo przez Niemców spreparowany, komunał o „polskiej gospodarce” (polnische Wirtschaft). Opowiadano sobie w Berlinie, że w kraju Sarmatów w miastach spacerują niedźwiedzie po ulicach, a zadzierżysta szlachta z podgoloną czupryną urządza polowania na biednych kmiotków. Na mapie nie istniała nazwa „Polska”, ale z warg zaborców nigdy imię to nie znikało, jeżeli chodziło o szykany.

Słusznie powiedział H. Sienkiewicz: „Fanatyczna nienawiść wniosła przeciwko nam prawdziwy mur uprzedzeń. Szkalowano triumfy, zwłaszcza epokę upadku i życie porozbiorowe. Przekręcano fakta i szkalowano na własny użytek historję. Byliśmy społeczeństwem wyjątkowo przez los prześladowanem, a czyniono nas prześladowcami. Byliśmy rozbici, a przedstawiano nas jako rozbijających.”

Nawet po odzyskaniu niepodległości przez Państwo Polskie wroga nam (szczególnie niemiecka!) propaganda prawiła o chwilowości Polskiego Państwa (Saisonstaat), dążąc na tej podstawie do rewizji Traktatu Wersalskiego.

My zaś musimy dążyć do tego, aby przedstawić światu Polskę w takiem świetle, w jakiem ona się istotnie znajduje. Trzeba przypomnieć temu światu, jak wiele jego cywilizacja zawdzięcza polskiej kulturze i pracy.

Mówiąc o kulturze jakiegos narodu, mamy na myśli przedewszystkiem jego oświatę.

W dziedzinie tej pewne posunięcia z lat dawnych słusznie mogą napawać nas zadowoleniem i dumą. Posiadamy w Krakowie ... najstarszych uniwersytetów w Europie (1364 roku.) ... Teorj...

pie dziełami potężnych reformatorów włoskich Vergerjusza i de Feltro.

Hetman Zamojski założył w Zamościu pierwszą w świecie Akademję Nauk Społecznych, t. zw. „Schola civilis.” Dalej wielki twórca nowożytnego nauczania Jan Komeński opracował swe cenne dzieła, jako rektor polskiej szkoły w Lesznie. W Polsce wreszcie powstało pierwsze w Europie, a więc i w świecie, Ministerjum Oświaty p. n. „Komisji Edukacyjnej”.

Polska posiada obecnie obowiązkowe powszechne nauczanie, a szkoły polskie stoją na wysokości swego zadania. Pisała o nich Niemka Olga Kern: „Polskie szkoły są dzisiaj doskonałe, a duch w nich panujący — wzorowy, tak, że my, nawet my, Niemcy, niejednego moglibyśmy się tam nauczyć.” (Das andere Deutschland.”)

SERCE NARODU

Serce Narodu! Jak obłok świecisz
Na ciemnem niebie naszej przyszłości,
Blaski roztaczasz i żary niecisz
I pełnia w tobie jest serdeczności.
Bezmiar potęgi, mocy, zarazem
Serdeczna tkliwość w tobie się mieści,
Dziecięcej wiary tyś jest wyrazem,
Co dusze poi, karmi i pieści.
Serce Narodu! Tyś źródłem jasnem,
Co z gór wytryska, ku słońcu płynie,
Pełne świeżości, korytem własnem
Płynie w bezkresy i w morzu ginie.
Płynie przez wszystkie rafy skaliste,
Z tą samą siłą co przez ugory,
Co przez rozległe łąki kwieciste,
Lasy zielone, szumiące bory.
Serce Narodu! Tyś twierdzą mocną,
Która odpiera fałsze nikczemne,
I najazd wrogów i burzę nocną,
Niszczy zamiary, myśli przyziemne.
Twierdzo obronna! Na mocnej skale,
Na niedopstępnem miejscu wzniesiona,
Sprostasz burzliwej, morskiej nawale,
Biednych rozbitków weźmiesz w ramiona.
Do wierzyc twoich, młode orlęta
Tulą się nieraz w lęku i trwodze,
Kiedy się cyklon straszny rozpęta,
Bezmiernej sile swej puści wodze.
Serce Narodu! Dusz skołatanych
Arko ratunku, cicha przystani,
Osłoń nietylko synów wybranych,
Lecz i tych, którzy duchem złamani.
Niechaj się ockną, niech wzniosą głowę,
Niechaj jak orły na szczyty wzlecą,
Z twych zdrojów czerpią moc, życie nowe
I bohaterstwa przykładem świecą.
Serce Narodu! Gołąbko biała,
W dziobku gałązkę niesiesz pokoju,
Lecz kiedy wrogów silna nawała,
Szarpie się, grozi, szuka podboju,
W krwawem zmaganiu ty dodasz męstwa,
Wywiedziesz hufce na pole chwały,
Ty poprowadzisz nas do zwycięstwa
Za tobą pójdzie w bój naród cały. HELIOTROP.

Z Przed Czterdziestu Laty w Dzienniku Chicagoskim

Sobota, 21go stycznia, 1893 r.

„Ojczyzna” z Cleveland, O., pisze: Róża Eklińska, w czasie tańca tak serdecznie uściśnięta została przez tancerza Smolińskiego, że ma złamane trzecie żebro w prawym boku. — Niech gęś kopnie tak gorącego tancerza!....

Dr. Cieślewicz ze Strzelna Sprzedał bez potrzeby Niemcom 1200 morgów ziemi polskiej. A jest podobno wielkim patrjotą polskim.... Brzydko!

Sara Bernhardt występowała z powodzeniem w Krakowie. Wyjeżdżając złożyła na cele dobroczynne 250 fr.

Dochód styczniowy przez Tow. narodowe urządzany odbędzie się w Hali Walsha w poniedziałek wieczorem. Z boleścią serca zaznaczyć należy, że w liczbie trzech mówców obchodowych znajduje się jeden znany anarchista, drugi członek tutejszej sekcji socjalistycznej.... Smutne to, ale — prawdziwe.

Droższa!....

Żona do męża: Dawniej, przed ślubem nazywałeś mnie zawsze „moja droga”.... Czy teraz już nie jestem ci droga?

Mąż: I owszem. Jeszcze droższa, licząc to wszystko, com... na ciebie wydał!

B. Król Milan i jego żona Natalja pogodzili się; odtąd mają żyć wspólnie.

Do wyciągania naczyń z gorącej wody bez poparzenia rąk, pewien wynalazca skonstruował praktyczny czop gumowy na drewnianym trzonku, chwytający talerze sposobem ssaka.

Nowa przenośna kamera do filmów, nadająca się do zdjęć z samolotów, jest operowana motorkiem elektrycznym.

HUMOR “MUCHY WARSZAWSKIEJ”

Marjanna i My.

Marjanna, czyli Francja droga,
Dla Polski jest nezmiernie sroga,
I wprowadziła te zwyczaje,
Że nam raz po raz prztyczka daje,
Cobądź czynimy, gwałtu rety,
Trza baczyć na gust tej kobiety,
Usłużnie patrzeć w oczy oba,
Czy to Marjannie się podoba?

Kiedyśmy, za co świat nas chwali,
Pakt drużby z Rosją podpisali,
Marjanna, choć ma takąż unję,
Zbeształa Polskę za Rumunję,
I dała w lot do zrozumienia,
Że niezbyt rozum nasz ocenia,
Gdy mało trapi nas choroba,
Czy to Marjannie się podoba?

Toż samo, gdy nastały walne,
Zmiany u nas ministerjalne,
Marjanna, jak podcięta ciosem,
Gniewa się, marszczy, kręci nosem,
Że sprawa nasza to, nie baczy,
My tak, a ona chce inaczej,
Oj, kapryśnica ta osoba:
Czy to Marjannie się podoba?

Bywały też okrutne wrzawy,
O różne finansowe sprawy,
Kto z Francji, może nas obdzierać,
Nam się nie wolno o nic spierać.
Choć w gotówkowej tkwimy suszy,
Nam wolno tylko stulić uszy,
I myśleć, dni czekając Joba, a
Czy to Marjannie się podoba?

Niebawem taki wiatr powieje,
Czy założymy gdzie Aleje,
Czy wybudujemy chlewik nowy,
Na wilki urządzimy łowy,
Czy kinem zabawimy ludek,
Czy zasadzimy gdzie ogródek,
Główna przedsięwzięć tych ozdoba,
Czy to Marjannie się podoba?

Marjonno, z minką swą skrzywioną,
Nie bądźże nam wieczystą boną,
Niech twe pismaki i twe posły,
Rzekną raz: — Polak już dorosły.
Bo wierzaj, o istoto cudna,
Że to okrutnie rzecz jest nudna,
Stale przed okiem mieć mikroba —
Czy to Marjannie się podoba?

Wł. Buchner.

ŁADNA PERSPEKTYWA.

Donoszą nam z Francji, z Peru
Z zewsząd, gdzie się naród roi,
Że, jak Kryzys był u steru,
Tak u steru dotąd stoi.
Donoszą nam z morza, z lądu,
Gdzie jest tylko lud na świecie,
Że rzekł Kryzys: — Od zarządu
Mnie tak prędko nie zepchniecie.

O NIEMCZECH.

— Niemcy staną lada chwila na granitowych nogach. Generał Schleicher wyrabia się gwałtownie na Bismarcka, a niech jeszcze jaki, tylko co narodzony Szwabik, wyrośnie za lat 60 na Moltkiego, a nowe Sedany gotowe.

Poradnik Dobrego Zdrowia.

Referuje Specjalnie Dla Dziennika Chicagoskiego Dr. Michał C. Goy, Którego Biuro Mieści Się Pod nr. 1610 W. North Ave., Przy Ashland Ave. Tel. Arm. 3230.

Dział zawiera artykuły treści ogólno - pouczającej w dziedzinie zdrowia oraz odpowiedzi na pytania Czytelników, które mogą być traktowane ogólnie. Na pytania anonimowe nie odpowiadamy. Zapytania adresować należy wprost do doktora Goy, a odpowiedzi szukać w Dzienniku.

CZUJECIE SIĘ CIĄGLE ZMĘCZENI?

Było raz dwóch przyjaciół w tym samym prawie wieku i zajętych przy tej samej pracy. — Jeden z nich był zawsze zdrów, silny i wesół, a drugi wiecznie zachmurzony i naprzykrzający się otoczeniu swemu ustawicznemi skargami na bóle głowy i ciągłe uczucie zmęczenia, a nawet niechęć do życia. Nadszedł nareszcie dzień zupełnego upadku sił i zmuszony był opuścić swe zajęcie i wyjechać na zachód dla poratowania nadwątlonego zdrowia.

Wszystkich znajomych ogarnęło najpierw zdziwienie, które jednak prędko ustąpiło miejsca współczuciu dla teraz już rzeczywiście chorego współtowarzysza pracy. Myśleliśmy, mówili oni, że on narzekał zawsze na los i był taki uprzykrzony tylko dlatego, że takie było jego usposobienie i aby zwrócić na siebie uwagę. Dlaczego jego przyjaciel, który przecież ciężej pracuje, ma zawsze uśmiech na twarzy i cieszy się dobrem zdrowiem?

Owe ciągłe uczucie zmęczenia było niejako sygnałem ostrzegawczym dla tego pracownika, że gdzieś coś nie w porządku w jego organiźmie. W tym wypadku zmęczenia tego nie wywołała jego praca. Pozwolił on gromadzić się w swym organiźmie jadom, trującym substancjom zmęczenia przez zbyt monotonne i pozbawione wszelkiego zainteresowania życie, a także przez ciągłe bezpodstawne zmartwienia i litowanie się nad samym sobą. To jest tą siłą tajemniczą wywołującą u wielu z nas owo nieustanne uczucie zmęczenia. Nie tylko praca męczy nas. — Jeżeli pracujemy zwykłą ilość godzin codziennie i następnie zmęczeni udajemy się na spoczynek i sypiamy odpowiednią ilość godzin, taki odpoczynek pomaga naturze naszej do wydalania z naszego organizmu owych jadów zmęczenia i wstajemy wówczas pokrzepieni, z nową energją i z odnowionemi siłami do pracy. Ale jednostajność życia, ciągłe zmartwienia, nieustanne narzekanie na los, itp., oto jest właściwe źródło owego ciągłego uczucia zmęczenia. — Ale niestyty większość z nas nigdy o tem nie myśli, ani nawet od czasu do czasu uwagi na to nie zwraca. Fizycznie pracujący robotnik, który po całodziennej pracy przychodzi do domu naprawdę zmęczony, — znajdzie rzeczywisty odpoczynek, jeżeli zupełnie zapomni o tem, czem się trudnił przez cały dzień, a pozwoli swym myślom zająć się zupełnie czemś innem. Umysłowo pracujący zaś winni dać odpoczynek swemu umysłowi i zająć się jaką rozrywką lub pracą fizyczną, któraby między innemi usunęła nadmiar krwi w mózgu i wogóle przyczyniła się do zrównoważenia ustroju. Urozmaicenie bowiem jest jednym z warunków zdrowia.

Odpoczynek i prawdziwe odnowienie zasobu sił żywotnych można zapewnić sobie nietylko przez spokój i sen. Należyty odpoczynek i rozrywkę znaleźć można n. p. w spacerze, w jakiejś grze sportowej, przy czytaniu interesującej i pouczającej książki, lub innej czynności różniącej się zupełnie od jednostajnego zajęcia codziennego. A jakiego rodzaju odpoczynek lub jaka rozrywka są odpowiednie dla nas, zależy to od naszego codziennego zajęcia i od potrzeb naszego organizmu w danej chwili. Człowiek, który cały dzień pracował umysłem, powinien wieczorami unikać rozmów na temat swych interesów, lub studjowania czegoś, co wymaga silnego napięcia i koncentracji umysłu. Zmęczenie matki i gospodyni domu jest rezultatem jednostajnej i nigdy nie ustającej pracy domowej. Gotowanie i przyrządzanie potraw, nieraz trzy razy dziennie, sprzątanie ustawiczne, pilnowanie dzieci przez długie nieraz lata, tysiące czynności domowych nadwyrężyły nerwy i podkopały siły u wielu kobiet. Dla takich kobiet odpowiednia rozrywka poza domem jest najlepszym lekarstwem.

Przemęczenie bardzo często ujawnia się w zbytniej drażliwości, w braku zdolności do skupienia uwagi oraz w ogólnem osłabieniu zarówno u osób dorosłych jak i u dzieci. Rodzice powinni najpierw zapewnić dziecku odpowiednią ilość zdrowego snu i należyte pożywienie, a następnie dobrze zastanowić się nad jego skłonnościami i czynnościami umysłowemi, zanim potępią je i powiedzą, że jest krnąbrne lub leniwe.”

Wiktor Przecławski — SAMOTNY NARÓD — Powieść z Roku 1831

CZĘŚĆ DRUGA

PĘDZĄCA SŁAWA.

(Ciąg dalszy.)

Runęły naprzeciw im dziwnie nieregularne, pospieszne salwy — wypadło z szeregów kilka koni bez jeźdźców — i oto już rozstąpiły się przed niemi bataljony stojące w centrum, i ułani z krzykiem przerwali się przez rosyjską linję, i jak burza wpadli na bataljon 49go pułku jegrów. To nie była bitwa. Moskiewskie piechury rzucały broń, oddały swą chorągiew, i uciekły na boki. To samo uczyniły dwa bataljony 50go jegrów, i ułani, mając w swych rękach już trzy chorągwie, pędzili bez tchu dalej. Pozostawili za sobą 8 bataljonów piechoty rosyjskiej, częściowo rozbitej, częściowo zupełnie zdemoralizowanej i dotarli aż do kolumny generała Faesi, stojących przed Kałuszynem i rozporządzających już artylerją, nadesłaną spiesznie przez Rosena.

A tymczasem wkoło Łubieńskiego wrzało. Namniej z wojną obeznani już się zorjentowali, że jeśli nie poprze się ataku Zamojskiego całą siłą, to nietylko Zamojski przepadł, ale i piechota rosyjska ocalała. W szeregach wrzało. Szmer głosów już się w krzyk nieposłuszeństwa zamieniał.

Zarski przestał panować nad sobą.

— Panie generale?

— Czego chcesz, waćpan?

— Ośmielę się zauważyć, panie generale, że kapitan Zamojski może zginąć. Natomiast poparcie jego ataku może...

— Milczeć! — huknął Łubieński — nie pytam się o to!

— Panie generale!

— Ruszaj mi, waćpan, natychmiast po działa! Ledwie prochu powąchali, jaż rządzić zamiezrają!

— Podług rozkazu, panie generale!

Działa były daleko, i oczywiście, nierychło nadeszły. Skończyło się na rozwinięciu na skraju lasu polskich flankierów, i na powolnem później posuwaniu sie naprzód. Zamojski jednak nie zginął. Mając przed sobą i za sobą przeważające siły, schronił się ze swemi szwadronami w bok od szosy, i powrócił na nią dopiero po posunięciu się naprzód naszych sił głównych.

Łubieński wogóle nie chciał bitwy. Pod Kałuszynem zatrzymał się znowu, i jak przedtem czekał na działa, tak teraz znowu czekał na piechotę. Mówił, że postawa Rosjan jest pewna i silna, i że napewno przyjmą tu bitwę. Niby tedy próbował obejść moskiewskie skrzydło lewe, wysyłając w tym celu brygadę piechoty i kompanję artylerji, ale Rosen zatrzymał się tylko poto, aby uratować pierwszą brygadę 25ej dywizji piechoty, nadciągającą właśnie z Miszowa. Napierały na nią potężnie cztery szwadrony nasze, idące za nią krok w krok, a z boku atakował większy oddział kawalerji, prowadzony osobiście przez Chrzanowskiego. Lecz i tu skończyło się wszystko na bezowocnych utarczkach, i kolumna rosyjska zdołała wejść na szosę pod samym Kałuszynem, tracąc tylko swoje tabory i jaszczyki. Wtedy Rosen wycofał się spiesznie za Kostrzyń do wsi Polaki pozostawiając straż tylną w Jagodnem. Nasze straże przednie doszły do Zawad i Groszek.

Mimo wszystko dzień należało zaliczyć do bardzo pomyślnych. Aczkolwiek bowiem kawalerja nasza przeszła tylko 35 wiorst, to jednak zabrała około 4,000 jeńców, i zdobyła masę wozów taborowych, ambulansów, jaszczyków, a nawet i kas pułkowych.

Generał ...

jeszcze nie zwolnił Zarskiego. Polecił mu powrócić do Siennicy, do kwatery głównej, i złożyć raport na ręce Wodza Naczelnego.

— Trudno — powiedział, uśmiechając się z jawną ironją — wszak wy dla Ojczyzny, wszystko, prawda?

— Tak jest, panie generale. Wszędzie i zawsze.

— No, no! Tedy musi się pan na razie wyrzec swego urlopu, i jechać natychmiast. Proszę też powiedzieć Naczelnemu Wodzowi, że rozkazy na jutro pragnąłbym otrzymać możliwie najspieszniej.

— Podług rozkazu, panie generale!

— No, dobrze! Jedź pan z Bogiem! Aha, jeszcze jedno!

— Słucham, panie generale!

— Bardzo nie lubię, jeśli się o mnie mówi zbyt wiele! Proszę to sobie zapamiętać, panie kapitanie.

— Podług rozkazu, panie generale. Ośmielę się zauważyć, że plotkami wogóle się nie interesuję.

Na twarz Łubieńskiego uderzyły płomienie, niewiadomo, nagłego gniewu czy nagłego wstydu. Zmierzył wyprostowanego adjutanta rozżagwionem, lecz posępnem spojrzeniem i wycedził zwolna, skandując każde słowo: — Rzeczą podwładnych jest słuchać, a nie krytykować. O tem należy pamiętać przedewszystkiem!

— O tem pamiętam zawsze, panie generale. Rozkaz jest dla mnie poprostu świętością.

— Chcę wierzyć, chcę wierzyć, panie kapitanie — i słowa i ton i gest były obraźliwe. Zarski jednak nie drgnął nawet, pozostał wyprężony w powinnej postawie, twarz jego tylko bardzo pobladła i groźnie zapłonęły w niej czarne, dumne oczy.

— Czy otrzymam jeszcze jakieś rozkazy, panie generale?

Łubieński mimowoli spojrzał mu w oczy. W pierwszej chwili skrzywił się niechętnie i znowu niedbale machnął ręką, w następnej jednak zesztywniał i spoważniał, a już po kilku sekundach opuścił głowę na piersi. Zarski czekał cierpliwie. Wreszcie generał rzekł cicho i bezdźwięcznie:

— Nie. To już wszystko. Może pan jechać, panie kapitanie.

— Podług rozkazu, panie generale!

Odwrócił się przepisowo i szybko odszedł. Udał, że nie spostrzegł gestu Łubieńskiego, który na pożegnanie chciał mu podać rękę. Teraz dopiero rozluźniły się więzy twardej woli, i żal, gniew i oburzenie opanowały duszę.

Tak, tak. Jest tylko kapitanem, jest tyko oficerem-adjutantem, ale ma przecież swoje prawo głosu! I oczy dobrze widzące, i inteligencję, która nietylko spostrzega, ale która także sądzi, która zna prawdę, i cel i która rozumie wolę walki, kierującą dzisiaj większością narodu. Ale nie ta wola kieruje wolą wodzów.

W Siennicy przywitał go ze zdumieniem porucznik Potocki:

— Jakto, panie kapitanie? Pan tu?! A urlop?

— Generał Łubieński nie udzielił mi go. Jestem tu z jego rozkazu. Proszę, niech mnie pan porucznik zamelduje Wodzowi Naczelnemu. Mam raport dnia dzisiejszego.

— Natychmiast, panie kapitanie. Już idę.

Generał Skrzynecki był zadowolony. Tak samo, jak wczoraj. I tak samo, jak wczoraj, miał na ustach piękne słowa o miłości ojczyzny i honorze, i tak samo, jak wczoraj, dyktował raport do Rządu Narodowego.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

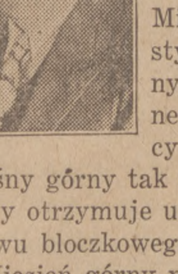
O Oczach i Okularach.

— Pisze DR. F. M. STAPIŃSKI, Optometrysta —
1551 W. Division Ul., Tel Armitage 2464

Dział niniejszy zawiera artykuły treści ogólnej z zakresu optometrji oraz odpowiedzi na pytania Czytelników. Pytania anonimowe pozostawione będą bez odpowiedzi. Zapytania należy skierować wprost do Referenta Działu, załączając pocztowy znaczek 3 centowy.

PORAŻENIE ZEWNĘTRZNYCH MIĘŚNI OKA.

Z mięśni oka zewnętrznych dźwigacz powieki górnej oraz mięśnie proste górny, dolny, środkowy, skośny dolny, unerwia nerw okoruchomy. — Mięsień prosty, zewnętrzny unerwia nerw odwodzący mięsień skośny górny tak zwany bloczkowy otrzymuje unerwienie od nerwu bloczkowego.



Mięsień górny prosty znowu gałkę oczną w górę i ku środkowi ,odchylając nieco ku środkowi południk pionowy gałki.

Mięsień górny prosty zwraca gałkę oczną w górę i ku środkowi południk pionowy gałki ocznej.

Mięsień dolny prosty zwraca gałkę oczną ku dołowi i ku środkowi odchylając nieco ku zewnątrz południk pionowy gałki.

Mięsień skośny górny zwraca gałkę oczną w dół i na zewnątrz, odchylając nieco ku zewnątrz południk pionowy gałki.

Mięsień skośny dolny obraca gałkę oczną ku górze i na zewnątrz, odbchylając południk pionowy gałki nieco na zewnątrz.

Mięsień wewnętrzny prosty zwraca gałkę oczną ku środkowi, mięsień prosty zewnętrzny na zewnątrz.

Rozpatrując ruchy oka, zauważyć musimy, że mięśnie działają parami, albo jako grupy składające się na ten, czy inny ruch okiem, tak np. by patrzeć prosto w dół, korzystamy z wspólnego działania mięśni prostych dolnych i mięśni skośnych górnych; przy patrzeniu w dół i na zewnątrz, jednem okiem korzystamy z działania mięśni zewnętrznych i dolnego prostych i mięśnia skórnego górnego. Prócz tego zaznaczyć należy, że działaniu mięśnia górnego prostego w kierunku w stronę i obrotowi gałki ocznej przeciwdziała mięsień dolny skośny, działający w kierunku przeciwnym i obracający gałkę oczną ku zewnątrz, to też, jako wynik współdziałania tych dwóch mięśni, będzie tylko zwrócenie w góre oka.

Normalne ruchy obojga oczu zachodzą jednocześnie, przyczem osie wzrokowe, albo ustawiają się równolegle to jest przy patrzeniu w dal, albo mają kierunek zbieżny np. przy patrzeniu na przedmiot bliski. Pod wpływem zmian chorobowych, może zajść porażenie jednego lub kilku mięśni ocznych, wówczas ruchy tych mięśni ustają; równowagi mięśniowej oczu wówczas brak, każde z oczu widzi oddzielnie, obrazy widziane się nie zlewają i zachodzi zdwojone widzenie.

Z KAZIMIERZOWA

Jutro, o godzinie 3-ej po południu, w starej szkole, powtórzone zostaną Jasełka przez dziatwę szkolną, pod umiejętnem kierownictwem SS. Zmartwychwstanek. Kto nie widział tej sztuki gwiazdkowej, niech nieomieszka skorzystać ze sposobności.

*

Pod egidą Osady 42, Zjednoczenia P. R. K., odbędzie się jutro wieczorem, o godz. 7:30, w sali pod nową szkołą, wielki wiec agitacyjny, na którym wykonay zostanie zajmujący program i nastąpi wybór nowego zarządu. Wstęp wolny. Wszyscy proszeni.

*

Posiedzenie Tow. św. Cecylji, gr. 38, Zw. Polek, odbędzie się jutro, o godzinie 2-ej po południu, w sali zwykłych zebrań. — Na tem posiedzeniu przyjdą pod obrady ważne sprawy wymagające obecności wszystkich członkiń. Sekretarką protok. jest Cecylja Rzepczyńska.

*

Państwo Józef i Agnieszka Pawłoscy, długoletni osadnicy Kaziemierzowa, zam. pn. 1833 S. Troy ul., obchodzić będą złote gody małżeńskie jutro. — Msza św. dziękczynna na intencję sędziwych jubilatów odbędzie się w kościele św. Kazimierza, o godzinie 11-ej rano, którą odprawi i błogosławieństwa jubilatom udzieli miejscowy proboszcz ks. prałat A. Hałgas. Krewni, przyjaciele i znajomi, życzą państwu Pawłowskim, by się dalej cieszyli czcią i miłością swych dzieci i wnuków, by Pan Bóg słodyczami duchownemi napełnił ich serca przy schyłku ich życia, a później dał im także ostatecznego wytrwania i złotą koronę w niebie.

*

Panna Ryta Skrzydlewska, córka p. Fr. Skrzydlewskiego, znanego w Cicero realnościowca, zam. pn. 4953 W. 13-ta ul. podała się operacji na ślepą kiszkę, której dokonał dr. St. W. Parowski w szpitalu św. Antoniego z Padwy.

*

Tow. Najśw. Imienia Jezus urządza zabawę pączkową dnia 26-go lutego, w sali pod nową szkołą, z której dochód przeznaczony zostanie na korzyść parafji. Komitet zabawy tworą: — Józef Skorupa, Walenty Kubiszewski, Jan Erazmus, Jan Fałkowski, Ignacy Kopicki, p. Braciszewski, p. Rydlewski i K. Hejdak. Dla miłośników pląsów przygrywać będzie orkiestra p. J. Miąso.

*

Odbył się z kościoła św. Kazimierza pogrzeb śp. Wojciecha Piotrowskiego starego wiarusa i długoletniego osadnika kazimierzowskiego. Mszę św. przy głównym ołtarzu za duszę zmarłego z przynależnemi ceremonjami liturgicznemi odprawił miejscowy proboszcz ks. prałat Antoni Hałgas, a przy bocznych ks. Rajmund Zock i ks. Jan Peterson. Zwłoki zmarłego pochowano na cmentarzu Zmartwychwstania Pańskiego.

*

Dziewice Różańcowe odbyły roczne posiedzenie w sali pod nową szkołą, na którem zaprzysiężony został nowy zarząd, od którego przysięgę odebrał miejscowy proboszcz, ks. prałat A. Hałgas i przemówił do członkiń. Gościem posiedzenia był dawniejszy kapelan, J. E. ks. biskup Stanisław Bona, D.D., który także przemówił do członkiń i udzielił im błogosławieństwa. Zarząd stanowią: Weronika Erazmus, prez.; Walerja Górska, wice-prez.; Kazimiera Wisz, sekr. prot.; Elżbieta Czachorska, sekr. fin.; Anna Leśna, kasjerka. Józefa Wójcik, Rozalja Wijacka i Rozalja Puchała, radne; Cecylja Miotka, marszałkini; Sabina Kowalska, chorążyni; Anastazja Ładzikowska, odźwierna; P. Sutuła, bibljotekarka.

*

Dziewice Różańcowe urządzają zabawę walentynową w niedzielę, dnia 12 lutego, w sali pod nową szkołą. Rozdanych będzie na tej zabawie 20 nagród. Przygotowania w toku.

*

Panna Julja Kochoń, zam. pn. 2424 S. Troy ul., bierze sobie za dozgonnego towarzysza życia p. Edwarda Bohonnech, zam. pn. 232 W. 25-ta ul. Slub młodej pary odbędzie się w sąsiednim kościele czeskim św. Ludmiły, a gody weselne w sali pn. 2932 W. 25-ta ul.

*

W ubiegłą niedzielę wieczorek balu i gier w karty i kostki Stow. Katolickiej Młodzieży, wypadł przy zapełnionych salach nadzwyczaj udatnie. Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży składa serdeczne podziękowanie X. Prałatowi Antoniemu Hałgasowi za bezinteresowne wynajęcie sali; X. Leonowi Czyl za dzielne poparcie poświęceniem wiele czasu; panu Józefowi Erazmus jako naczelnemu z komitetu za umiejętne prowadzenie prac; pp. Ksaweremu Czonstce i Janowi Paprockiemu jako gospodarzom wieczoru; pp. Kuczaj za podarowanie bułek i pieczywa; zarządcom składu Grand Leader i pannie Klarze Małek za ogłoszenie na radjo; członkiniom Tow. Dziewic Różańcowych Elżbiecie Czachorskiej, Marji Dec, Weronice Erazmus, Rozalji Glont, Władzi Górskiej, Annie Leśnej, Gertrudzie Terka, za wszelkie usługi, oraz energicznym członkom komitetu, jak następuje: Antoni Bielecki, Józef Czonstka, Jan Drąg, Jan Erazmus, Jan Falkowski, Antoni Furmanek, Wincenty Gadziński, Mieczysław Gogola, Sylwester Haydock, Jan Kleszcz, Walenty Kubiszewski, Emanuel Kujawa, Bruno Kudla, Czesław Kulis, Władysław Kot, Hieronim Łabno, Jan Mróz, Ben Olszewski, Józef Owczarek, Kazimierz Rekiewicz, Albert Poziemski, Tad. Róg, Jan Romanek, Józef Saratowicz, Antoni Walat, Edward Wiśniewski, —.i w ogóle wszystkim gościom i uczestnikom staropolskie Bóg zapłać.

*

Następne posiedzenie Stow. Kat. Młodzieży odbędzie się w środę ,dnia 25go stycznia. Rodzice proszeni są o nakłanianie swych synów do wstąpienia do tej tak bardzo pożytecznej organizacji.

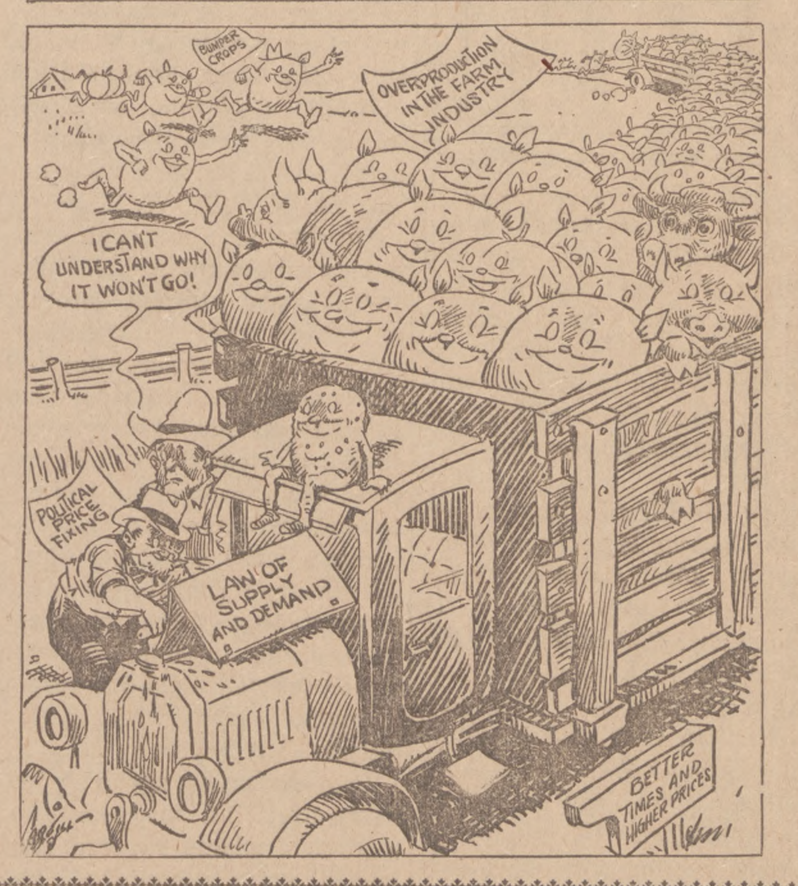
Popierajcie Tych Którzy Się Ogłaszają w "Dzienniku Chicagoskim"

SEZ YOU

	True	False	Score
1. "Babe" Ruth's real name is Harvey Harriman Ruth			
2. The "three R's" are reading, writing and arithmetic			
3. Howard Pyle was a noted American pianist			
4. The World's Fair of 1893 was held in New York			
5. Bedouins are members of nomadic tribes of the Arabian and North African deserts			
6. Asteroids are small growths in the throat of humans			
7. The Thousand Islands are in the St. Lawrence river			
8. The Pentateuch is the first five books of the Old Testament			
9. Parcel post was established in the United States in 1913			
10. The United States bought the Virgin Islands in the West Indies from Denmark in 1917			
TOTAL			

Here's how to get your intelligence score: If you think a statement is true, place a check beside it in the column headed "True." If you think it false, place a check beside it in the column headed "False." After you have completed the questions look up the correct answers and put 10 down in the "Score" column every time you are correct. A perfect score is 100.

WONDER IF ALL THE TROUBLE IS UNDER THE HOOD?



ZE STANISŁAWOWA

W miniony wtorek, odbyła się instalacja nowego zarządu chóru św. Cecylji, połączona z wieczorkiem.

Po wprowadzeniu kapelana chóru Przew. Ks. Proboszcza Jana Drzewieckiego C. R., który odmówił modlitwę, zebrani śpiewacy i goście zabrali się do spożycia przekąski przyrządzonej przez komitet z p. Heleną Trafinską na czele. Dalej przystąpiono do odebrania przysięgi od nowego zarządu, a którą odebrał kapelan chóru proboszcz ks. Jan Drzewiecki C. R. Nowy zarząd tworzą: Ks. prob. Jan Drzewiecki, Kapelan; St. Skibinski, dyrygent; Jan Nering, prezes; Monika Skibinska, wice-prez.; Irena Bartodziej, kasjerka; Cecylja Kozakiewicz i Jan Fafiński, bibljotekarze; Fran. Borkowicz, marszałek.

Następnie odbył się program. Program otworzył prezes p. Jan Nering, który powołał na mistrza toastów p. Wincentego Jóźwiakowskiego, i tenże przemówił kilka słów serdecznych do młodzieży. Kolejno przemawiali: p. Józef Grabowiecki, prezes Kółka Dramatycznego na Stanisławowie; Ks. Edward Golnik C. R., kapelan Kółka Dramatycznego na Stanisławowie; dyrygent p. Stanisław Skibinski; panna Irena Łasinska, sekretarka protokółowa; pani Monika Bartodziej, kasjerka; panna Cecylja Kozakiewicz i p. Jan Fafiński, bibljotekarze; p. Franciszek Borkowicz, marszałek a wreszcie Ks. Proboszcz Jan Drzewiecki C. R. Obecny również był Ks. Jan Ratajczak C. R. Solowe części podczas programu wykonali: Agnieszka Skibinska, odśpiewała "Good Night"; Józef Kozak "Smilin' Through" i "The Glow Worm"; Franciszek Borkowicz "Put me to Sleep" i "Walc Szczęścia"; Jan Haduch "Love's Old Sweet Song".

Męski chór odśpiewał wyjątki z operetki "Zaklęta Wyspa" i 'The Bells of St. Mary's".

Po wyczerpaniu programu drużyna śpiewacza puściła się w tany przy dźwiękach doborowej muzyki.

*

Roczne posiedzenie Stow. Alumnów szkoły św. Stanisława Kostki, odbyło się w poniedziałek, w sali Kościuszko, o godzinie 8mej wieczorem. Na posiedzenie przybyli proboszcz ks. Jan Drzewiecki, C. R., ks. Jan Ratajczak, C. R. i kapelan Alumnów, ks. Edward Golnik, C. R. Przysięgę od nowo obranej administracji odebrał ks. Jan Drzewiecki, C. R. Był on pierwszym kapelanem Alumnów szkoły Stanisławowskiej. Po posiedzeniu podano przekąskę, podczas której wykonany został wspaniały program. Nowy zarząd tworzą: kapelan, ks. Edward Golnik, C. R.; prezes, Józef Sroka; wiceprezeska, Irena Brodzińska; sekr. prot., Fr. Goryński; sekr. fin., Eleonora Witorska; skarbnik, Jan Leszczyński; radny, Henryk Niemczyk; radna, Ewelina Klingsporn; redaktor, Henryk Goryński; marszałkini, Jadwiga Leszczyńska; marszałek, Emil Schmidt. Przemawiali: księża Jan Drzewiecki, C. R., Jan Ratajczak C. R. i kapelan Edward Golnik, C. R. Wszyscy zachęcali Alumnów do dalszej pracy dla dobra Stowarzyszenia i parafji. Dr. Jan Grzybowski, były prezes także przemówił do wszystkich. Zabawa taneczna uzupełniła całość.

*

W dolnych salach parafjalnych, przy Noble i Bradley ul., odbyła się w ubiegły czwartek instalacja nowego zarządu Kółka Dramatycznego, jednego z najstarszych zespołów tego rodzaju w naszem mieście. Następujący urzędnicy złożyli przysięgę: Józef Grabowiecki, prezes; Zofja Wierzchowska, wiceprezeska; Leokadja Konopka, sekr. prot.; Pelagja Fifielska, sekr. fin.; Stanisław Pufundt, kasjer; Stan. Skibiński, dyrygent; Józef Kamedulski, reżyser; Cecylja Kozakiewicz, bibljotekarka i Rajmund Imbiorski, odźwierny. — Po spożyciu kolacji wykonano następujący program: P. Grabowiecki powołał na mistrza toastów p. Jana Neringa, poczem śpiewał p. Jan Haduch przy akompanjamencie p. H. Skibińskiego. Dalej W. Józwiakowski i W. Baron popisywali się w deklamacji, a następnie wystąpił kwartet, składający się z Emila Schmidta, Henryka Gorzyńskiego, Józefa Kozaka i Józefa Cieszkowskiego. Mowy stosowne do okazji wygłosili: J. Kawczyński, Wiktor Cząstka, St. Skibiński, X. Edward Golnik, C. R., który zarówno odebrał przysięgę od nowych urzędników, i panna Leokadja Konopka. Kilka piosenek odśpiewała panna Jadwiga Konopka.

Po wyczerpanym programie nastąpiła zabawa towarzyska. Wymienione kółko pomimo ciężkich czasów, pracuje energicznie nad krzewieniem rodzimej sztuki, za co należy się mu słuszne uznanie.

SEZ YOU Answers

1. False. George Herman Ruth. 2. True. 3. False. Author and illustrator. 4. False. Chicago. 5. True. 6. False. Asteroids are small planets revolving around the sun between the orbits of Mars and Jupiter. 7. True. 8. True. 9. True. 10. True.

Z JEFFERSON PARK.

Dziatwa starsza ze szkoły parafjalnej św. Konstancji zwiedziła zakład mleczarski Bowman Dairy Co., za pośrednictwem p. Michała Sadowskiego. Wizyta była odbyta w celach naukowych.

*

Jutro, o godzinie 3ej po południu, w sali parafjalnej, odbędzie się popis skautów, na który proszona jest cała parafja. Na program wejdą ćwiczenia skautowskie, występy wodewilowe, tańce klasyczne i produkcje muzyczne. Wstęp wolny.

*

Państwo Franciszek i Anna Kamińscy, zam. pnr. 5756 Ainslie ul., obchodzić będą jutro dwudziestą rocznicę pożycia małżeńskiego. Msza św. na ich intencję odbędzie się o godzinie 10ej rano. P. Kamiński jest sekretarzem protokółowym Klubu Polonja, a jego małżonka piastuje ten sam urząd w Klubie Pomocniczym Pań św. Konstancji.

*

U państwa Janostwa Śniegowskich, zam. pnr. 4581 No. Meade ave., gościli przed kilku dniami panowie Jakób Śniegowski i Jan Chmielek, farmerzy z Thorp, Wis.

*

Na posiedzeniu rocznem Tow. św. Wawrzyńca, gr. 968 Z. P. R. K. odbytem w ubiegłą niedzielę, zaprzysiężony został nowo obrany zarząd, w skład którego wchodzą: X. prob. A. Knitter, kapelan; Stanisław Godzich, prezes; Stefan Dzwonkiewicz, wiceprezes; Wacław Markiewicz, sekr. prot.; Franciszek Januchowski, sekr. fin.; Władysław Czmielewski, kasjer.

*

W spisie nowo obranego zarządu Klubu Pomocniczego Pań św. Konstancji, pominęliśmy nazwisko pani Anny C. Blaschke, piastującej urząd kasjerki. Panna Eleonora Nowaczek, jest asystentką sekretarki w klubie towarzyskim św. Konstancji.

*

Chodzą słuchy, że obywatele w Jefferson Park noszą się z myślą wysunięcia p. Stanisława Godzicha, jako kandydata na aldermana 41-ej wardy, z partji demokratycznej.

Z DOMU STARCÓW ŚW. JÓZEFA.

Tow. Pań Opieki nad Domem Starców św. Józefa, będzie miało roczne posiedzenie w niedzielę, dnia 22go stycznia, b. m., o godzinie 2giej po południu w Domu Starców. Instalacja nowo obranego zarządu odbędzie się na tem posiedzeniu. Po posiedzeniu nastąpi centowy bazar.

Szanowna publiczność jest proszona o wzięcie udział, również członkinie są proszone o przybycie jak najliczniejsze.

Eleonora Nowak, prezeska.
Ludwika DeSchepper, sekr.

Z Klubu Pol. Amer. Demokratycznego 34 Wardy.

Na odbytem przedrocznem posiedzeniu Klubu Polsko-Amerykańskiego Demokratycznego 34-ej wardy, wybrano nowy zarząd, w skład którego wchodzą: — J. Krupnik, prezes; A. Kamprowski, wice-prez. i korespondent; A. Janka, II wiceprezes; J. Sobieszczyk, sekretarz fin.; J. Rydwelski, sekr. prot.; J. Łoś, kasjer; T. Jabczyński, Jr. i E. Markowski,—marszałkowie; T. Jabczyński, Sr., I. Panek, J. R. Lipowski, M. Mikulski i K. Danc, komitet wykonawczy; W. Adamczyk, S. Nowacki i K. Kilar, komitet dobrobytu; S. Adamski, E. Bogusiński i M. Bryk, komitet budżetu; mec. A. Urbański, doradca prawny.

Na przyszłem posiedzeniu odbędzie się instalacja nowego zarządu, po której nastąpi zabawa taneczna dla członków klubu oraz ich rodzin. Posiedzenie odbędzie się w sobotę, dnia 21-go stycznia, o godzinie 7-ej wieczorem, w sali Wabansia ave. i Ballou ul., na którem tak starzy jak i nowi członkowie, będą mile widziani.

W Dalekiej Kalifornji Zdobył Odznaczenie.



ARTUR GIESE.

Państwo Teodor i Bronisława Giese, zam. pn. 3229 Palmer ul., w tych dniach otrzymali bardzo radosną dla nich wiadomość z dalekiej Kalifornji, — gdzie ich syn, Artur Giese, został odznaczony.

Młody Giese dziewięć lat temu, jako student wyższej szkoły Carl Schurz w Chicago, nauką swoją zdobył w nagrodę 4-ro letni kurs na Uniwersytecie Chicago, gdzie nieco później został członkiem Phi Beta Cappa, organizacji studenckiej. Po otrzymaniu stopnia Master Degree, Artur pozostał na uniwersytecie jeszcze jeden rok, gdzie poza naukami brał czynny udział w organizowaniu klubu wszechsłowiańskiego studentów i studentek, należał do orkiestry uniwersyteckiej, założył kwartet, którego też był dyrygentem. W klubie wszechsłowiańskim upatrzył sobie przyszłą małżonkę w osobie panny Rainy Iwanoff, z którą po ślubie wyjechał na dalsze studja na Uniwersytet Berkley, w Kalifornji, a po roku uczęszczał na studja do Uniwersytetu Stanford, w Palo Alto, Cal., gdzie został asystentem profesora. W Palo Alto założył także klub wszechsłowiański.— Przed Bożem Narodzeniem złożył pomyślnie egzamin i zaszczycony został stopniem Doktora Filozofji. Jako profesor pozostanie on jeszcze rok w Palo Alto. Młody Artur jest bratem dr. Teodora Giese, w Harvey, Ill., i kuzynem dr. T. R. Skudniga, chicagowianina.

Ogłaszajcie się w "Dzienniku Chicagoskim"

Z FIDELISOWA.

Macierz Polska Oddz. 133 św. Konstancji będział miał posiedzenie i instalację w niedzielę, dnia 22go stycznia, o godz. 1:30 po południu w sali parafjanlej. Każda członkini jest proszona na posiedzenie. Z powodu, iż nie było posiedzenia w grudniu będzie dużo ważnych spraw do załatwienia. — K. Grabowiecka, prez.; Eug. Zych, sekr.

Popierajcie Wytwórczość Krajową.

Z NOWEJ 13. WARDY.

Nowa 13-ta warda powstała z części byłych ward 12ej, 15ej i 18ej, obejmuje duży obszar na południowo-zachodniej stronie miasta Chicago, aż do granicy Argo i Summit. W wardzie znajdują się cztery polskie parafje, przy których istnieją liczne i czynne Kluby Obywatelskie. Jednym z najbardziej licznych i czynnych jest Klub Demokratyczny im. Tadeusza Kościuszki, na Brunonowie, gdzie skupia się z górą dwa tysiące Polaków. Klub ten odbył przed tygodniem instalacyjne posiedzenie, na którem przewodniczył i odebrał przysięgę od urzędników adw. Stanisław T. Gross. Prezesem klubu jest Jan Zolna, który w wiosennych prawyborach ubiegał się o urząd wardowego komitymana.

Wszystkie polskie kluby w tej wardzie starają się uzyskać należne uznanie za silne i solidne głosowanie na kandydatów partji demokratycznej w ostatnich wyborach. Podług oficjalnego obliczenia głosów przez biuro sędziego E. K. Jareckiego w polskich precynktach wardy 13-tej padło najwięcej głosów na demokratycznych kandydatów. Wobec tego miejscowi obywatele słusznie żądają i spodziewają się, że wardowa organizacja demokratyczna oceni ich siłę i wynagrodzi ich lojalność.

W ostatnich dniach rozeszła się wiadomość, że adw. Stanisław T. Gross ma być zamianowany asystentem prokuratora stanowego i kilku innych czynnych w polityce obywateli mają otrzymać dobre posady.

Michał Sobyro, klerk w sądzie miejskim i usłużny kapitan precynktowy wardowej organizacji demokratycznej jest wysuwany na urząd aldermana 13-ej wardy w nadchodzących wyborach.

Z Kolegju[m] Stanisława ...

W poniedziałek, ... stycznia, w sali gi... Gordon Gym, przy... Milwaukee ave., o... wieczorem, odbędz... posiedzenie Stow... Kolegjum św. Stan... ki. Na tem zebr... pod obrady ważne... magające obecnośc... członków. Wobec... czynni członkowie... na to posiedzenie, ... wszyscy studenci uc... do Weber High Sc... mile widziani. Rok ... rok Wszechświatow... wy Postępu, do któr... ne są skrzętne przyg... a więc i Alumni kole... Stanisława Kostki ... bią pewne plany na... swych dawnych koleg... nych, którzy bezwątp... nych miast i stanów prz... na wystawę. Stow. Alum... Kolegjum św. Stanisława ... ki liczy przeszło 700 ... z których wielu zna... na zaszczytnych i ... dzielnych stanowiskac... rza się bowiem dosko... sobność do zadzierzgn... nowych węzłów przyj... leżeńskiej. Na ponie... wem posiedzeniu odbę... wybór nowego zarządu... tem przysposobiony j... gram, który ubawi ... wszystkich, którzy na ... dzenie w przyszły ponie... przybędą.

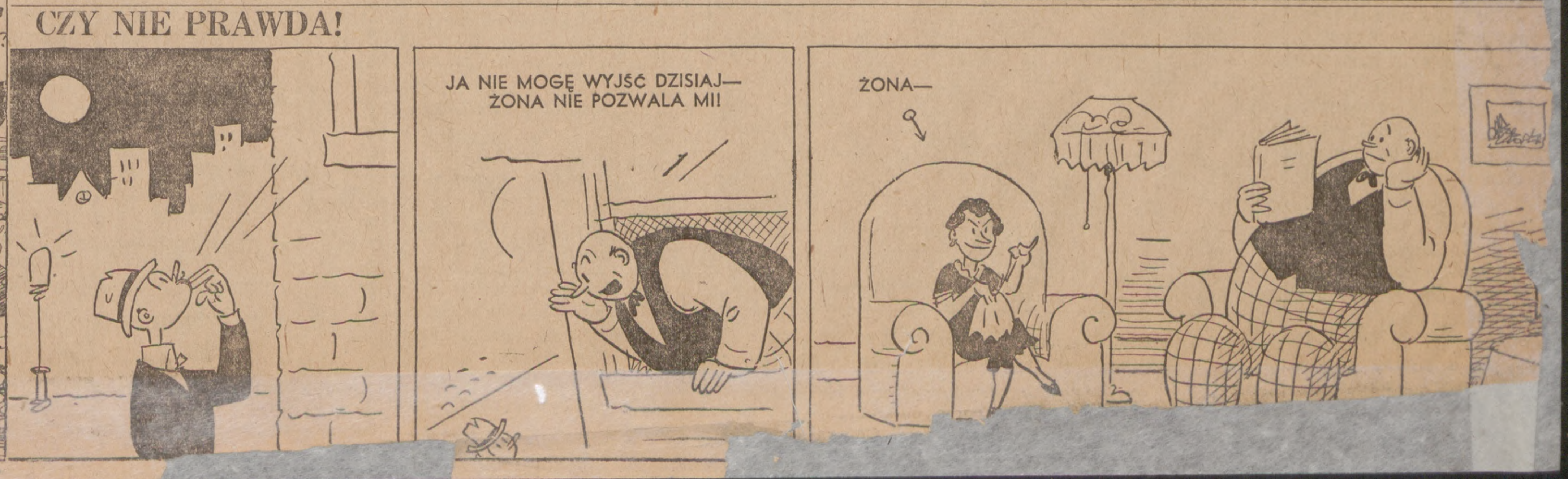
Czytajcie Ogłoszeni[a w] "Dzienniku Chicagos[kim]"

Izba Handlowa Wi... Parku Odbyła Zebr...

W środę w budynku ... West Tower przy Milw... i Damen odbyło się ze... Izby Handlowej dzielnic... cker Parku, do której ... wielu Polaków, a dr. Edw... browski jest członkiem ... cji. Na posiedzeniu prze... komisarz W. La Buy na... bezrobocia i pomocy do... Tegoż samego dnia k... Buy przemawiał do czł... komisji doradczej przy W... le Dobroczynności Public... gmachu powiatowym, ... szczególny nacisk na to, ... zw. „ordery" na produkt... żywcze dawane ludziom... cającym się o pomoc, były... pełniane i uskuteczniane... dzej.



CZY NIE PRAWDA!



SOBÓTKA

[Dowcipy] u Różnych Narodów.

[DO]WCIPY [ŻYD]OWSKIE.

...następująca a- ...e żydowska, ile ...owski.

...bywa się pobór ...ieważ Żydzi w ...m radziby się ...ka, patrol woj- ...i domy żydow- ...e poborowych. ...domu schodzą w ...piwnicy i tam ...tego w beczce ...siwą brodą. ...go się boisz? — ...enerałów nie po- ...odpowiada tam-

*

...rzały Moryc.

...e (szkółce żydow- ...ed (nauczyciel) żą- ...ów, aby opowie- ...storję o cudzie. ...żaden z nich nie ...m mełame opo- ...ującą historję: ...drwal zabłąkał się ...orze i przez trzy ...ę głodny. Nagle ...cz. Schylił się i uj- ...e niemowlę. Wziął ...i wznosząc głowę, ...: ...Panie Boże karzesz ..., ale co ci winno ...mowlę? ...Pan Bóg sprawił, że ...wyrosła pierś, którą ...mił głodne niemowlę. ...był właśnie cud, — ...elamed. ...mały Mojżesz wstaje ...tniej ławce i odzywa się: ...To dlaczego Pan Bóg nie ...ył pod krzakiem worka z ...i? ...elamed: ...oj! jaki ty mądry. To ...z, że jak Pan Bóg mo- ...obić, to on będzie wy- ...tówkę?

*

— JEST BIZNES...

(...egdota żydowsko-amerykańska.)

...ynej szkole amerykań- ...uczyciel przyrzeka do- ...eli który z uczniów wy- ...ajwiększą osobistość z ... Chłopcy po kolei wy- ...ą wielkich mężów z his- ...merykańskiej, jak Wa- ...na, Lincolna, Edisona, ...uczyciel za każdym ra- ...powiada. ...ak, istotnie, to był wiel- ...wiek, ale w każdym ra- ...największa osobistość ... ...szcie wstaje mały Mo- ...powiada: ...Największą osobistością w ...ii świata jest Jezus ...us. ...czyciel pochwalił go i po ...żeby się podczas pauzy ...po dolara do kancelarji. ...y mały Moryc schował ..., nauczyciel pyta go: ...Dobrze, ale jak to być ...że ty Izraelita, uważasz ...tusa za największą oso- ...ć? ...to Moryc: ...Ja to sobie pomyślałem, ...większą osobistością był ...esz, ale biznes jest biznes.

*

[D]OWCIP GÓRALSKI.

...tępującą angedotę, auten- ...ą, opowiadał ś. p. Włady- ...Orkan. ...wien góral w Poroninie, ...Zakopanem, miał syna w ...narjum duchownem w Tar- ...e. Jednego dnia dostaje od ...list z prośbą o przysłanie ...łotych na książkę. ...rzeczytawszy list, góral ra- ...ię żony, co ma zrobić. ...Co byś mu tam posyłał, ...powiada żona, — weź i za- ...mu sam, to przy sposobno- ...weźmiesz mu kaszy i kilka ...ipków" (serków owczych). ...ak się stało. Góral zabrał ...zenie i 20 złotych i ruszył ...Tarnowa „na piechtę". Na- ...utrz rano stanął w mieście i ...ytawszy się o gmach semi- ...m duchownego, dostał się ...cie przed salę, gdzie kle- ..., a w ich liczbie jego Wa- ...zdawali egzamin. ...óral zapukał do drzwi. O- ...rzył mu je jeden z komisji ...inej, kanonik G.,

Góral opowiedział mu, z czem przychodzi i zarazem wyrazi chęć przysłuchania się, jak też jego Walek odpowiada na pytania.

Na to kanonik:

— Możecie gazda się przysłuchać, ale pod jednym warunkiem. Kto tu wejdzie do tej sali, musi odpowiadać, więc się i was będą pytać, a jak nie odpowiecie, zapłacicie te 20 złotych, które macie dla syna.

— Niechże ta i tak będzie — odrzekł góral.

Kanonik wprowadził go do sali i mrugnąwszy na innych księży, pyta górala:

— Powiedzcież mi jak się nazywał teść Mojżesza.

Góral prócz Pisma św. i kalendarzy nigdy nic innego nie czytywał, ale te umiał na pamięć, więc z miejsca odpowiedział:

— Ano wołali go Jefte.

— Bardzo dobrze, nie zapłacisz 20 złotych, — rzecze na to kanonik.

Wtedy góral:

— Dopraszam się waszej miłości, teraz to ja się was zapytam, a jak nie odpowiecie, to zapłacicie 20 złotych.

Kanonik się zrazu żachnął, ale ubawiony, zgodził się.

— Toli powiedzcież mi, pyta góral, jak się nazywał mój teść?

— A czy ja znałem waszego teścia, — odpowiada nieco urażony kanonik.

— Ja ta też nie znał Mojżeszowego teście, — rąbnie z miejsca góral.

Cała komisja w śmiech. Kanonik zapłacił góralowi nietylko 20 złotych, ale jeszcze dał mu na bilet kolejowy do Poronina.

*

DOWCIP RUSKI.

Pewien prawosławny pop-jałmużnik wracał nocą do monastyru. Przejeżdżał przed karczmą, gdzie wśród innych wozów stał wózek karczmarza, zaprzężony w siwego konia, na którego chciwy monacha już dawno miał chrapkę.

— Wiesz co wańka, odzywa się do woźnicy, odprzęgnij tego siwka i przyprząż do naszego kasztanka.

— O rety, rzecze wystraszony woźnica, a co też karczmarz na to powie?

— Już ty się o to nie turbuj. Rób co ci mówię i czekaj na mnie za karczmą u rozstajnych dróg. Ja tu zostanę i niedługo przyjdę.

Tak się stało. Siwek odjechał z kasztankiem przy wozie monachy. Tymczasem on sam stanął na jego miejscu u dyszla i czeka.

Po chwili zjawił się karczmasz. Ujrzawszy na miejscu siwka popa, oniemiał z przerażenia.

Wtedy ten położył palec na ustach i odezwał się:

— Słuchaj Jankiel, co ci powiem w tajemnicy wielkiej. Ja raz ciężko zgrzeszyłem i Pan Bóg za karę zmienił mnie w żydoskiego konia. Teraz właśnie skończyła się moja pokuta, i jak widzisz, nie jestem już koniem.

— Oj, oj! Przecie batiuszku nie będzie ciągnął żydowski wózek. Niech już batiuszka wróci do klasztoru, ja kupię innego konia. I tak siwek był całkiem narowisty i chciałem go sprzedać.

Monacha wrócił do swego wozu, który go czekał za karczmą. Ponieważ siwek okazał się rzeczywiście narowisty, więc następnego tygodnia woźnica zaprowadził go do miasteczka na targ, celem sprzedania.

Był tam i karczmarz, w poszukiwaniu nowego konia.

Ujrzawszy swego siwka, podszedł do niego i nachylając się do końskiego ucha, zapytał tajemniczo:

— To batiuszka znowu potrzebował zgrzeszyć?

*

PRZEKUPNY SĘDZIA.

Pewien Irlandczyk oskarżony o morderstwo przekupił jednego z członków sądu przysięgłych; miał on wpłynąć na ławę winnym tylko zbrodni zabójstwa, za którą nie grozi kara śmierci. Narada przysięgłych trwała bardzo długo, lecz wkońcu zgodzono się na zabójstwo. Po wyroku oskarżony zbliżył się do sędziego i powiedział mu szeptem:

— Bardzo panu dziękuję za trudy; pewnie miał pan duże trudności?

— A tak — odpowiedział przysięgły — było istotnie bardzo trudno; wszyscy chcieli pana uwolnić z powodu braku dowodów.

THE TUTTS By Crawford Young



1933, by Central Press Association, Inc.

SPORT

TABELA LIGI ALUMNÓW KOLEGJUM ŚW. STANISŁAWA KOSTKI.

Tabela niżej podana zawiera rezultaty kontestów rozegranych do dnia 10-go stycznia, b. r., kiedy liga wyżej wspomniana zakończyła pierwszą połowę sezonu tegorocznego.

Tabela ta wykazuje, że trójka Tomaszewskiego dzierży obecnie pierwsze miejsce, w bejzmencie zaś znajduje się trójka "Dziana" Konopy. Silnymi rywalami Tomczyńskiego są kręglarze Julka Szatkowskiego, którzy stoją niby na drugiem miejscu, ale mają nadzieję posunąć przed końcem sezonu na dolną pozycję swoich dzisiejszych "królów."

Wśród pojedyńczych kręglarzy pierwszy na liście znajduje się A. Schiebe, na drugiem miejscu R. Konkowski, a na trzeciem dr. J. J. Sroka. — W bejzmencie siedzi dr. L. Micek.

Dr. Franciszek Gburczyk mimo tego, że obecnie stoi na dziesiątem miejscu wśród pojedyńczych kręglarzy, jednak znalazł się także na dwóch naczelnych pozycjach, gdyż jako zdobywający 716 punktów na serję, jest "ciempijnem" jako też przez zdobycie 270 punktów na partję nie znalazł dotychczas sobie równego. Cyfry:

	W.	P.	Prz.
Tomczynski Coop.	25	17	564
Szatkowski N. Fl.	25	17	553
Drs. Liss-Sroka D.	24	18	555
Holte Lawyers	22	20	555
Wojtalewicz Ph.	21	21	558
Konkowski Boos.	19	23	537
Konopa Eccl. Gds.	15	27	543

	Gross A	Net A
A. Schiebe	191	191
R. Konkowski	190	168
Dr. J. J. Sroka	190	172
Dr. W. Mikucki	189	183
A. Gramza	189	177
S. Ziółkowski	189	165
Ks. T. Wróblewski	188	154
Dr. J. Tenczar	188	173
S. Tomczyński	188	165
Dr. F. Gburczyk	187	168
H. Ziółkowski	186	173
M. Lechowski	185	177
V. Liss	184	155
J. Paszkiewicz	184	176
L. Pinkowski	184	157
Dr. J. J. Liss	183	166
Kula	183	154
J. Suwalski	182	140
J. Sroka	182	160
Dr. M. Kutza	181	175
J. Sitowski	180	138
J. Niec	178	128
L. Cepa	177	144
Dr. L. Micek	176	146

DIVISION "Y" PIĘŚCIARZE WYGRALI.

Drużyna pięściarska z Division YMCA, z instruktorem Al Kramerem na czele, cieszy się ze zwycięstwa, jakie odniosła nad rywalami z Irving Park YMCA, na wieczorku, jaki się odbył w sali przy Division ul. i Hermitage ave.

Władysław Stopkowicz, (120 funtów), szybko załatwił się z Bob Zorge z Irving Parku. Józefowi Jawgiele przyznano decyzję po doskonałej walce z Jack Colemanem z Irving-Parku, którego dwukrotnie trafnemi ciosami położył na macie.

W niedalekiej przyszłości w tej samej sali, odbędzie się podobny wieczorek pięściarsko-zapaśniczy, o czem napiszemy.

Z LIGI KRĘGLARSKIEJ NA STANISŁAWOWIE.

Całą serję wygrała czwórka pogrzebowego Żulińskiego w lidze kręglarskiej parafji św. Stanisława Kostki, gdy stanęła do gry z czwórką z cukierni Kościuszki. Dwie zaś partje w serji przegrał klub Wojewodki, gdy stanął do zawodu z czwórką chóru parafji św. Stanisława Kostki. Kontesty te rozegrane były w kręgielni na Stanisławowie. Cyfry:

Zulinski Undert.	691	711	773
Kosciuszko Conf.	610	652	593
Wojewodka Ins.	626	580	654
Chór św. Stan. K.	620	615	724

Nie klucz...

— Czy ta Mandżurja, to jest naprawdę klucz do Władywostoku?

— Klucz, to może nie, ale, że całkiem niezgorszy wytrych, to napewno

BEZ REZULTATU.

W Coliseum, ub. czwartku wieczorem, Józef Stecher i Jim Londos, walczyli przez godzinę bez osiągnięcia pożądanego rezultatu. Walka ta była o szampjonat zapaśników ciężkiej wagi, jaką urządził promotor Doc Krone.

Jim McMillan położył na łopatki Tommy Harvina w 22 minutach; Józef Savoldi pokonał Marshalla Blackstocka w 11 minutach i 26 sekundach; Ernie Dusek grzmotnął Abe Koskey w 17 minutach i 15 sekundach; Ivan Leskinovich szybko załatwił się z Wee Willie Davisem, którego położył na łopatki w 10minutach i 32 sekundach.

Sala nabita była po brzegi; przeszło 1,800 osób pozostało na bruku, z braku miejsca na sali. Zapaśnictwo jak widać, — znów wraca do dawnej popularności w kołach sportowych.

KIJAK DONOSI, ŻE "GDYNIA" WYGRAŁA.

Piątka koszykarzy z klubu "Gdynia," składająca się z polskich chłopców, stanęła do kontestu w piłkę koszykową z piątką Allied Trade School, i tą pokonała punktami 14 do 3. Jak nam donosi Stasiek Kijak, polscy chłopcy doskonale się spisali. Cyfry:

Gdynia:	B.	Ft.	P.
Świontek, rf.	3	0	2
Kijak, lf.	2	0	2
Lewandowski, c.	1	0	0
Kusch, rg.	0	0	1
Malikowski, lg.	1	0	0
Razem	7	0	3

Allied Trade School:	B.	Ft.	P.
Mike, rf.	0	0	0
Roy, lf.	1	1	0
Johnny, c.	0	0	0
Codidia, rg.	0	0	0
Booth, lg.	0	0	0
Razem	1	1	0

Porcelana.

— Patrz co tu piszą: królowa angielska ma porcelany za dwa miljony.

— No to chyba nigdy nie miała służącej...

Z ANNOWA.

Dorocznym zwyczajem, powszechnie przyjętym w Sokolstwie, Gn. 1-sze, Bratnia Dłoń urządziło Gwiazdkę dla swej młodzieży ćwiczącej, w niedzielę, dnia 15 stycznia, we własnej sokolni, pn. 1921 W. 22-ga ul.

Uroczystość otworzył ustępujący prezes gniazda, dh. Wyszyński, pod którego dozorem gniazdo to pracowało ubiegłego roku. Program opracowany był przez naczelnika gniazda, dha. F. Kitowskiego, który może śmiało powiedzieć, iż poświęcił część życia ćwiczeniom i pracy wychowawczej w Gn. 1-szym, i naczelniczkę gniazda, dhnę. Olewińską, wykazał sprawność gimnastyczną ćwiczących, czem też gniazdo to miało zawsze powód szczycić się, bo w zespole swoim posiada wielu znakomitych ćwiczących.

Program przedstawiał się jak następuje: 1) Ilustracja ćwiczących i zdanie raportu prezesowi przez naczelnika i naczelniczkę i odśpiewanie przez wszystkich na sali kolendy, hymnu amerykańskiego i hymnu sokolego; 2) Powołanie na przewodniczącego dha. S. S. Tyrakowskiego, członka Gniazda 1 i dyrektora Z. P. R. K.; 3) Mowa dha. M. Wasilewskiego, naczelnego harcmistrza Sokolstwa Polskiego; 4) Ćwiczenia młodzieży żeńskiej, harcerskiej, pod kierownictwem dhny. Olewińskiej; 5) Wolne ćwiczenia młodzieży męskiej pod kierownictwem dha. Kitowskiego; 6) Taniec Słoneczników, — wykonany przez młodzież żeńską; 7) Piramidy, wykonane przez młodzież męską, pod kierownictwem dha. Kitowskiego; 8) Ćwiczenia wolne starszych sokolic; 9) Taniec, wykonany przez małą V. Graczkowską; 10) Boksowanie między L. Batorem i Z. Olewińskim; 11) Krakowiak, odtańczony przez młodzież żeńską Gn. 1; 12) Ćwiczenia młodzieży męskiej na koniu i koźle; 13) Ćwiczenia na poręczach starszych sokołów; 14) Mowa dhny. Lenard, honorowej wice-prezeski Okręgu II-go; 15) Wręczenie krzyży harcerskich przez dha. Wasilewskiego członkom młodzieży harcerskiej, którzy ukończyli kurs dla zastępowych, jak równiej lilijki dhnie. H. Kois, za zdobycie wyższego stopnia harcerskiego na kursie w obozie; 16) Taniec klasyczny sokolic Gn. 1; 17) Ćwiczenia na koniu starszych sokołów Gn. 1; 18) Taniec krakowski, wykonany przez G. Kowalską i M. Kopicką; 19) Pajace; 20) Mowa organizatora Okręgu II, dha. J. Bankego; 21) Rozdanie podarunków wszystkim ćwiczącym przez Gwiazdora.

Do ćwiczeń i tańców przygrywali dh. R. Hejna i dhna. E. Hejna, na fortepianie.

Za pracę techniczną, to jest wyprowadzenie ćwiczeń tak wolnych jak i akrobatycznych, należy się uznanie staremu, niezmordowanemu pracownikowi. dhowi. Kitowskiemu i młodej, lecz energicznej i zdolnej naczelniczce, dhnie. Olewińskiej.

Mówcy powołani, bardzo treściwie przemawiali do rodziców i gości, wskazując na pracę, poświęcenie oraz dążenia Sokolstwa Polskiego.

Na apel sekretarza Komitetu Technicznego, Okręgu II, zrobiono składkę na radjową propagandę przedzlotową. Składka przyniosła $4.00, za które Komisja serdecznie dziękuje.

Na koniec przemówił do dziatwy nowoobrany prezes gniazda i grup, dh. J. J. Dulski, dziękując komitetowi za urządzenie tak pięknej Gwiazdki. Potem nastąpiła zabawa.

*

Jutro, o godzinie 2-ej po południu, w sali parafjalnej, odbędzie się przedstawienie dzieci szkolnych.

Stow. Ojców i Matek Złotej Gwiazdy.

W niedzielę, dnia 22 stycznia, o godzinie 3-ej po południu, odbędzie się zebranie stowarzyszenia w sali No. 4, na Stanisławowie; wchód z podwórza. Wybór urzędników na porządku dziennym. Ks. Franciszek Kuliński, kapelan; Andrzej Dulski, prezes; Marja Rudzinaska, wice-prez.; Albert Menkicki, sekr. prot.; Marja Piejda, sekr. fin.; Józefa Skupniewicz, kasjerka.

Z 14-EJ WARDY.

Na niedzielnem zebraniu liderów Organizacji Demokratycznej 14-ej wardy, wybrano mec. J. J. McDermott, jako kandydata na ałdermana 14 wardy w nadchodzących prawyborach—donosi nam p. F. C. Kluczyński, reprezentant stanowy 24-go dystryktu senatorjalnego. Liderzy 14-ej wardy z sędzią J. J. Sullivanem na czele, aprobowali kandydaturę mec. McDermott.

W obradach wzięli udział:— Jan Rogaczyk, dr. E. E. Ronkowski, Jan C. Kluczyński, poseł do legislatury i F. Słowiński.

*

Pan Jan Bogaczyk, prezes Polskiego Klubu Demokratycznego 14-ej wardy, otrzymał w tych dniach posadę deputowanego woźnego (Deputy Bailiff). Zamianowanie powyższe należy zawdzięczać wysiłkom Polskiego Klubu Dem. 14 wardy.

Przewodniczącym Komitetu Wykonawczego Polskiego Reg. Klubu Dem. 14-ej wardy na rok 1933, został dr. E. E. Ronkowski, senatorjalny komitetowy z 4-go dystryktu.

*

Lekcje w szkole obywatelskiej Pol. Reg. Klubu Dem. 14 wardy, odbywają się co środę, od godziny 7 do 10-ej wieczorem, w lokalu klubu, 5111 So. Ashland ave. Aplikacje można składać każdego wieczoru u kierownika szkoły, dr. E. E. Ronkowskiego.

KUPON
DZIENNIKA CHICAGOSKIEGO
21go STYCZNIA, 1933
Za oznaczoną liczbę tych kuponów można otrzymać darmo książkę podaną w naszych ogłoszeniach.

Popierajcie Wytwórczość Krajową.

THE OLD HOME TOWN Registered U. S. Patent Office By STANLEY





Prymat Św. Piotra

I Jego Następców, Biskupów Rzymskich.

(Ciąg dalszy).

2) Zanim Chrystus powierzył Piotrowi naczelną władzę w Kościele św., obiecał mu był wprzód to pierwszeństwo. Św. Mateusz ewangelista opisuje tą scenę w sposób następujący (XVI. 13—19); „A gdy Jezus przybył w okolicę Cezarei Filipa, zapytał uczniów swoich temi słowy: Za kogo mają ludzie Syna Człowieczego? — Oni zaś odpowiedzieli: Jedni za Jana Chrzciciela, a inni za Eljasza, inni jeszcze za Jeremiasza, lub za jednego z proroków. Jezus ich pyta: A wy za kogo Mnie macie? — Szymon Piotr przemówił w te słowa: Tyś jest Chrystus, Syn Boga żywego. — A odpowiadając Jezus, rzekł mu: Błogosławiony jesteś, Szymonie, synu Jana; — gdyż ciało i krew nie objawiły ci, lecz Ojciec mój, który jest w niebiesiech. Ja także ci powiadam, że ty jesteś Piotrem — opoką, i na tej opoce zbuduję Kościół mój, a moce piekielne nie przemogą go. Tobie też dam klucze Królestwa niebieskiego, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech".

Temi zatem słowy, zwróconemi bezpośrednio do samego tylko Piotra, Chrystus uczynił go fundamentem Swego Kościoła. Jemu, Piotrowi obiecuje tu Jezus pełnię władzy, mianowicie „cokolwiek zwiążesz na ziemi, związane będzie i w niebiesiech, a cokolwiek rozwiążesz na ziemi, będzie rozwiązane i w niebiesiech". Obiecuje Szymonowi — Piotrowi klucze Królestwa Bożego, znak władzy i panowania nad całym Kościołem. Obraz o kluczach i o związaniu i rozwiązaniu wzięty jest z ówczesnego zwyczaju zamykania drzwi rzemieniem; otworzyć można je było tylko specjalnym „kluczem". Piotr św. ma być w tym silnym fundamentem, na którym wznieść się ma Kościół Boży wśród burz i nawałnic mocy podziemnych. A jako taki będzie on miał nie tylko szeroką władzę nad sumieniem podwładnych i nad zarządem całego Kościoła, ale także wszelkie potrzebne prawa i przywileje. Św. Piotr miał być klucznikiem nieba, głową całego Kościoła.

3). Co Jezus obiecał niebawem wykonał: Reweluje o tem św. Jan XXI, 15—17. Po Zmartwychwstaniu Swem ukazał się kiedyś Jezus uczniom nad jeziorem Genezaret, posilał się z nimi, a „gdy pośniadali mówi do Szymona Piotra: Szymonie Janów, czy miłujesz Mnie więcej niż ci? — Rzecze Mu: Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham. — Mówi doń: „Paś baranki Moje. — Znowu pyta go: Szymonie Janów, miłujesz Mnie? — Rzecze Mu: Tak, Panie, Ty wiesz, że Cię kocham. — Mówi doń: Paś owieczki moje. — Pyta go po raz trzeci: Szymonie Janów, kochasz Mnie? — Piotr zasmucił się, że poraz trzeci zapytał go: Kochasz Mnie, — i odrzekł Mu: Panie, Ty wiesz wszystko. Ty widzisz, że Cię kocham. — Mówi mu: Paś owce moje".

Tem uroczystem zleceniem pasienia owiec i baranków porucza Zbawiciel św. Piotrowi naczelny urząd pasterski nad wszystkiemi wiernymi (baranki), oraz osobno nad biskupami i kapłanami (owce). Oddaje władzę pasterzowania w ręce Piotra zanim On, Dobry Pasterz, powróci do Ojca. Piotr św. ma być pierwszym i zwierzchnikiem w „nauczaniu wszystkich narodów", inni zaś Apostołowie mają mu być pomocni w sprawowaniu urzędu duszpasterskiego.

4) Wreszcie także dzieje pierwszych wieków Kościoła św. świadczą o prymacie św. Piotra i jego następców, biskupów rzymskich. Jeżeli bowiem Instytucja Chrystusa Pana miała być trwałą i sięgać daleko w późniejsze wieki „aż do skończenia świata", musieli i następcy zwierzchnika Apostołów św. Piotra tę samą dzierżyć władzę. Piotr sam zaś, natychmiast po Wniebowstąpieniu Pańskiem, zaczął działać na mocy powierzonego mu pierwszeństwa. — Tak go widzimy np. na czele Apostołów, wybierających następcę po zdrajcy Judaszu: — Piotr pierwszy głosi Żydom Słowo Boże i potwierdza je cudami. On karze Ananiasza i Safirę, wizytuje Kościoły, przewodniczy na Soborze Jerozolimskim. Także św. Paweł uznaje pierwszeństwo Piotrowe i poddaje się jego wyrokom.

(Dokończenie nastąpi).

CZEM JEST RELIGJA DLA CZŁOWIEKA?

Są ludzie, którzy religję uważają za „rzecz prywatną". Ci sami ludzie (głównie socjaliści i masoni) twierdzą, że nauka religji nie jest ważniejszą od nauki naprzykład czytania, pisania i t. d.

Otóż takie twierdzenia są wielkim błędem, gdyż religja jest dla człowieka rzeczą najważniejszą, oraz najpożyteczniejszem i najkonieczniejszem dobrem dla życia.

Że tak jest, wnet się przekonamy. Religja jest Boskiem światłem dla naszego rozumu, gdyż wiadomości jakie nam podaje, są wznioślejsze ponad wszystkie wiadomości i nauki. Wiadomości religijne pochodzą bowiem z nieba, to znaczy, że sam Bóg nam ich udzielił w Objawieniu swojem.

Przez religję poznajemy cel życia i drogę do tego celu wiodącą. Kto ma religję podobny jest wędrowcowi, który w ciemności ma światło, człowiek zaś bez religji idzie po omacku. Dlatego Zbawiciel Pan nazwał siebie: „Światłem Świata", gdy mówił: „Jam jest światłem świata. Kto ze mną idzie, nie chodzi w ciemności, ale będzie miał światłość żywota." (Ewang. św. Jan VIII. 2).

Człowiek prawdziwie religijny, jest więc prawdziwie oświeconym, a kto nie ma religję, ten chodzi w ciemnościach, — chodźby na pozór był nie wiedzieć jak wykształcony w naukach świeckich.

MSZA ŚW. NA SZCZYCIE GÓRY FIJUYAMA.

Arcybiskup Tokjo, Mgr. Chambon, dokonał trudnego i niebezpiecznego wejścia na słynny szczyt góry Fujiyama, gdzie odprawił Mszę św.

O wciąż wzrastającem znaczeniu Kościoła w Japonji — świadczy najlepiej stosunek prasy miejscowej do spraw katolickich. Redaktor jednego z pism pisał niedawno o niebywałym rozwoju Kościoła katolickiego w Japonji, wyraził swoje przekonanie, że w w ciągu 10 lat katolicyzm zwycięży nad buddyzmem, który już dziś niema żadnej przyszłości.

Obecny premjer ministrów japoński Makoto Saito, który jako wielkorządca Korei okazywał swego czasu wiele sympatji i pomocy katolikom i który osobiście popierał wyświetlanie filmu „26 męczenników Japonji", otrzymał od Ojca św. wielki order Piusa.

LITANJE W KOŚCIELNEM NABOŻEŃSTWIE.

Podczas nabożeństw, śpiewane są litanje o Matce Boskiej i o Najsłodszem sercu Jezusowem. Jest to słowo greckie, "litaneja" i oznacza modlitwę, błaganie. Bardzo starożytna forma modlitwy. Zaczyna się od słowa "Kyrie elejson." W starożytnem nabożeństwie na Wschodzie, djakon, potem przewodniczący i kolejno wygłaszał przedmiot modlitwy: za Kościół, za Papieża i duchowieństwo, za cesarza, o pokój, o nawrócenie pogan, za wiernych, za wdowy, za sieroty, za więźniów, za pokutników, za podróżnych, za wygnańców, za chorych, itp., co i dotąd ma szerokie zastosowanie w liturgjach wschodnich. Za każdem wezwaniem, lud odpowiadał "Kyrie elejson" (Panie, zmiłuj się).

Jest to łacińskie "miserere," krzyk zbolałej duszy ludzkiej, tak stary, jak świat. Pełno jest go w Starym Testamencie i w ewangeljach ślepych, Chananejki, trędowatych. Mają je najstarożytniejsze liturgje, a przedewszystkiem antjocheńska. — Z pierwszego wieku pochodzące "Konstytucje apostolskie", zachowały modlitwę za katechumenów, przygotowujących się do chrztu. "Oby dobry Bóg, który kocha ludzi, wysłuchał ich próśb — aby objawił im Ewangelję Chrystusową — Kyrie elejson." Na Zachód mogło to słowo przenieść się w IV wieku, i nie koniecznie przez Konstantynopol, ponieważ mogli je przywieść pielgrzymi wprost z Jerozolimy, — gdyż te stosunki były częste. W każdym razie Eterja, słynna pątniczka galijska (IV wiek), pisząc o "kyrje," tłumaczy je na łacinę, z czego możnaby wnioskować, że na Zachodzie używano łacińskiej formy "miserere", a "kyrje" przyjęto dopiero około roku 500. W Afryce niema o niem mowy przed prześladowaniem rzesz Wandalów (wiek V). Św. Grzegorz, Papież w IV wieku, powiada: "U nas na Zachodzie i duchowny mówi to słowo i lud odpowiada i dodajemy tyleż razy — Chryste elejson, — czego nie czynią Grecy." Wprowadzenie Mszy św. prywatnych (odprawianych przez jednego kapłana), zredukowało do dziewięciu razy powtarza nie tych form modlitwy, jak to jest do dziś.

Wobec braku modlitw popularnych, lud na procesjach i na pogrzebach śpiewał sto razy — "Kyrie elejson" i sto razy "Chryste elejson. W piątym wieku po bitwie śpiewano te wezwanie. — Państwo ze służbą w ten sposób wspólnie się modlili. Zwykle mężczyźni śpiewali Kyrje, a kobiety Chryste.

Już bardzo często zaczęto wzywać świętych męczenników, apostołów i dodawano — "módl się za nami." W ten sposób Kyrie zostało tylko na początku i na końcu. W średniowieczu zamknięto listę świętych na św. Franciszku z Asyżu. Dodano potem różne prośby.

Oprócz tej litanji dozwolone są w kościelnem nabożeństwie tylko: litanja do Matki Boskiej, zwana loretańską (XIII lub XIV wiek), litanja o Najsł. Imieniu Jezus (ułożona przez św. Bernardyna lub św. Jana Kapistrana, XI wiek), litanja o Najsł. Sercu Jezusowem, potwierdzona przez Leona XIII w 1899 roku i litanja o św. Józefie, zatwierdzona przez Piusa X, w 1909 roku. Wszystkie inne są przeznaczone tylko do użytku prywatnego i w publicznem nabożeństwie kościelnem nie mogą być używane, a to od zakazu Klemensa VIII. (wiek XVI.)

SCOTT'S SCRAPBOOK - - By R. J. Scott



Copyright, 1933, by Central Press Association, Inc. 1-21

Z CRAGIN

Od dawna zapowiedziana zabawa taneczna „Snow Ball Dance" jaka się odbędzie już jutro wieczorem w sali parafjalnej, będzie nowością w tutejszej okolicy. Oprócz młodzieży liczne grono naszych Kupców i Przemysłowców oraz starszych parafjan wybiera się na tę aferę. Będzie wiele nowych i ciekawych niespodzianek, którego każdego zadowolą.

*

Atrakcją jutrzejszej zabawy śnieżnej będzie duży bożek ze śniegu umieszczony w pośrodku sali, oraz dwa duże zepeliny zawierające setki kulek śnieżnych które nad głowami gości krążyć będą. Początek zabawy o godzinie 7mej wieczorem.

*

Klub Obywatelski Ulepszeń, którego prezesem jest p. Wacław J. Rentflejsz, a do którego zrzeszenia należy około 350 członków, odbył swe roczne instalacyjne posiedzenie w ubiegły wtorek, w sali parafjalnej. X. Stanisław Gadacz, C. R. miejscowy proboszcz odebrał przysięgę, od nowo obranych urzędników, jak również w krótkości przemówił o pracy klubu dla dobra parafji i okolicy. Po załatwieniu regularnych spraw, jakie były na miejscu i przy zdaniu odpowiednich raportów komitetów, przemówił również p. Marcin Powroźnik. Poczem odbył się „smoker". W skład nowej administracji wchodzą: X. Stan. Gadacz, C. R. kapelan; Wacław J. Rentflejsz, prezes; Jan P. Remus, wiceprezes; Józef Tarczan, sekr. protokółowy; Benjamin Remus, sekr. fin.; Stanisław J. Panek, skarbnik; Sebastjan Kozioł, marszałek; Wawrzyniec L. Zygmunt, doradca prawny. Jan Haracz, mistrz toastów; Józef Niemiec, Bazyli Michalak i Antoni Szulczyński, trustysi.

*

Kółko Dramatyczne odbędzie swe roczne posiedzenie oraz instalację w przyszły poniedziałek, 23go stycznia, o godzinie 8mej wieczorem, w sali parafjalnej. Po posiedzeniu podana będzie przekąska, poczem nastąpi towarzyska zabawa taneczna.

*

Przy współudziale przeszło 200 osób, które zasiadły do stołów, w ubiegły czwartek wieczorem, w sali parafjalnej odbyła się wspólna instalacja nowych zarządów mianowicie: Klubu Obywatelskiego im. Władysława Jagiełły, oraz Klubu Pań Królowej Jadwigi, której prezeską jest pani M. Krefta. Po spożyciu kolacji przystąpiono do rozpoczęcia programu. — Mistrzem toastów był p. Wawrzyniec L. Zygmunt. Przemawiali: Jan Krypel, prezes Kupców i Przemysłowców, X. Józef Tarasiuk, C. R., X. Andrzej Kloska, C. R., a w końcu przemówił proboszcz X. Stan. Gadacz, C. R., dziękując członkom i członkiniom za dotychczasową pracę dla dobra parafji, a prosząc o dalszą. Następnie odbyło się premjowanie na odpowiednie premje wartościowe, które zostały zdobyte przez panią Pilipczuk, panią M. Górską, p. A. Piaseckiego, p. S. Spychałę i kilku innych. Po premjowaniu p. Waw. L. Zygmunt wyświetlał obrazy migawkowe.

*

W przyszły czwartek, 26 stycznia, pod egidą Tow. Najśw. Imienia Jezus, odbędzie się zebranie młodzieży jak również i starszych parafjan oraz Katolickiego Stow. Młodzieży (C. Y. O.) w sali parafjalnej, o godzinie 8mej wieczorem. Gościem posiedzenia będzie J. E. ks. Biskup B. Sheil.

*

Z okazji rocznicy urodzin pani Marji Wojciechowskiej, żony znanego przedsiębiorcy pogrzebowego p. J. Wojciechowskiego, zam. p. nr. 5525 West Fullerton ave., odbyła się dla niej przed kilku dniami niespodzianka urządzona staraniem pani L. Dreja. Składano jej życzenia i upominki. Wśród uczestniczek tej afery były następujące osoby: M. Górska, Z. Kubalewska, B. Remus, dr. L. Schalla z rodziną, M. Tobiaska, L. Dreja, Józef Demski i inni. Bawiono się wesoło i ochoczo.

Z ROMANOWA.

Przygotowania dzieci szkolnych pod kierownictwem czcigodnych Sióstr Józefinek, do przedstawienia mającego się odbyć w niedzielę, dnia 29go stycznia, w sali parafjalnej odbywają się w pełnym biegu. Będzie to wprawdzie popis dziatwy w połączeniu z wręczeniem dyplomów tym uczniom i uczennicom, którzy ukończyli ósmy stopień szkoły parafjalnej, przyczem nastąpi uczczenie ks. proboszcza dra. Jana Kozłowskiego, z okazji jego imienin. Wykonany zostanie nader urozmaicony program.

*

Jutro, o godzinie 2giej po południu, zbiorą się na swe miesięczne posiedzenia: Tow. Matki Boskiej Częstochowskiej i Tow. Dzielne Polki. Posiedzenie Stow. Właścicieli Realności odbędzie się w środę wieczorem zaś Stow. Alumnów szkoły św. Romana w nadchodzący piątek wieczorem.

Koncert Chóru parafjalnego św. Romana odbędzie się w niedzielę, dnia 12go lutego, w sali parafjalnej. Przygotowania w toku, bilety rozpowszechniają członkowie i członkinie chóru. Koncert zapowiada się pomyślnie.

Prof. Gałązka w Klubie Artystycznym.

Prof. Gałązka, jeden z największych znawców literatury polskiej i znany prelegent wygłosi szereg odczytów o współczesnej literaturze polskiej w Polskim Klubie Artystycznym. Będzie to niebywała sposobność szczegółowego poznania piśmiennictwa polskiego z czasów powojennych. Niniejszem Polski Klub Artystyczny zaprasza wszystkich interesowanych w tej dziedzinie wiedzy o przybycie, w niedzielę, dnia 22 stycznia, do kwatery klubu, pnr. 2024 Pierce ave., na godzinę 8:30 wieczorem, gdzie profesor Gałązka wygłosi wstępny odczyt na powyższy temat. Wykłady prof. Gałązki są tak interesujące, że ci, którzy go raz usłyszą, nie pominą sposobności usłyszenia go ponownie przy każdej najbliższej okazji.

Po niedzielnym odczycie można będzie zapisać się na cały kurs prelekcji, który będzie składać się z pięciu lub sześciu poszczególnych wykładów. W niedzielę wstęp do klubu bezpłatny.

Z MARJANOWA.

Państwo Józef i Agnieszka Koteccy, obchodzić będą jutro złoty jubileusz szczęśliwego pożycia małżeńskiego. Msza św. na ich intencję odprawiona będzie o godzinie 10:30 rano.

*

Alumni szkoły marjanowskiej urządzają zabawę taneczną "Winter Frolic," w niedzielę, dnia 5 lutego, w sali parafjalnej, począwszy o godzinie 8 wieczorem. Przygrywać będzie orkiestra Illinois Collegians.

*

Staraniem Bractwa za Dusze w Czyścu p. o. św. Teresy od D. J., odbędzie się zabawa kostkowo-karciana w czwartek, dnia 2 marca, w sali pod kościołem. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Cały dochód z tej zabawy przeznaczony na biednych w parafji. Bilety nabyć można w biurze parafjalnem.

*

Rocznicę 26-tą ślubu obchodzić będą pp. Franciszek i Salomea Urbańscy, w nadchodzący poniedziałek. Msza św. na ich intencję odprawiona zostanie o godzinie 8-ej rano.

*

Posiedzenia towarzystw w przyszłym tygodniu: we wtorek wieczorem, Osada Zjednoczenia i Tow. św. Wincentego a Paulo; w czwartek, Kluby Połączone im. Adama Mickiewicza i Pań Królowej Jadwigi.

Z BRIGHTON PARK.

Czytajcie co pisze nam dalej podskautmistrz, p. Jan J. Kutt z oddziału 446: — "Czem jest skauting? Dziś rodzice poczciwi, gorzkie łzy wylewają na synów swoich, którzyby nigdy nie zakosztowali tyle goryczy gdyby ich synowie lepiej znali przykazania Boże i je wypełniali. Gdyby tylko ci synowie zadawali się z dobrymi towarzyszami. Skauting jest przestrogą i nauką dla owych synów. Każdy człowiek ma przed sobą trzy zadania życiowe do wypełnienia: 1) wyrobienie silnej woli i panowanie nad sobą; 2) grzeczne i przyjazne obejście się z innymi ludźmi; 3) użycie tych sił dla dobra ogółu. Ponieważ zaś skauting pomaga młodzieży w wypełnieniu tych zadań, dlatego też rozwija się szeroko i coraz dalej niesie hasło harcerskie. Częsta różnica pomiędzy życiem dobrem a złem zależy od tego, jak użyty został czas wolny od zajęcia.— Niejeden chłopiec gdy się nad tem zastanowił, zdziwił się, że miał sześć do ośmiu godzin bezczynnych codziennie. Skauting daje sposobność użycia tych wolnych chwil do polepszenia przyszłości. Skauting naucza jak cenić ideały Ameryki, które przeszłe lata pozostawiły nam w dziedzictwie i wskazuje drogę do dobrego obywatelstwa przez służenie drugim. Naucza poświęcenia i zaparcia się samych siebie, i prowadzi do tego, tak jak Lincoln powiedział —Aby nasze jedno, krótkie życie, przyczyniło się do polepszenia tego świata."

Z HANSON PARKU.

W przyszłą środę wieczorem o godzinie 7:30 odbędzie się instalacja urzędników Klubu Obywatelskiego Kazimierza Pułaskiego, w sali parafjalnej św. Jakóba, przy Mango i Fullerton avenues.

Na instalację są zaproszeni urzędnicy publiczni, jakoteż i inni goście. Każdy członek jest proszony o przyprowadzenie z sobą sąsiada lub przyjaciela, który ma chęć przyłączenia się do tego pożytecznego i wpływowego zrzeszenia obywatelskiego, które we wszystkich sprawach publicznych i obywatelskich zawsze staje w przednim szeregu. Administracja klubu zapowiada niespodzianki, przekąskę i t. d.

*

Jutro, w pawilonie Blackhawk Parku, przy ul. Belden i Lorel ave., odbędzie się wspólna instalacja urzędników Post. 18go i urzędniczek Oddziału 9 Legjonu Pań. Weterani i członkinie Legjonu, przyjaciele i sympatycy są serdecznie proszeni na tą wielką celebrację. Początek o godzinie 7:30 wieczór. Bogaty program i zabawa taneczna. Wstęp wolny — za zaproszeniem Komitetu lub członków. Mistrzem toastów będzie kol. S. A. Halick, były komendant naczelny.

Z Klasztoru SS. Felicjanek.

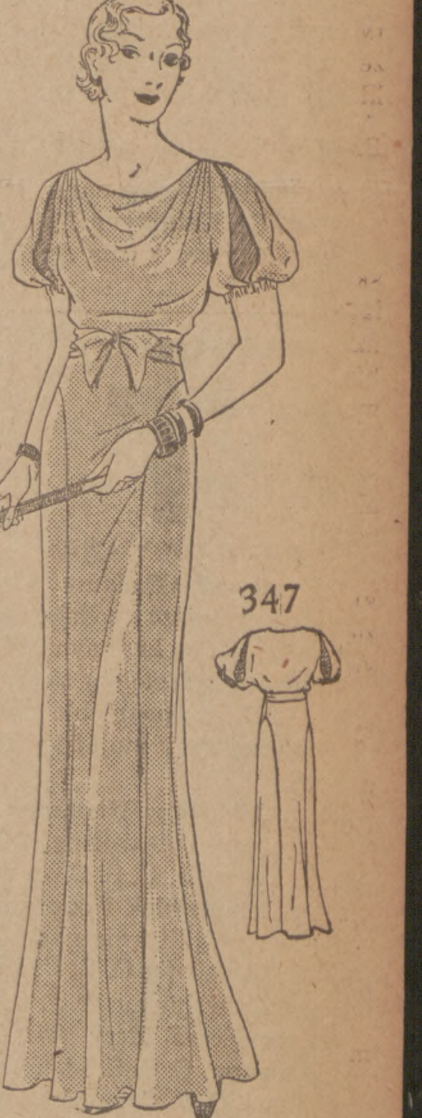
Jutro, w niedzielę, 22 stycznia, o godzinie 2-ej po południu, odbędzie się uroczysta instalacja zarządu głównego pań, Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady. Mamy nadzieję, że członkinie licznie się zgromadzą, ażeby przy wspólnej przekąsce omówić dalsze plany pracy na przyszłość. Sądząc z pracy już dokonanej z takim zapałem i wytrwałością, co głazy kruszyć się zdawała, wiele można sobie obiecywać na przyszłość, a to dlatego, że panie nasze, raz stanąwszy w rzędzie cichych pracowniczek, nie zniechęcają się ani depresją ani innemi piętrzącemi się trudnościami. Zgoda i solidarność wzajemna, umożliwia członkiniom ich ideową pracę, nawet w obecnych, ciężkich warunkach, kiedy to walka o byt zewsząd szczerzy swe zęby. A jedyną nagrodą za te mozolne trudy i wysiłki dla dobra zakładu naukowego SS. Felicjanek, to cicha modlitwa zanoszona w intencji dobrodziejek, i słowo serdecznej podzięki od czasu do czasu. Ufamy, że wytrwała i niestrudzona praca naszych pań będzie obfitowała w błogosławieństwo Boże i nadal, bo o to codziennie się modlimy. Cześć wam, szlachetne Polki i dobrodziejki nasze! Przyjdźcie w niedzielę, byśmy wam osobiście podziękować mogły za wszystko. — SS. Felicjanki.



ELEGANCKA SUKIENKA NA POPOŁUDNIOWE OKAZJE.

Anne Adams Modełko 2463.

Zamówić można tylko w wielkościach 14, 16, 18, 20, 32, 34, 36, 38, 40 i 42. Na wielkość 16 potrzeba 2⅜ jarda 39 calowej materji i 2 jardy kontrastowej materji.



NADZWYCZAJ MODNA WIECZOROWA SUKIENKA.

Modełko 347.

Nabyć można w wielkościach 14, 16, 18, 20 lat, 36, 38, 40 i 42 cali w biuście. Na wielkość 36 potrzeba 5 jardów 39 calowej materji i ćwierć jarda 35 calowej kontrastowej materji.

Prosimy przysłać PIĘTNAŚCIE CENTÓW (15c) wraz z kuponem na którym należy wyraźnie wypisać imię i nazwisko, adres, numer fasonu i wielkość.

Zamówienia przysyłać na adres: Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division St., Chicago, Ill.

KATALOG MÓD, przedstawiający najnowsze fasony popołudniowych, sportowych i domowych sukien, damskiej bielizny, kosztuje tylko PIĘTNAŚCIE CENTÓW. Katalog wraz z jednem modełkiem DWADZIEŚCIA PIĘĆ CENTÓW.

Wszelkie w Dzienniku Chicagoskim podane modełka rozsyłamy na żądanie za nadesłaniem 15 centów w srebrze lub znaczkach pocztowych i wypełnieniem poniższego kuponu:

PROSZĘ O NADESŁANIE MODEŁKA

Nr...............

Wielkość ....

Imie i Nazwisko..................................

Adres ....

Miasto .... Stan ....

Zebrania i Posiedzenia

Z okazji instalacji zarządu Klubu Ziemi Lubelskiej, odbędzie się roczne posiedzenie dnia 22 stycznia, o godzinie 2-ej po południu, w sali ob. Pokłackiej, 2110 N. Damen ave.

*

Z WŁADYSŁAWOWA.

Tow. Młoda Polska, gr. 388, Z. P., urządza przedstawienie, sztuki pt. "Śmierć sieroty pod krzyżem," w 3 aktach, i w 4 odsłonach i komedyjkę "Spokojny lokator," w jednym akcie, jutro, w niedzielę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali parku Chopina, Long i Newport aves. Zaprasza się wszystkich.

*

Z Kantowa.

Tow. Królowej Korony Polskiej, No. 317, Z. P. R. K., urządza wieczorek instalacyjny w niedzielę, dnia 22 stycznia, w sali ob. Łatki, róg Huron i Noble ul. Początek o godzinie 4-ej po południu. Na ten wieczorek przybędą reprezentanci z głównego zarządu Zjednoczenia jak i reprezentanci towarzystw. — S. Babiarz, prezes; J. Wrona, sekr.

*

Z Jadwigowa.

Tow. św. Wojciecha B. i M., ma roczne posiedzenie w niedzielę, dnia 22-go stycznia, o godzinie 2-ej po południu.—Są ważne sprawy i instalacja urzędników. — J. Gasikowski, prez.; B. Figiel, sekr.

*

Tow. Polek św. Jadwigi, odbędzie posiedzenie połączone z instalacją urzędniczek na rok 1933, w niedzielę, dnia 22 stycznia, o godzinie 2-ej po południu, w sali zwykłych posiedzeń. Uprasza się o jaknajliczniejszy udział, bowiem jest wiele ważnych spraw do załatwienia oraz będzie odczytane roczne sprawozdanie, które powinno zainteresować każdą członkinię. — L. Czapska, prez.; S. Wiśniewska, sekr.

*

Tow. Sokół Polski, gr. No. 27 i gr. No. 705, Z. N. P., w Avondale.

Nadzwyczajne posiedzenie odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 22 stycznia, w sali Warszyńskiego, Central Park i Wolfram ul., o godzinie 2:30 po południu, punktualnie. — E. Ambrożewski, prez.; K. Nowacki, sekr.

*

Ze Stanisławowa.

Macierz Polska, Oddział No. 12, św. Kingi, odbędzie roczne posiedzenie w poniedziałek, 23 stycznia, o godzinie 7:30 wieczorem. Prezeską jest A. Pinkowska, a sekretarką Ł. Mucha.

*

Posiedzenie Klubu Jasło jak i instalacja nowoobranej administracji, odbędzie się jutro, w niedzielę, dnia 22 stycznia, o godzinie 3-ej po południu, w sali A. Wierzbickiego, 1048 N. Marshfield ave. Nowa administracja: J. Zychowicz, prezes; P. Dubiel, wice-prez.; K. Gałuszka, wice-prez.; J. Michalski, sekr. fin.; W. Czekaj, sekr. prot.; J. Kasprzyk, kasjer; A. Betlej, marsz.; A. Wierzbicki, odźwierny; W. Drewniak, T. Michalski, S. Piątek, dyrektorzy.

30 OSÓB POKALECZONYCH PODCZAS BURZY W TEXAS.

Paris, Texas, 21 stycznia.— Gwałtowna burza, o proporcjach tornada, nawiedziła wczoraj wieczór i zrównała z ziemią wioskę Manchester, 40 mil od Paris. Trzydzieści osób zostało pokaleczonych, z nich sześć poważnie.

Zaburzenia Przed Stacjami Ratunkowemi.

Inspektor policji ranny w głowę.

W ciągu dnia wczorajszego miały miejsce rozruchy przed czterema stacjami Illinoiskiej Komisji Ratunkowej. Demonstranci odmagali się „wydawania gotówki zamiast kwitków na żywność" i „usunięcia posterunków policyjnych ze stacyj ratunkowych."

Do najgroźniejszej awantury doszło przed stacją pnr. 2836 W. North ave., gdzie zebrało się około 1,500 protestowiczów i zaszła potrzeba użycia 300 policjantów do rozproszenia tłumu. Podczas rozpędzania tłumu został ranny pałką w głowę inspektor policji, kap. John Horan. Rana jest powierzchowna; potrzeba było jednak do ściągnięcia użyć sześć sztychów. Ranny wrócił po opatrunku do swego oddziału. Prócz kapitana pięciu policjantów także odniosło lekkie rany i obrażenia.

Z tłumu zebranych przed stacją został pokaleczony Maksymiljan Grodziński, z pnr. 636 Rockwell ul., gdy został przyparty do okna wystawowego w aptece i szyba nie wytrzymała naporu.

Inne demonstracje miały miejsce przed stacjami pnr. 6320 S. Ashland ave., 1701 String ul. i pnr. 1269 Milwaukee ave. Policja we wszystkich trzech miejscach rozproszyła zebranych bez rozlewu krwi.

Popierajcie Wytwórczość Krajową.

AMBASADOR PATEK WYJECHAŁ DO POLSKI.

Washington, 21. stycznia. — Stanisław Patek, nowy ambasador polski, który objął placówkę dyplomatyczną w Washingtonie 17. stycznia, odjechał wczoraj do Polski, przypuszczalnie w celu omówienia kwestji spłaty raty dłużniczej, z którą Polska zalega od 15-go grudnia.

Ambasador Patek spodziewa się powrócić do Stanów Zjedn. w trzech tygodniach.

PODZIĘKOWANIE.

Z głębi serca pragniemy złożyć najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym i przyjaciołom, którzy wzięli udział w pogrzebie śp.

LEOKADJI MADAJ,

przedewszystkiem dziękujemy Wiel. X. Lazarowiczowi za eksportację zwłok do kościoła i za odprawienie Mszy św., oraz Wiel. Księżom Bartylakowi i Świentkowi za Msze św. przy bocznych ołtarzach, panu organiście za piękną grę na organach, panu Ladny za piękną grę na skrzypcach, Chórowi starszemu za piękny śpiew w kościele i w domu żałoby; Dziewicom Różańcowym, członkiniom Tow. Victory No. 8, tym, którzy nieśli trumnę i wszystkim, którzy nadesłali kwiaty i bukiety duchowne; dziękujemy tym wszystkim, którzy przybyli do domu żałoby, ażeby wznieść modły swe za spokój duszy i wyrazić swe współczucie, także dziękujemy pogrzebowym panom Michalik i Gawrych za wzorowe prowadzenie pogrzebu. Jeszcze raz zasyłamy najserdeczniejsze „Bóg zapłać!"

W smutku pogrążeni:

Michał i Katarzyna Madaj, rodzice, wraz z całą familją.

Ogł.

PODZIĘKOWANIE.

Niniejszem składamy nasze najserdeczniejsze podziękowanie wszystkim krewnym, znajomym i przyjaciołom za wzięcie udziału w pogrzebie najukochańszej żony mojej i matki naszej

ś. p. Albertyny Niemczyk.

Nasamprzód dziękujemy Wiel. ks. K. Sztuczce, C. S. C. za wyprowadzenie zwłok i odprawienie ceremonij liturgicznych, ks. Z. Jankowskiemu C. S. C. i ks. F. Nowakowskiemu, C. S. C. za asystę podczas Mszy św., ks. A. Luźnemu, C. S. C. i ks. Marciniakowi, C. S. C. za odprawienie Mszy św. przy bocznych ołtarzach, ks. Marciniakowi, C. S. C. za towarzyszenie zwłokom na wieczny spoczynek, Siostrom Nazaretankom z Akademji Najśw. Rodziny i Siostrom ze szpitala Matki Bożej z Nazaretu za modlitwy i przysługę oddaną, organiście panu W. Balucie za śliczny śpiew i granie na organach, pani Mazurkiewicz za piękne śpiewanie w kościele, panu E. Terlikowskiemu za granie na skrzypcach, członkiniom Tow. Niewiast Różańcowych przy parafji św. Trójcy, Tow. Foresterek, dwór św. Stanisława Kostki, nr. 255, Tow. Wolnych Polek na ziemi Washingtona, Tow. św. Klary, panom P. Giersiewiczowi, E. Motznemu, D. Konkowskiemu, B. Kopielskiemu, T. Wnorowskiemu, i A. Mrozowi za niesienie trumny. Panu Józefowi Wojciechowskiemu za umiejętne prowadzenie orszaku pogrzebowego. Wszystkim tym, co nadesłali kwiaty i ofiary na Msze św., oraz wszystkim krewnym i znajomym, którzy przyczynili się do upiększenia pogrzebu, składamy staropolskie Bóg zapłać, w smutku pogrążeni:

Dr. Józef Niemczyk, mąż i dzieci (Ogł.)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i brat nasz,

Ś. P.

JÓZEF KOCZÓR

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18go stycznia, 1933 roku, o godzinie 7:26 wieczorem, przeżywszy lat 16, 4 miesiące i 22 dni.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1230 Mautene Ct., do kościoła św. Stanisława Kostki, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Józef i Marja Koczór, rodzice; **Aleksander, Zygmunt i Edward,** bracia; **Emilja,** siostra, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Michał Kowalski, 1735 W. 18ta ul. Canal 0471. 21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn i brat nasz

S. P.

MICHAŁ KOMANECKI

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19go stycznia, 1933 roku, o godzinie 2:50 rano, przeżywszy lat 14.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby p. nr. 3246 Fisk ulica, do kościoła Najśw. M. P. od Nieustającej Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Ignacy i Józefa Komaneccy, rodzice, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski. Telefon Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz

S. P.

ANDRZEJ BALA PINKSA

Członek Tow. św. Jana Chrzciciela Nr. 590 Z. P. R. K., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1933 roku, o godzinie 7:50 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 8:30 rano, z domu żałoby, p. nr. 1148 West Erie ulica, do kościoła św. Jana Kantego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wiktorja, żona; **Bolesław, Edward i Mieczysław,** synowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Anton A. Pociask, 1335 West Chicago ave. Telefon Monroe 4643.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza,

Ś. P.

ANNA BIELENDA

(z domu Stempińska)

Członkini Związku Polek w Am. grupa 525 i Klubu Pań Królowej Wandy — po krótkiej, lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19go stycznia, 1933 roku, o godzinie 7:20 rano, w kwiecie wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby, pnr. 2426 Thomas ul. do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, mąż; **Jan Jr. i Barbara,** dzieci, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Leon Kawczyński, Humboldt 5534. 21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz,

Ś. P.

FRANCISZEK J. PALT

Członek Tow. Modern Woodmen of America Palt Camp i Tow. Przemysłowców, grupa 328 Z. N. P. — po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19go stycznia, 1933 roku, o godzinie 1:45 po południu, przeżywszy lat 62.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 3205 S. Morgan ul. do kościoła Najśw. M. P. od Nieust. Pomocy, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jadwiga, żona; **Franklin, Karol, Tomasz i Jan,** dzieci; **Marjanna Gorywoda i Mildred Przybylska,** siostry; **Dr. Józef Palt,** brat; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski. Tel. Boulevard 4421.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza matka i babcia nasza,

Ś. P.

FRANCISZKA ZALEWSKA

(z domu Łysakowska)

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 19go stycznia, 1933 roku, o godzinie 5ej wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby, pnr. 4147 Archer ave., do kościoła śś. Pięciu Braci Polaków i Męczenników, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Stefanja Kozicka, Marjanna Kuklewicz, córki; Edmund Kozicki, Stanisław Kuklewicz, zięciowie; **Cecylja, Stefanja, Jadwiga, Eugenja, Emilja, Diana,** wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Jan Patka i Syn, 4035 So. Richmond ulica. Telefon Lafayette 9881.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziaduś nasz,

Ś. P.

JAN DELINSKI

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1933 roku, o godzinie 8ej rano, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:00 rano, z domu żałoby, pnr. 3642 So. Damen ave. do kościoła St. Maurice (przy 36ej ulicy i Hoyne ave.) a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Teodora, córka; **Piotr,** syn; **Klemens Bryfczynski,** zięć; **Helena,** synowa, wnuk i wnuczka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy S. J. Pruchniewski, Victory 1024.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec i dziadek nasz,

Ś. P.

ANTONI LASKOWSKI

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19go stycznia, 1933 roku, o godzinie 1:00 po południu, przeżywszy lat 49.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 3025 S. Loomis ul. do kościoła Najśw. M. P. od Nieustającej Pomocy, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan, Edward, Czesław, Florentyna, Ryszard, Józef, Aleksander, Eleonora, Sylwester, dzieci; **Rajmund Keglarski,** zięć; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy W. M. Pomierski. Tel. Boulevard 4421.

REZOLUCJA

Członkinie Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady Nr. 112 Macierzy Polskiej zasyłają serdeczne współczucie rodzinie

Ś. P.

MARTY M. NAWROCKIEJ

Zarazem członkinie zbiorą się przed kościołem Przemienienia Pańskiego, przy Rockwell ul. i Carmen ave., w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, ażeby oddać ostatnią usługę swoje czkonkini.

Bronisława Pobolska, prez.

Leokadja Drychel, sekr. prot.

REZOLUCJE

W imieniu Klubu Pań Królowej Wandy zasyłamy słowa szczerego współczucia mężowi i rodzinie zmarłej członkini,

Ś. P.

ANNY BIELENDA

Członkinie są proszone o liczne zebranie się do kościoła św. Heleny w poniedziałek, o godzinie 9:30 rano, ażeby oddać ostatnią usługę zmarłej członkini.

Dom żałoby, 2426 Thomas ul.

S. Budzban, prez.

A. Laszkiewicz, sekr.

IN MEMORIAM

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy, iż w czwartą rocznicę śmierci,

Ś. P.

Franciszki Krzyżanowskiej

będzie odprawiona żałobna Msza św. w niedzielę, dnia 22go stycznia, o godzinie 10ej rano w kościele św. Fidelisa.

Do licznego współudziału w nabożeństwie zaprasza,

Władysław Krzyżanowski, wraz z dziećmi.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, ś. p.

KAROLINA CZEKAJ

(Z DOMU DEMBICZAK)

Członkini Bractwa Różańca św. Róży 19ej, 1go Drzewa i Tow. Leszek Biały Z. P. — po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1933 roku, o godzinie 9:15 wieczorem, przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24go stycznia, o godzinie 10:00 rano, z domu żałoby pnr. 2745 No. Drake ave. do kościoła św. Jacka, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Jan Czekaj, mąż; **Władysław, Jadwiga, Marja, Ewelina, Eugenjusz i Stanisław,** dzieci; **Leon i Franciszka Dembiczak,** rodzice; bracia i siostry; szwagrowie i szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Karol Luka, Spaulding 6880. 23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra moja, ś. p.

MARJANNA HANDTKE

(Z DOMU DEMBIŃSKA)

po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1933 roku, o godzinie 3:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24go stycznia, o godzinie 9ej rano, z domu kuzyna, pnr. 2735 Haddon ave. do kościoła św. Sylwestra, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Bronisława Jankowska, siostra w Polsce, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Lubejko, Tel. Canal 1246.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i matka nasza, ś. p.

WIKTORJA BOBER

(z pierwszego męża Kwiatkowska)

Członkini Tow. Góry Wolności Grupa 96 Związku Polek, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1933 roku, o godzinie 3ej po południu, przeżywszy lat 47.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 24go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1940 Potomac Ave., do kościoła Najśw. Marji Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wojciech, mąż; **Jan i Edward Kwiatkowscy,** synowie; **Stefanja Wontorska, Bronisława Steiner, Stanisława Donnelly i Walerja Jendzejewska,** córki; **Marjanna Kwiatkowska,** synowa; **Mieczysław Wontorski, James Donnelly i Benjamin Jendzejewski,** zięciowie, wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Ringa. 23

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój i brat mój, ś. p.

JAKÓB STELMACH

Członek Tow. Bratniej Pomocy Królowej Korony Polskiej i Z. P. R. K. Nr. 473 — przez nieszczęśliwy wypadek, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1933 roku, o godzinie 12:30 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 4580 No. Mobile ave. do kościoła św. Konstancji, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Karolina, żona; **Gustaw,** syn; **Józef,** brat; **Marjanna,** bratowa; **Ignacy, Jan i Wawrzyniec Sroka,** kuzyni; **Andrzej Starzec, szwagier; Marjanna Starzec,** szwagierka, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Józef F. Kowaczek, Kildare 3800. 21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i brat nasz, ś. p.

JAN PACYNA

po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 19go stycznia, 1933 roku, o godzinie 3:30 rano, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 1822 N. Sawyer ave. do kościoła Najśw. Marji Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofja, żona; **Jan, Józef i Genowefa,** dzieci; **Stanisława,** siostrzenica; **Józef,** brat; **Franciszka Flasz i Anna Krzyskoska,** siostry; **Jan Flasz, Franciszek Krzyskoski, Jan Przytuła i Walenty Banaś,** szwagrowie; **Katarzyna Banaś i Aniela Przytuła,** szwagierki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebowy Edward A. Kirsten, Armitage 3378-79.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza siostra nasza, ś. p.

SIOSTRA MARJA FABJA

(HENRIETA GIMBUT)

pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, 19go stycznia, 1933, o 5:15 po południu, przeżywszy lat 38, w zakonie 16.

Eksportacja zwłok do kaplicy szpitalnej, w niedzielę, 22go stycznia, o godzinie 4ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 23go stycznia, o 9ej rano, z kaplicy szpitalnej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążone:

SIOSTRY NAZARETANKI.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec i dziaduś nasz, ś. p.

JAN ŁACNY

Członek Tow. Bartosza Głowackiego, grupa 899 Z. N. P. Tow. Króla Bolesława Chrobrego Nr. 3, grupa 1971 Z. N. P., Tow. Sokół Polski Bratnia Dłoń, Nr. 1szy, grupa 1060 Z. N. P. — po krótkiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 18go stycznia, 1933 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 2117 W. 18ta ulica do kościoła św. Anny, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Elżbieta Łacny, żona; **Jan i Józef,** synowie; **Michał i Karol,** bracia; **Stanisława, Jadwiga, Marjanna i Rozalja,** siostry; **Julja i Rozalja,** synowe; **Joanna, Anna,** bratowe; **Jan Myjak, Józef Klak,** szwagrowie, wnuki i wnuczki wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Franciszek K. Cieśla, 2007 So. Leavitt ulica, Canal 1004. 21

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, s. p.

MARTA M. NAWROCKA

(Z DOMU BRYCHEL)

Członkini Tow. Niewiast Różańcowych Pierwszego Drzewa i Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady, Nr. 112 Macierzy Polskiej na Bridgeporcie, i Tow. Niewiast Różańcowych w parafji Przemienienia Pańskiego — po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 20go stycznia, 1933 roku, o godzinie 1:45 w nocy, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 9:30 rano, z domu żałoby pnr. 4919 N. California ave., do kościoła Przemienienia Pańskiego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego, na lotę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Wojciech Nawrocki, mąż; **Adam Brychel,** brat; **Leokadja,** bratowa; **Wincentyna Pierzchalska i Józefina Cieślewicz,** szwagierki; **Maciej Pierzchalski,** szwagier, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Julja W. Kamińska, Tel. Yards 4507. 21

PODZIĘKOWANIE

Pozostawieni w nieutulonym żalu po śmierci męża mojego, ojca oraz dziadusia naszego, ś. p.

Wojciecha Piotrowskiego

pragniemy z głębi serca wyrazić nasze serdeczne podziękowanie, a mianowicie: Wiel. ks. Maksymiljanowi Zók i ks. Janowi Peterson za wyprowadzenie zwłok z domu, ks. prałatowi Antoniemu Hałgasowi, za odprawienie Mszy św. przy głównym ołtarzu, ks. M. Zok i ks. Janowi Peterson za odprawienie Mszy św. przy bocznych ołtarzach, jakoteż ks. M. Zok za wypowiedzenie egzorty w kościele św. Kazimierza. Pani Elżb. Czachorskiej za piękny i wzruszający śpiew na chórze przy akomp. panny Anny Strojnej na skrzypcach, oraz panu B. Kujawskiemu, organiście, za grę na organach; Tow. St. Buszczyńskiego, gr. 208 Z. N. P. Wszystkim, którzy odwiedzili zwłoki w domu, nadesłali kwiaty i bukiety duchowne, oraz ofiarę w kościele, zarazem tym, którzy brali udział w pogrzebie. Pogrzebowemu p. A. S. Zatrzyckiemu i Synowi za staranne i umiejętne prowadzenie pogrzebu, oraz wszystkim tym, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do upiększenia pogrzebu, serdeczne Bóg zapłać!

Marja Piotrowska, żona wraz z całą rodziną.

IN MEMORIAM

Donosimy krewnym i znajomym, iż w pierwszą rocznicę śmierci najukochańszego męża mojego i ojca naszego, ś. p.

Antoniego Mikołajewskiego

będzie odprawiona żałobna Msza św. w poniedziałek, dnia 23go stycznia, o godzinie 8:30 rano w kościele św. Trójcy.

Kryje cię ziemia, kamień cię gniecie,
Nigdy cię już w życiu nie ujrzymy,
Lecz w naszych sercach cię nie zapomnimy.

Do licznego współudziału w nabożeństwie zapraszają:

Marjanna, żona; **Leokadja,** córka; **Stefan i Jan,** synowie; **Jan,** zięć; **Lorraine,** wnuczka.

Roosevelt S
Do Ga

Poseł Hoovera
Prezyden

Washington,
Nominacje gab
tały uwagę P
Roosevelta na
przywódcami
mi przed i po s
zydentem Hoo
drzwi od apar
velta w hotelu
mes Farley, pr
Dem., przyjm
aplikantów na
rzędy, które b
4 marca.
Jedyną pew
wym gabinecie
który będzie p
neralnym, urz
jest głównym
federalnych.
Roosevelt r
raj obszernie z
Wirginji i Wa
na. Pierwszem
miejsce sekret
drugiemu stan
tora generalne
Norman H.
przez wielu z
ulicy i bankier
dowych i któr
mokrata, był
vera na świat
ekonomiczną,
patrzony na
Londynu. To
Rooseveltowi
podróży na po
Sen. Bronso
z N. M., ma d
tarza spraw w
ko przedstawi
republikanów,
Roosevelta.
Panna Fra
New Yorku n
sekretarza pr
Wallace z Iow
rza rolnictwa.
Prezydent-el
chał wczoraj z
Alabama i G
Prezydenta H
zajdzie potrze
znów w Wasl
wrotnej drodz
go, dla omów
tów międzyna

SCOTTI KOŃ
OPE

New York,
pera Metropoli
raj ze wzrusz
który przez dł
nym z jej fila
Antonio Sc
ryton opery, p
licznością, kt
kiem jego św
Na ostatni w
perę "The Or
życia chińskie
cisco. Nikt in
śpiewał partję
operze w Met
nie prędko zn
jego następca.
Jedną z
przyszła go
Marcela Sem
z którą debiut
litan w 1899
Juan."

TRZY STAN
DO POGRZ
LAWYCH

Washington
Tylko trzy w
stanowe musz
prawkę znosz
wych kaczek,
częścią konst
Poprawkę ra
raj stany Sou
nessee, dotąd
Według zastrz
nauguracja pr
odbędzie się
miast w marc
kongresu będ

EKSPLOZJ
ZABIŁ
W M

Meksyk-ma
—Trzydzieści
nąć wczoraj
eksplozji skła
leżącego do k
jowych, w M
wiadomości
plozja zburzy
domów.

TRAGIC

Kielce, 21
przejeździe k
cach został z
towarowy b.
skarbowej w
sander Majew

Roosevelt Szuka Ludzi Do Gabinetu.

Poseł Hoovera nowym doradcą Prezydenta-elekta.

Washington, 21 stycznia. — Nominacje gabinetowe zaprzątały uwagę Prezydenta-elekta Roosevelta na konferencjach z przywódcami demokratycznymi przed i po spotkaniu z Prezydentem Hooverem. O kilka drzwi od apartamentu Roosevelta w hotelu Mayflower, James Farley, prezes Kraj. Kom. Dem., przyjmował dziesiątki aplikantów na pomniejsze urzędy, które będą rozdane po 4 marca.

Jedyną pewną figurą w nowym gabinecie jest p. Farley, który będzie poczmistrzem generalnym, urzędnikiem, który jest głównym szafarzem posad federalnych.

Roosevelt rozmawiał wczoraj obszernie z sen. Glassem z Wirginji i Walshem z Montana. Pierwszemu miał ofiarować miejsce sekretarza skarbu, — drugiemu stanowiska prokuratora generalnego.

Norman H. Davis, uważany przez wielu za apostoła Wall ulicy i bankierów międzynarodowych i który, jakkolwiek demokrata, był delegatem Hoovera na światową konferencję ekonomiczną, zdaje się być upatrzony na ambasadora do Londynu. Towarzyszy on p. Rooseveltowi w jego dalszej podróży na południe.

Sen. Bronson Cutting, rad. z N. M., ma dostać tekę sekretarza spraw wewnętrznych, jako przedstawiciel radykalnych republikanów, którzy popierali Roosevelta.

Panna Frances Perkins z New Yorku może dostać tekę sekretarza pracy, a Henry M. Wallace z Iowa, tekę sekretarza rolnictwa.

Prezydent-elekt, który wyjechał wczoraj z Washingtonu do Alabama i Georgia, zapewnił Prezydenta Hoovera, że jeżeli zajdzie potrzeba, zatrzyma się znów w Washingtonie w powrotnej drodze, około 15 lutego, dla omówienia problematów międzynarodowych.

SCOTTI KOŃCZY KARJERĘ OPEROWĄ.

New York, 21 stycznia.—Opera Metropolitan żegnała wczoraj ze wzruszeniem człowieka, który przez długie lata był jednym z jej filarów.

Antonio Scotti, czołowy baryton opery, pożegnał się z publicznością, która była świadkiem jego świetnej karjery.— Na ostatni występ wybrał operę "The Oracle," tragedję z życia chińskiego w San Francisco. Nikt inny, tylko Scotti, śpiewał partję Chim-Fena w tej operze w Metropolitan i może nie prędko znajdzie się godny jego następca.

Jedną z koleżanek, która przyszła go pożegnać, była Marcela Sembrich-Kochańska, z którą debiutował w Metropolitan w 1899 r. w operze "Don Juan."

TRZY STANY POTRZEBNE DO POGRZEBANIA "KULAWYCH KACZEK."

Washington, 21 stycznia. — Tylko trzy więcej legislatury stanowe muszą ratyfikować poprawkę znoszącą sesje "kulawych kaczek," aby stała się częścią konstytucji krajowej. Poprawkę ratyfikowały wczoraj stany South Dakota i Tennessee, dotąd razem 33 stany. Według zastrzeżeń poprawki, inauguracja prezydenta w 1937 odbędzie się w styczniu, zamiast w marcu, a krótkie sesje kongresu będą zniesione.

EKSPLOZJA DYNAMITU ZABIŁA 30 OSÓB W MEKSYKU.

Meksyk-maisto 21 stycznia. —Trzydzieści osób miało zginąć wczoraj w następstwie eksplozji składu dynamitu należącego do komisji dróg krajowych, w Morelia. Szczupłe wiadomości donoszą, że eksplozja zburzyła 20 sąsiednich domów.

TRAGICZNY ZGON.

Kielce, 21 stycznia. — Na przejeździe kolejowym w Kielcach został zabity przez pociąg towarowy b. naczelnik kasy skarbowej w Kielcach, Aleksander Majewski.

LEWIS POPIERA MNIEJSZE POŻYCZKI DLA CHICAGO.

Washington, 21 stycznia. — Sen. James Hamilton Lewis, dem. z Ill., przestrzegł wczoraj przed fałszywemi nadziejami natychmiastowego uzyskania wielkich pożyczek od Federalnej Korporacji Finansowej dla miast w Illinois.

Powiedział on, że Chicago prosi teraz o $100,000,000 — $22,000,000 na wypłacenie pensyj nauczycielom $38,000,000 dla dystryktu sanitarnego i $40,000,000 na wypłaty policjantom i innym funkcjonarjuszom miejskim.

Jest za wiele naraz, według sen. Lewisa, który radzi stopniowo pożyczać od korporacji rządowej, zaczynając od $22,000,000 dla nauczycieli.

Popierajcie Wytwórczość Krajową.

"Skok w Jedną Stronę" z 23go Piętra Builders Bldg.

William F. Watson, liczący 52 lata życia, zam. pnr. 7829 Kingston ave., prezes Monahan Brothers, Inc., tynkarskiej spółki kontraktorskiej, pnr. 6053 Eberhardt av., wyskoczył wczoraj oknem z 23-go piętra gmachu Builders Bldg., 228 N. La Salle ul., zabijając się na miejscu.

W kieszeni ubrania policja znalazła kartkę do żony, w której desperat mówi o kłopotach finansowych.

W krótkim swym liście desperat również podaje, że we wrześniu o mały włos nie wypadł oknem. "A kiedy piszę te słowa, — opiewa list — czuję zawrót głowy, więc pójdę do okna zaczerpnąć świeżego powietrza. A gdyby stał się jaki wypadek, to każdy powinien wiedzieć dlaczego. — Kochający mąż."

SENATOR PROPONUJE 41-PROC. ROZBROJENIE.

Washington, 21 stycznia. — Senator Watson z Indiana złożył w senacie propozycję, aby wszystkie narody obcięły wydatki na zbrojenia o 41 procent, albo o 5 procent w każdym roku przez następne dziesięć lat. Wpływowi członkowie senatu powiedzieli, że nie będzie w tej sprawie żadnej akcji na tej sesji.

Sen. Watson, republikanin, powiedział, że powszechne rozbrojenie jest pierwszym krokiem do zrównoważonego budżetu światowego.

Drobne Ogłoszenia

Zgubiono - Znaleziono

ZAGINAŁ pies policyjny, widnego koloru, na nodze markę od złamania. Nagroda. 1543 Emma ul. 2gie piętro.

ZGUBIONO policyjnego psa, rok stary, brunatnego koloru. Telefon Armitage 7486.

ZAGINAŁ Pomeranian Spitz pies 6go stycznia, żółty i czarny, nagroda.— 1624 N. Claremont Ave.

ZAGINAŁ duży policyjny pies w okolicy Grand i Ashland, tydzień przed świętami Bożego Narodzenia, $5.00 nagroda za informację, żadnych pytań. Jedno ucho spada, ekstra palec na tylnej łapie. Haymarket 0584, lub Haymarket 6717.

ROZMAITE

$25.00 NAUCZCIE się szycia sukien $25.00. Cały kurs w dwóch miesiącach. Kurs dla operatorek $10.00.— Kurs hemstitching $25.00. Kurs na Merrow maszynie $25.00. Porównajcie nasze ceny Szkoła obecnie się tworzy. Chicago School, 323 So. Franklin ul. Tel. Webster 3553. Dawniej pnr. 2247 N. Western Ave. Pani Kelton, właścicielka. 28

CZĘŚCI pieców, furnesów i boilerów, „hot water coils"; niklujemy. 697 Milwaukee ave. Margolis. t.t.s.x

EKSPERT Radjo reperacja $1. — 2134 W. Chicago Ave.— Humboldt 5116. 24

POSZUKUJĘ wspólnika z małym kapitałem do wyrabiania patentowych natryskowych grzebieni, sukces zapewniony. Telefon Armitage 8192. 21

RADJO reperacja, oszacowanie darmo, gdziekolwiek, każdego czasu, robota gwarantowana. Armitage 8833.

KOMINY i dachy reperujemy. — F. Roll Co., 1368 W. Austin Ave. Tel. Haymarket 7589. 21

HOYTES apartament posiadacze bondów proszę się zgłosić: 2130 Walton ul., o godz. 6—7 wieczorem.

APEL do posiadaczy bondów North Western banku The Haneth Apartments, ma się odbyć zebranie posiadaczy bondów 22go stycznia, o godzinie 2giej po południu, pnr. 2252 Logan Blvd., 1sze piętro. — Komitet.

NIEWIASTA doświadczona kucharka oraz gospodyni szuka zajęcia na Plebanji lub w czystem domu przy starszych. Listownie Nowakowa, 2057 W. Chicago Ave.

PIEKARZ szuka pracy na chleb, rolls, biscuits. Robi sam.— Belmont 5289.

PRZYZWOITY mężczyzna poszukuje mieszkania przy rodzinie gdzie niema więcej lokatorów. F. Morawski, 1628 W. Ohio ulica.

Drobne Ogłoszenia

ROZMAITE

STUDENT uniwersytetu otrzyma pełne utrzymanie za ulepszenie prywatnej angielskiej pisaniny w wolnym czasie. Informacje listownie. A. Boch. 930 E. 65 ulica.

POŻYCZKI

POTRZEBA PIENIĘDZY

Na 1-szy morgecz w rozmaitych sumach od $500 do $4,000, a więc kto ma i chce wypożyczyć, niech się zgłosi do

Jan B. Pallasch i Synowie

Biuro Realnościowe, Asekuracji, Wysyłania pieniędzy do wszystkich krajów i karty okrętowe.

1146 NOBLE UL.

NAJLEPSZE gotówkowe ceny za morgecza, bondy i certyfikaty depozytowe. 134 N. La Salle ul. Pokój 316, otwarte wieczorami. 25

Jeżeli POTRZEBUJECIE PIENIĘDZY
my pożyczymy wam od $50.00 i wyżej $2\frac{1}{2}$ procent.
Bez Komisowego. — Łatwe Spłaty.
Także Pożyczki na Akcje i Bondy.
G. KOPPEL
2434 W. Division ul. blisko Western Ave.
Telefon Brunswick 8968.

WYPOŻYCZAM pieniądze w sumach $50.00 do $300.00 na pensje, meble lub automobile. Spłacalne małemi miesięcznemi ratami. Telefon Avenue 6684. 19-21-25-28

POTRZEBA $4,000 od prywatnych ludzi na pierwszy morgecz, na 3 piętrowy murowany dom i cottage z tyłu. 1451 N. Monticello Ave.

POTRZEBA $3,000 na pierwszy morgecz na nowy dwu piętrowy murokany budynek. Bezpieczna inwestycja, dobre komisowe. Pisać adresując Dziennik Chicagoski, 1455 W. Division ul. litera L.

POTRZEBA $4,500 na pierwszy morgecz na dom, proszę zgłosić się pnr. 917 N. Winchester Ave.

POTRZEBA $1,000 na pierwszy morgecz na budynek 2 po 5 pokoi, w Avondale. Telefon Spaulding 6883.

POTRZEBA $3,500 na pierwszy morgecz, na nowy budynek. Tel. Avenue 7047.

POTRZEBUJĘ $6,000 pożyczki na pierwszy morgecz, dam dobre komisowe. Telefonować Triangle 4912 po dalsze informacje. 24

DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ 4 widne pokoje, wanna, weranda, na 2giem z tyłu, $18. 843 N. Hoyne Ave.

POKOJE do wynajęcia. Crown Hotel. 1659 W. Division ul. 23

WYNAJMĘ pokój frontowy umeblowany, ogrzewany, słoneczny, czysty, spokojnie i telefon. 1118 N. Hoyne Avenue.

DO WYNAJĘCIA 6 pokoi tanio. 1222 Hoyne Ave.

POKOJE do wynajęcia. Humboldt Hotel. 2743 W. Division ul. 23

DO WYNAJĘCIA skład i mieszkanie wodą ogrzewane, tanio. 2121 N. Leavitt ulica.

7 POKOI do wynajęcia, parą ogrzewane, $28.00. — 920 N. Hoyne Ave.

WYNAJMĘ 4 i 3 pokojowe mieszkania. 1751 W. Erie ulica.

POTRZEBA dziewcząt na mieszkanie. 1646 Mc Reynolds blisko Paulina, na pierwszem.

NA MIESZKANIE potrzeba panów lub panien albo małżeństwo, cena przystępna. 2155 Caton ul. przy No. Leavitt 1600. Tel. Armitage 6669.

DO Wynajęcia cztery i dwa pokoje. 1619 Mc Reynolds ul., blisko Ashland i North Aves.

DO WYNAJĘCIA skład. 1414 No. Paulina ulica.

UMEBLOWANE pokoje parą ogrzewane dla panów lub panien, pojedyńcze i dubeltowe, osobna kuchnia do gotowania. 1513 N. Hoyne Ave. Dobra transportacja.

4 POKOJE z wanną tanio, skład dla szewca $7.00. 2037 Chicago Ave.

5 POKOI do wynajęcia, piecem ogrzewanie, kąpielnia, duża weranda, dobra transportacja, rent $18.00. — 3849 Southport Ave.

DO WYNAJĘCIA widne 3 pokoje, na drugiem, umeblowane lub nie, dla 2 mężczyzn lub małżeństwa; $9 miesięcznie. 1358 W. Huron ul.

DO WYNAJĘCIA umeblowane pokoje, pojedyńcze lub podwójne; można gotować; wszelkie wygody; $2 i wyżej tygodniowo. 818 Milwaukee ave.

DO Wynajęcia pokój ogrzewany. — 1122 N. Hoyne Ave., 3cie piętro.

DO Wynajęcia skład z nowemi dębowemi urządzeniami, włączając refrigerator, dobre miejsce na grosernię, 4 pokoje z tyłu. Zgłosić się 2601 Cortland ul. Tel. Brunswick 6848.

POKOJ do wynajęcia parą ogrzewany, $2.50 tygodniowo, z garażem $3.00, z wiktem $7.00. Wygodna transportacja. 2431 N. Artesian ul.

DO Wynajęcia 6 pokoi na drugiem, duża weranda i góra, $19. Garaż $3. 1926 N. Hermitage Ave.

FRONTOWY pokój do wynajęcia dla inteligentnego pana, cichy dom bezdzietny, 2gie piętro. 1334 N. Irving Ave.

NA Mieszkanie potrzeba mężczyznę. 2028 Haddon Ave., 1sze piętro.

WYNAJMĘ frontowy pokój ogrzewany, osobne wejście. Telefon.— 2036 Haddon Ave.

DO Wynajęcia 4 pokoje, ładne i czyste, piecem ogrzewane. 1342 No. Lincoln ulica.

4 POKOJOWE mieszkanie do wynajęcia. $22, w ładnej okolicy, gorąca woda do użytku. 3755 Grace ul.

DO Wynajęcia umeblowane pokoje, $2.00, można gotować. 1901 W. North Ave., w groserni.

NA WACŁAWOWIE.
wynajmę 5 pokoi nowo dekorowane, dobra transportacja, przystępna cena. 3236 N. Lawndale Ave.

NA Mieszkanie potrzeba pana u bezdzietnych ludzi. 1610 Lincoln ul. 1sze front.

ROOMING pokoje do wynajęcia, nowo umeblowane, parą ogrzewane. — 1654 Division ul.

Drobne Ogłoszenia

DO WYNAJĘCIA

OSOBNY pokój, ogrzewany, $3 tygodniowo, duży $6, z kuchenką od $5 do $8. 1961 Fowler ul., obok Wicker Parku. satxxx

DO Wynajęcia 5 pokoi, weranda do spania, gorącą wodą ogrzewane, garaż, przystępnie, na Austin i Diversey Aves. 5 pokoi piecem ogrzewane $17.00. 1615 Grand Ave. Haymarket 8971. 21

UMEBLOWANE pokoje do wynajęcia, pojedyńcze i dubeltowe, parą ogrzewane. 1356 N. Hoyne Ave. 21

DO Wynajęcia dwa nowo dekorowane 4 pokojowe mieszkania. 1623 N. Winchester Ave., $12 i $14 miesięcznie. 21

WYNAJMĘ obszerne widne 4 pokojowe mieszkanie, front, kąpielnia, teraz $14, darmo przeprowadzka. 1045 Huron ul., blisko kościoła. 21

DO Wynajęcia 4 i 5 pokojowe mieszkania, furnesem ogrzewanie, $22.00 i $25.00, blisko szkoły i kościoła. 4004 Warwick Ave. 19-21-25-28

DO WYNAJĘCIA 4 pokoje, $14.00, 2gie piętro. — 2147 Potomac Ave.

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, bardzo niski rent. 2649 Haddon Ave.

DUŻY pokój umeblowany i ogrzewany do wynajęcia. 2221 Augusta Blvd.

6 POKOI do wynajęcia, widne i odnowione, nowy basement, 2 automobilowy garaż, $25.00. Telefon Pensacola 4423.

DO WYNAJĘCIA 3 pokojowy drewniany dom, wodą, elektryka i gaz, w Elmwood Park, $10.00 miesięcznie. Telefonować National 0029 po 6tej wieczorem.

PRACA

BACZNOŚĆ

Otwieramy zimowy kurs kroju i szycia, uczymy na operatorki i Merrow. Ceny zniżone w dzień i wieczorem.— 2247 N. Western Ave. xxxs.m.tu.

POTRZEBA operatorek doświadczonych przy pralnych sukniach, do pracy w nocy od 10ej wieczorem do 7ej rano. Zgłosić się 4119 Belmont Ave.

POTRZEBA operatorek, muszą być doświadczone przy pralnych sukniach. Zgłosić się pnr. 3021 No. Crawford Ave. 21

POTRZEBA doświadczonej "beauty" operatorki. 909 N. Damen Ave. 23

POTRZEBA kobiety lub dziewczyny do ogólnej domowej roboty.— 1042 Newton ul. 21

POTRZEBA dziewczyny do ogólnej domowej roboty. Nagel, 2425 Logan Blvd. 21

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy jedwabnych sukniach. — 1521 Milwaukee Ave. 21

POKÓJ do wynajęcia, można się wyuczyć gramatycznie mówić po angielsku i tłumaczyć na polskie. — Pani Smith, 1250 N. Maplewood Ave.

POTRZEBA kobiety lub dziewczyny do pilnowania dziecka. 1123 W. 47ma ulica.

KUPUJEMY bondy polskie i książeczki P. K. O. Wypłacamy kupony procentowe bondów polskich i książeczek Pocztowej Kasy Oszczędności. R. Matuszczak & Co. 959 Milwaukee Avenue.

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy damskich pralnych sukniach. Silverstine. 1351 Milwaukee Avenue.

POTRZEBA dziewczyny 19 letniej do ogólnej domowej pracy, musi być czystą. Tel. Spaulding 3069 po 6tej wieczorem.

POTRZEBA 50 operatorek przy pralnych sukniach, muszą być doświadczone do pojedyńszej igły. Korach Bros. 913 W. Van Buren ul.

POTRZEBA samotnej kobiety do mycia naczyń, może pozostać na miejscu. 1900 Elston Ave.

POTRZEBA doświadczonych operatorek przy pralnych sukniach, tylko doświadczone niech się zgłoszą. — Mel—Tex, Inc. Dawniej A. Meltzer, 2342 Wabansia Ave. 24

POTRZEBA kelnerki doświadczonej. 1955 S. Kedzie Ave.

POTRZEBA kelnerki, musi być doświadczona. 1948 North Ave.

CHŁOPCA potrzeba do piekarni, takiego, który ma doświadczenie. 918 N. Ashland Ave. 23

KUPNO I SPRZEDAŻ

ROZMAITE

UWAGA ktoby miał dobry organ na sprzedaż, niech zawiadomi: 1652 W. North Ave. 21

POTRZEBA wspólnika z małym kapitałem do patentu, można zaraz zacząć fabrykować i sprzedawać. Zgłosić się: 5842 Archer Ave. S. Rysiewicz.

URZĄDZENIE do składu nadające się do wielu interesów sprzedam tanio. 5823 Fullerton Ave.

NA SPRZEDAŻ urządzenie do składu cukierków, tanio. 2400 So. Homan Ave. 23

AUTOMOBILE

PACKARD najpóźniejszego modelu sedan, zakupiony przezemnie mniej niż rok temu. Jeździłem nim bardzo mało i jest jak nowy. Oryginalne śliczne wykończenie, niema zadraśnięcia. Heavy duty opony jak nowe, duży kufer. Musicie zobaczyć ażeby całkiem ocenić. Zapłaciłem zań przeszło $2,800, potrzebuję gotówkę przeto oddam za tylko $275. Zgłosić się każdego czasu w niedzielę. 2020 No. Spaulding Ave., 2gie mieszkania.

FRANKLIN najpóźniejszy 1931 De Luxe Sport Roadster. Potrzebna gotówka zmusza mnie do sprzedania prawie nowego automobilu. Używałem bardzo mało i jest absolutnie jak nowy; ma 6 drucianych kół, doskonałe opony. Automobil jest w tej samej kondycji jak w dniu kiedy opuścił fabrykę. Oddam za $300. W domu w niedzielę tylko. 2419 N. Kedzie Ave., 1sze mieszkanie.

AUTOMOBIL Nash Coach w dobrym porządku, $40, warto zobaczyć. 1438 N. Wood ul., 2gie piętro.

1929 PANEL body Ford trok na sprzedaż tanio lub zamienię za automobil. 4857 Henderson ul.

KUPNO I SPRZEDAŻ

AUTOMOBILE

NA SPRZEDAŻ 1932 Buick nowy 5 osobowy sedan. Berkshire 3371. 21-25-28

STUTZ Custom De Luxe najpóźniejszy 1931 sedan. Jest prawdzie jak nowy i doskonały jak w dniu kiedy go kupiłem. Jest najlepszy i najbardziej ekonomiczny automobil jaki kiedykolwiek posiadałem. Najlepsze wykończenie i opony, porównywa się do nowej maszyny w każdym szczególe. Zmuszony jestem oddać za bezcen. Weźmę tylko $500. 1715 Humboldt Blvd. blisko North Ave., 2gie mieszkanie.

PONTIAC najnowszy model, druciane koła, 5 osobowy, nigdy nie używany. Wycofuję się z interesu, musi być sprzedany, żadnej ceny nie odmówię. Tel. Pensacola 3368.

1 TONNOWY trok na sprzedaż tanio. 1535 Cornell ul. 21

NA SPRZEDAŻ Essex 1929 sedan, bargain. 1048 N. Leavitt ulica.

INTERESA

NA SPRZEDAŻ buczernia i grosernia. 3347 W. 51sza ul. 21

NA SPRZEDAŻ grosernia i delikatesen, bardzo tanio. Telefon Brunswick 8071. 23

GROSERNIA na sprzedaż na Jadwigowie, tanio. 2124 Lyndale ul. 21

NA SPRZEDAŻ grosernia, skład delikatesów, owoców i warzyw, blisko kościoła Św. Brunona. Telefon Lafayette 9182. 21

DO Wynajęcia piekarnia z urządzeniem i mieszkaniem. 1227 Cornell ul.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, dobre miejsce, tanio. 1837 So. Wood ul. Roosevelt 5236. 21

ZAKŁAD krawiecki i hemstitching, narożnik. Tani rent. Sprzedam tanio. 1422 N. Ashland Ave. 21

NA SPRZEDAŻ skład konfekcji i cukierków tanio, dobry interes. 1434 Noble ul. 21

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, sprzedam tanio. 1635 Julian ul. 21

PIEKARNIA na sprzedaż, dobry wyrobiony interes. Zgłosić się 563 E. 155-ta ul. Harvey, Ill. 20-21-27

PIEKARNIA na sprzedaż, bez propert. Tel. Prospect 5677. 21

NA SPRZEDAŻ lub zamianę skład cukierków i cygar, bardzo tanio. — 2213 N. Damen Ave. 21

SPRZEDAM "Rooming house" 28 pokoi, parą ogrzewany. Zgłosić się 1562 N. Damen Ave. 21

NA SPRZEDAŻ grosernia i buczernia z małym budynkiem. 4001 Brighton Place. Lafayette 8780. 14-21

NA SPRZEDAŻ skład cukierków. — 849 N. Winchester Ave.

NA SPRZEDAŻ interes węgli i przeprowadzki, 2 troki, stary interes. — 2840 Armitage Ave.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, cygar i papierosów. 710 N. Wood ul.

GROSERNIĘ sprzedam tanio albo zamienię za automobil. 858 Elston Avenue.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, bardzo niska cena. Skład i mieszkanie $10 miesięcznie. Pod adresem: 1307 N. Irving Ave.

SKŁAD cukierków na sprzedaż. 1623 Corland ulica.

NA SPRZEDAŻ hurtowny "route" mleka, gwarantowane $50.00 tygodniowo, czystego dochodu, także skład na sprzedaż. 2810½ Armitage Ave. 23

SPRZEDAM tanio grosernię z urządzeniem buczerskiem lub osobno. — 2659 Armitage Ave.

ZAKŁAD reperacji obuwia na sprzedaż. Landis maszyny. 2936 Diversey Avenue.

SKŁAD cukierków na sprzedaż tanio. 943 N. Ashland Ave.

NA SPRZEDAŻ balwiernia 2 krzesłowa pierwszorzędna z urządzeniem tanio. 1052 N. Damen Ave.

DOM ZAJEZDNY
na sprzedaż lub do wynajęcia; 4 bloki od tramwaju na Milwaukee ave., piękny ogród na pikniki, z kioskami na koncesje, i t. p. Razem trzy akry gruntu. Taniość. Pisać do Dziennika Chicagoskiego, 1455 West Division ulica, pod literą N.

NA SPRZEDAŻ restauracja blisko domu Związku Polek, parowe ogrzewanie, tani rent. 1249 N. Ashland Avenue.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków $150. — 1429 Wood ulica.

SKŁAD cukierków na sprzedaż w dobrej okolicy, z powodu innego interesu, oddam tanio. 2071 N. Western Avenue.

SPRZEDAM skład czyszczenia za $50. 2107 N. Hoyne Ave.

NA SPRZEDAŻ, zamienię lub wynajmię skład delikatesów i wędlin, najnowsze urządzenie. Telefon Armitage 4629.

SPRZEDAM elektryczny zakład reperacji obuwia, tanio. 2316½ N. Western Ave.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków, — sprzedaż tanio. 1113 N. Wood ul.

UWAGA, najlepszy skład cukierków, szkolnych przyborów i "light lunch," na sprzedaż. A. Swat. 1110 Cleaver ulica.

NA SPRZEDAŻ grosernia tanio. — 1727 N. Washtenaw Ave.

SKŁAD cukierków, 4 pokoje, cena $50. Rent $18. Wiadomość 2358 Carolina ul., narożnik Western Ave.— Tel. Armitage 8292.

NA SPRZEDAŻ skład cukierków.— 1923 Hervey ul.

NA PRĘDKĄ sprzedaż grosernia i skład owoców i jarzyn za $350, wart podwójnie. 1435 N. Ashland Ave.

NA SPRZEDAŻ mała grosernia i skład cukierków przy parafji św. Jacka. 3700 George ulica.

SPRZEDAM pół loty na cmentarzu św. Wojciecha, na lepszem miejscu. 1659 W. 21sza ul.

NA SPRZEDAŻ bardzo tanio grosernia, delikatesen. 1437 Dickson ul.

NA SPRZEDAŻ 2 bilardowe stoły, lub cały interes. 1439 Cleaver ul.

HOTEL sprzedam, 42 pokoi, bardzo tanio. 1539 Division ul.

KUPNO I SPRZEDAŻ

RZECZY DOMOWE

NOWA Thor maszyna do prania i elektryczny Thor magiel, obydwa za $64.50. Płacić można $1.00 tygodniowo. Polski skład, 1440 Milwaukee Ave. 21

NA SPRZEDAŻ 2 kawałkowy mohair parlorowy garnitur, 2 odd krzesła, 2 stoły ("octagon i drop leaf"), dywany i draperje, przystępnie. 2953 Dawson Ave. Smart. 21

OPUSZCZAM kraj; ładne meble tanio na prędką sprzedaż. Unjem. 5257 Altgeld ul. 23

RZECZY z 4 pokoi sprzedam, powód wyjazd do Polski. 1245 N. Ashland Ave., 1sze z tyłu.

RZECZY DOMOWE z 4ch pokoi do sprzedania, bardzo tanio lub dam na spłaty, mieszkanie na 2em piętrze, kąpielnia, lub wyrentuję dla dobrych ludzi. 1531 N. Paulina ul.

MEBLE na sprzedaż, jak nowe. 849 N. Marshfield, tylny dom.

Z POWODU wyjazdu do Europy, na sprzedaż rzeczy domowe z 6 pokoi, razem lub osobno, bardzo tanio. Zgłosić się wieczorem i w niedzielę cały dzień. 3142 Huron ul., 2-gie piętro.

OGRZEWACZ olejowy palacz, bungalow piec i kombinacyjny. 1611 N. Western Ave.

OGRZEWACZ na sprzedaż. 2548 Augusta Blvd.

HOT Blast i palacz odpadków na sprzedaż tanio. 1455 W. Walton ul.

LOTY I FARMY

NIE ZGUBCIE majątku, przyjdźcie do mnie, dam wam czystą farmę bez długu i przyjmę wasz kłopot. Bogusiewicz, 2845 Palmer St. Armitage 7949. 25

15 AKROW na sprzedaż, dobra ziemia, dobra woda, dom, garaż, spichlerz i chlew 14x14. Żadnej zamiany. Zobaczcie Shelly, 2623 W. North Ave.

3 AKROWE KURZE FARMY
4 pokojowy dom, garaż, duży dom dla kur, woda, elektryka, dobra droga, wasze własne warunki. Piszcie lub zgłoście się ażeby zobaczyć, tu jest bargain. Geo. A. Kwaver, 160 N. La Salle ul. Pokój 837. 21

FARMA na sprzedaż 100 akrów, woda i elektryka z inwentarzem i maszynerją w Paw Paw, Mich. Po bliższe informacje telefonować Brunswick 0123. Właściciel.

POTRZEBUJEMY farmy do wynajęcia i na zamiany z inwentarzem lub bez inwentarza. Mam następujące properta: bungalows, 2 mieszkaniowe, większe properta i byznesowe properta na zamianę za farmy, także mam kupców za gotówkę. N. Dudiak. 2506 W. 59ta ulica. Prospect 7710.

SPRZEDAM 50 akrów, elektryka i gaz, dobre na gazolinową stację lub kurzą farmę $1,800 — wpłaty $900. Majewski, R. 2, Paw Paw, Mich.

40 AKROWA farma, bez długu z inwentarzem zamienię na południowo zachodniej stronie. 2346 Rice ul., pierwsze.

NA SPRZEDAŻ farma lub zamienię za dom. M. B. R. 2, Box 8, Union Grove, Wis.

BANK Wayland State w Wayland, Mich. jest obecnie w toku reorganizacji i posiada ulepszone farmy od 50 do 120 akrów, które można korzystnie kupić. Farmy te ulokowane są na dobrych drogach w pobliżu publicznych i parafjalnych szkół i protestanckich i katolickich kościołów. Pisać po listę farm, adresując L. P. Reno, Custodian. 21-28-4-11

FARMA na zamianę, 53 akry. 1416 N. Paulina ulica.

BARGAIN—FARMA
40 akrowa, Illinois farma, budynki, dobra ziemia; $300 gotówki; cena $1,200. Także inne farmy na zamianę. Humboldt 4904. Mueller, 2400 McLean, róg Western.

SPRZEDAM 40 akrową farmę, budynki, tanio. 918 Ashland Ave. Piekarnia.

40 AKROWA farma w Wisconsin bez długu, 200 mil od Chicago, zamienię za chicagoskie property. Tel. Spaulding 2396. Żadnych agentów.

NA SPRZEDAŻ dobrze ulokowana Niles Center lota. Spiegels, 2722 No. Western Ave. Telefon Armitage 8370.

FARMA 76 akrowa, Medford, Wisconsin, wszelkie zabudowania, 23 sztuk bydła, 2 konie, maszynerja, farmerka w Chicago zamieni za dom. 2723 N. Artesian Ave.— Brunswick 1679.

POSZUKUJĘ farmę do wynajęcia 80 do 100 akrów. Zgłosić się 2231 N. Latrobe Ave.

ZAMIENIĘ lotę bez długu na grosernię lub urządzenie do restauracji. Telefon Humboldt 7934.

40 AKROWA farma, budynki, ładny las, potrzeba $300 gotówki. 70 akrową farmę z inwentarzem zamienię. Rybacki, 2024½ N. Western Ave.

Ptactwo i Zwierzęta

NA SPRZEDAŻ St. Bernard psy. — 5946 Grand Ave. Tel. Berkshire 0176.

NA SPRZEDAŻ kanarki śpiewaki które otrzymały trzy nagrody, samiczki dobre do pary. 1736 N. Winchester Ave., drugie w tyle.

SPRZEDAM kanarki samiczki 50c, samce $1.50. 6522 Natoma Ave., 2 bloki na zachód od Milwaukee i Devon Avenue.

KANARKI te niezrównane pięknem śpiewie pełne energji, sprzedam bardzo tanio, także samiczki. 1451 Augusta Blvd.

NA SPRZEDAŻ kanarki najlepsze śpiewaki w Chicago, po przystępnych cenach. 1216 Augusta Blvd. 3cie piętro front.

NA SPRZEDAŻ Pomeranian pieski, ładne, tanio. 1437 Dickson ul.

INSTRUMENTA

DARMO prywatne lekcje przy zakupnie jakiegokolwiek instrumentu muzycznego. Ceny niskie. Łatwe spłaty. Jan's Music Store, 1719 W. Chicago Ave. 13-14-19-20-21

BABY Grand elektryczny player piano, kabinet, 150 rolków, tanio. 3017 N. Keating Ave.

CAŁE elektryczne radjo w ślicznym console kabinecie, za waszą cenę. 815 N. Oakley ave., 1-sze z tyłu.

KUPNO I SPRZEDAŻ

INSTRUMENTA

PIANO accordion, 120 basów, jak nowa, oraz koncertyna i Stark player pianino, sprzedam bardzo tanio. $5 wpłaty. 2148 Milwaukee ave.

EKSPERT radjo obsługa, każdego czasu; reperacja gwarantowana. 1245 N. Ashland ave. Armitage 0599. 21,26

PIANO accordion, tanio, także skrzypce sprzedam za waszą cenę. 1256 No. Lincoln ul.

KONCERTYNA Lange Triple, jak nowa, oddam za bezcen. 2372 Elston Ave.

RADJO

$200 RADJO oddam za $19.50. — Pierwsze piętro. 857 N. Oakley Blvd.

NA SPRZEDAŻ piękne duże radjo, mało używane, gra tak jak nowe, oddam za bezcen. 1821 North Ave.

DOMY I ZAMIANA

Stowarzyszenie Właścicieli Domów
Jeżeli macie lokatorów, którzy nie płacą rentu, nie czekajcie. Przyjdźcie do nas a otrzymacie natychmiastową obsługę. Pozbędziemy się ich dla was małym kosztem.
LANDLORD'S ASSOCIATION
6-te Piętro
Home Bank Building.
1200 N. ASHLAND AVENUE
Edward Zglenicki, zarządca.

SPRZEDAM lub zamienię dom z grosernią, albo sam interes, dobre dla rzeźnika. 4141 Fullerton Ave. 19-21

BELMONT Park bargain 6-6 pokoi całkiem nowoczesny, murowany dom, gorącą wodą ogrzewany, 5 lat stary, elektryczne lodownie, garaż 2 automobilowy, dobra transportacja. 3017 N. Keating Ave.

ZAMIENIĘ 2 po 6 za dobrą farmę. Zamienię byznesowe properta, jedne w okolicy, blok do górnej kolei, 2 po 5, 1 po 4 i skład, 2 automobilowy garaż. Tel. Pensacola 4423.

NA HERMITAGE I 37 ULICY
Murowany i Drewniany dom na 3 mieszkania — wysoka góra i basement. Cena **$1,450**
BUBACZ, 1824 — 47 ULICA

PORTAGE Park 5 pokojowy bungalów ogrzewany, zamienię za prywatny w starszej okolicy albo byznesowe lub loty. John Cwikla. 2508 N. Campbell Ave. Armitage 2583. 14-21

BARGAIN
Bungalow które kosztowało $11,500 sprzedam za $6,000 lub zamienię za skład cukierków. 3 mieszkaniowy dom zamienię za grosernię lub małą farmę. Telefonować z rana Armitage 6306.

7 POKOJOWY bungalow zamienię na 2, 3 lub 4 mieszkaniowy dom na Jadwigowie lub w pobliżu, dopłacę. Wiadomość 2358 Carolina ul., narożnik Western Ave. Tel. Armitage 8292.

PIĘKNY budynek sprzedam, lub zamienię na piekarnię. 1455 N. Irving Ave.

$25 do $300 *Po Legalnej Racie*
POŻYCZKI
NA PENSJĘ, MEBLE LUB AUTO
POUFNIE
Prędka obsługa. 10 do 20 miesięcy na spłacenie. Nie potrzeba posiadać realności by uzyskać pożyczkę u nas. Przyjdźcie i przekonajcie się. Urzędnicy w biurze pnr. 1212 N. ASHLAND AVE. mówią po polsku. Godziny ofisowe od 8:30 Rano do 5:30 Wieczorem.
LOCAL LOAN CO.
Pod Nadzorem Stanu
1212 N. ASHLAND AVE. 4013 MILWAUKEE AVE.
27 W. WASHINGTON 1 N. CRAWFORD AVE.
821 W. 63-rd STREET 8 N. OGDEN AVE.

KUPNO I SPRZEDAŻ

DOMY I ZAMIANA

NA SPRZEDAŻ za połowę ceny 3 mieszkaniowy murowany dom, 6 pokojowe mieszkania i cottage z tyłu 5 pokojowy. Cena $3,500, około połowę gotówki. Wiadomość G. Freudenberg, 1561 Milwaukee Ave. 21

WIELKI BARGAIN
Dom byznesowy, restauracja i tak samo na salon, 2 mieszkania, parą ogrzewanie, bardzo tanio lub zamienię na 5 pokojowy bungalow albo cottage, na S. Ashland Ave. i 49tej ulicy. Zgłosić się: Jos. Brykczynski, 5129 S. Ashland Ave.

ZAMIENIĘ dom w Jefferson, w okolicę Trójcowa. Wiadomość w składzie, 1510 Tell Place. 21

ZAMIENIĘ 3 piętrowy drewniany budynek za farmę lub sprzedam. 1909 N. Keystone Ave., 3cie piętro. 21

NA SPRZEDAŻ 3 piętrowy murowany budynek i cottage z tyłu, muszę sprzedać natychmiast, ażeby zamknąć spadek. 1445 N. Maplewood Ave. — Nagel. 26

MUSZĘ sprzedać 2x6 murowany dom z powodu nieporozumienia familijnego, wanny, ustępy wewnątrz, taniość. 1717 W. 21szy Place, 1sze piętro. 21

NA SPRZEDAŻ 5 pokojowy dom tanio lub zamienię za interes lub małą farmę. Tel. Newcastle 3628.

SPRZEDAM lub zamienię murowany dom z grosernią. Tel. Haymarket 1770.

SPRZEDAM dom, dobre miejsce dla krawca, z powodu że nie mogę sama tego interesu prowadzić, lub zamienię na skład cukierków z dopłatą. Tel. Hemlock 6946.

BACZNOŚĆ GROSERNICY
Narożnik murowany z grosernią i buczernią (Midwest Store) w okolicy Humboldt Parku, dobry interes i dobry w przyszłości na salon. Sprzedam lub zamienię na mniejszy, musi być dopłata, morgecz tylko $7,300. Po informacje telefonować Humboldt 4608.

BYZNESOWE properta, potrzeba reperacji, na Ashland blisko 51szej ul. Cena $4,500, gotówki $1,500. Jos. Brykczynski. 5129 S. Ashland Ave.

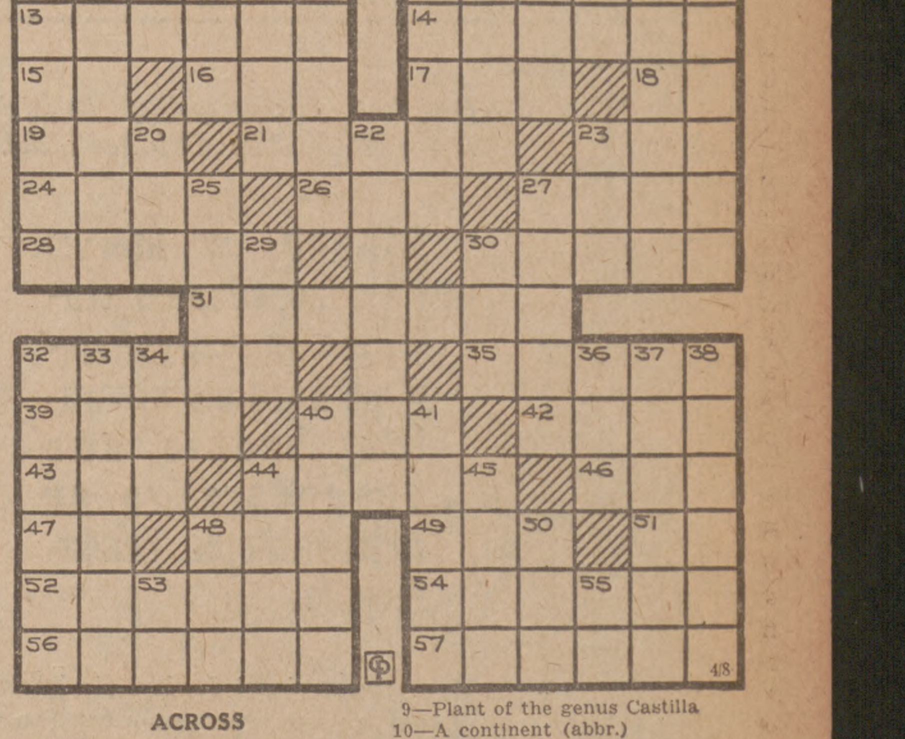
ZAMIENIĘ 9 mieszkaniowy murowany dom, północno zachodnia strona. Ciąży pierwszy morgecz $8,500 na 4 lata, zamienię za farmę bez długu, nie dalej jak 100 mil od Chicago. Harris, 2856 Shakespeare. Armitage 9296.

BARGAINS
Narożnikowy murowany dom, skład na salon i 4 mieszkania. Taniość $7,500. Zgłosić się: J. Brykczynski, 5129 S. Ashland Ave.

RIVER GROVE, ILL.
Zmuszony jestem sprzedać z powodu śmierci, jeden drewniany dom i jeden stucco dom, loty 50x125 stóp.— Nie odmówię żadnej umiarkowanej oferty. Tel. Palisade 3572.

NA SPRZEDAŻ narożnikowe properta z salonem i lotą, tanio. 2601 W. 21-szy Place.

TODAY'S CROSS WORD PUZZLE



ACROSS

1—Throngs
7—Inventor of a rifle
13—A head rest
14—Flattened at the poles (geom.)
15—Sun god
16—Notable sayings
17—Regret extremely
18—Interjection
19—Japanese admiral
21—18th president of the U. S.
23—Sesame
24—Rotate
26—Physicians (abbr.)
27—Covenant
28—Park in Colorado
30—A flower
31—19th vice pres. of the U. S.
32—Frolic
35—Fresh set to carry on
39—Mountains in Russia
40—A Spanish hero
42—Agree with
43—Deposit
44—Relieved
46—Age
47—Lithium (abbr.)
48—A dance step
49—Disease of fowls
51—Else
52—Convoy
54—Source
56—Sewing instrument
57—Doctrines

DOWN

1—Elf
2—Chasm
3—Olympiad (abbr.)
4—Armpit
5—Yearn
6—Turf
7—Daybreaks (poet.)
8—Adjoin
9—Plant of the genus Castilla
10—A continent (abbr.)
11—Moral science.
12—Real estate
20—Worthless leaving
22—Sister of Apollo
23—Color
25—Post
27—Peels
29—Feminine pronoun
30—By
32—Morose
33—Laud
34—Beam
36—Rest
37—Dexterous
38—Pines
40—One of the classes among Hindu peoples
41—Station
44—Peer
45—Dreadful
48—Seed covering
50—Fasten
53—A college degree
55—Goddess of earth

Answer to Previous Puzzle

■	A	R	G	E	N	T	■	D	A	R	E	D
A	■	A	L	L	Y	■	R	E	G	A	L	E
R	E	N	A	L	■	T	O	L	A	■	E	T
A	R	I	D	■	O	R	A	L	■	T	A	A
■	S	N	I	G	G	E	R	■	R	A	N	I
P	■	E	A	R	L	Y	■	L	E	M	O	N
L	A	■	T	I	E	■	L	A	C	■	R	E
E	R	G	O	N	■	W	E	I	R	S	■	D
O	M	A	R	■	P	R	O	C	E	E	D	■
N	E	P	■	D	A	I	S	■	M	A	I	N
A	N	■	P	A	R	T	■	M	E	L	E	E
S	I	E	R	R	A	■	D	A	N	E	■	Y
M	A	S	O	N	■	G	E	N	T	R	Y	■

NOTATKI REPORTERA

August Urbański obejmuje urząd w poniedziałek.

Mecenas August G. Urbański w przyszły poniedziałek, o godzinie 10tej rano obejmuje urząd jednego z asystentów sędziego spadkowego w powiecie Cook. Instalacja odbędzie się w pokoju nr. 643, w budynku powiatowym. Posadę jednego z asystentów sędziego spadkowego, mecenas Urbański zdobył z rekomendacji Polsko - Amerykańskiego Klubu Politycznego Partji Demokratycznej.

* * *

Jutro przedstawienie i zabawa Polskiego Klubu.

Polski Klub Studencki w wyższej szkole miejskiej „Carl Schurz", jutro, o godzinie 7:30 wieczorem, w sali „Ionian" p. nr. 2451 North Kedzie avenue, urządza przedstawienie i zabawę taneczną. Wystawi sztukę p. t. „Damy i Huzary", w języku polskim. W skład komitetu tegoż wieczorku wchodzą: Antonina W. Lach, przewodnicząca; Florentyna Wieczorowska, Leokadja Gałązkiewicz, Helena Nawrocka i Edward W. Pilcner. — Prezesem klubu jest Edward Woźniak.

* * *

Dla kandydatów na obywateli.

W szkole miejskiej „Orr School", p. nr. 1040 North Keeler avenue, prowadzone są wykłady języka angielskiego dla tych, którzy chcą zostać obywatelami tego kraju, jak również i dla tych, którzy chcą nauczyć się pisać i czytać po angielsku. Interesowani niechaj się zgłaszają do pokoju nr. 204 we wtorki i czwartki od godziny 10:30 do 11:30 przed południem.

* * *

Gaz w biurze czeskiego realnościowa nie wiele pomógł.

Trzej rabusie wczoraj weszli do biura realnościowego spółki czeskiej Vacek and Co. p. nr. 1751 West 47ma ulica i mimo rozpuszczenia przez klerka gazu skradli $2,000 i uciekli.

* * *

Klinika na choroby nóg.

W poniedziałek i wtorek odbędzie się w kancelarji Dra. A. Błaszczyńskiego, p. nr. 1200 N. Ashland avenue, na 3em piętrze, pokój nr. 306, klinika dla cierpiących na wszelkie choroby nóg. Klinika będzie się odbywała w obydwa dni, od godziny 9tej rano do 9ej wieczór.

* * *

Nieznana jest ofiara wypadku kolejowego.

W kostnicy powiatowej znajdują się zwłoki nieznanego nikomu mężczyzny, liczącego lat około 55, na którego wczoraj wieczorem najechał pociąg kolei elektrycznej „Illinois Central" i zabił na krzyżówce przy Dobson avenue i 87mej ulicy.

* * *

Kobiety ofiarami bandytów w hotelu.

Sześć kobiet wczoraj zostało obrabowanych w hotelu „Carolan", p. nr. 5480 Cornell avenue, przez dwóch zamaskowanych bandytów, uzbrojonych w rewolwery. Bandyci skradli $40 w gotówce i dwa pierścienie djamentowe wartości $1,350.

* * *

Dzisiaj otwarcie nowego składu radjowego.

Panowie Jan Kachnowski i Balsamello dzisiaj dokonali otwarcia nowego ich składu radjowego p. nr. 1245 North Ashland avenue. Są członkami „Institute of Radio Service Men, Inc."

* * *

Od dzisiaj za tydzień zabawa Kapeli Okręgu 2go.

Kapela Okręgu 2go Sokołów Polskich urządza w sobotę, dnia 28go stycznia, w sali p. nr. 1062 North Ashland avenue zabawę taneczną. Atrakcją będzie odtańczenie „Mazura", w krakowskich kostjumach przez mazurzystów, którzy zdobyli też pierwszą nagrodę na konkursie tanecznym w Chicago. Są to członkowie Kółka Amatorskiego „Synowie Wolności", pod kierownictwem p. Franciszka Gnutkiewicza. Do tańca przygrywać będą dwie orkiestry. Bilety do nabycia przy kasie.

* * *

Uprowadzili szofera, a „trok" z towarem skonfiskowali.

Czterech bandytów wczoraj napadło na szofera spółki „Willcte Teaming Company" i skonfiskowało „trok", na którym znajdował się zapas kawy. Nasamprzód uprowadzili oni szofera, Józefa Rascha, którego jednak później puścili na wolność.

* * *

Hoffman podejrzany jest o zamordowanie pani Sławińskiej

Aleksander Hoffman, który dawniej prowadził zakład pogrzebowy w dzielnicy Avondale wczoraj wieczorem został aresztowany, gdyż policja podejrzewa go o zamordowanie pani Wandy Sławińskiej, lat 38, z p. nr. 1217 North Paulina ulica, której śmierć z początku uznano za czyn samobójczy. Panią Sławińską, jak donoszą pisma poranne, znaleziono z poderżniętem gardłem w kuchni jej mieszkania. Hoffmana aresztowany na mocy zeznań poczynionych w czasie inkwestu koronera powiatowego. Córka pani S., Olga lat 10, powiedzieć miała, że widziała Hoffmana w towarzystwie matki w wieczór, kiedy nastąpiła jej śmierć. Hoffman po aresztowaniu przekazany został ławie wielkoprzysięgłych.

* * *

„Ułani" w teatrze „Peoples" na Town of Lake.

Polonja w dzielnicy Town of Lake doczekała się pierwszego wesołego filmu z Polski, pierwszej stuprocentowej mówionej i śpiewanej komedji z życia żołnierskiego, p. t. „Ułani, Ułani, Chłopcy Malowani". Film ten wyświetlany będzie w teatrze „Peoples", przez dwa dni w przyszłym tygodniu. Bliższe szczegóły w ogłoszeniu.

* * *

Dzisiaj bal Klubu Washington Welfare.

Dzisiaj wieczorem, o godzinie 7:30, odbędzie się roczny bal znanego Klubu Washington Welfare, w dużej sali "Atlas," pnr. 1436 Emma ulica, pomiędzy Ashland i Milwaukee aves. Wiele miłych niespodzianek oczekuje gości, a za dobrą zabawę ręczy komitet.

Co Słychać na Polonji.

Gwiazdka dziatwy, połączona z zabawą Gniazda im. Tadeusza Kościuszki, odbędzie się jutro, dnia 22 stycznia, w dużej sali parku Pułaskiego, przy Noble i Blackhawk ul. — Program rozpocznie się o godzinie 3:30 po poł. Po programie nastąpi zabawa taneczna.

*

SS. Benedyktynki w Łucku, w Polsce, odczuwają straszną biedę! Jedzą czarny chleb codziennie, chodzą bez trzewików w najzimniejszym sezonie. Przyjaciele Sióstr urządzają bal, połączony z wiejskiem weselem "Maggie i Jiggsa" i proszą wszystkich, a szczególnie osoby pochodzące z Łucka, Grzeszowa i miejscowości pobliskich, o przybycie. Bal odbędzie się jutro, w sali Wonderland Ballroom, 2933 Milwaukee ave., o godzinie 5-ej po poł.

*

Klub Kołaczyce urządza w niedzielę, dnia 22 stycznia, wieczorek instalacyjny w dolnej sali Świątkiewicza, Ashland ave. i Tell pl., o godzinie 6-ej wiczorem. Komitet prosi o obecność wszystkich członków i członkinie, oraz sympatyków.

*

Odbył się ślub panny Rozalji Ogórek, zamiesz. pn. 5225 School ul., z p. Adamem Łukaszewiczem. Ceremonji ślubnej dokonał ks. Gryczman, C.R., w kościele św. Jadwigi. Młodej parze drużbowali: p. S. Ogórek z panną M. Rejowską i p. J. Krzymiński z p. I. Dąbrowską. Gody weselne odbyły się w sali Chopina.

*

Legjon Pań, oddział 14, przy Posterunku Town of Lake, No. 7, urządza Bunco w środę, dnia 25 stycznia, w sali Słowackiego, 48-ma i Paulina ul. Początek o godzinie 7-ej wiecz.

Jutro "Młynarz i Jego Córka" Na Jackowie.

Kółko Dramatyczne odegra jutro, w niedzielę, dnia 22-go stycznia, wspaniały dramat ludowy pt. "Młynarz i jego córka," w sali parafjalnej. Jedno przedstawienie będzie o godzinie 3-ej po południu, dla dzieci, a drugie o godzinie 8-ej wieczorem, dla starszych. Sztuka jest zajmująca i zadowoli każdego. W sztuce biorą udział: p. Józef Kamedulski, pani Kazimiera Chlebowska, p. Władysław Permoda, pani Wanda Obecna, pani Marja Werner, p. Wilhelm Kamiński, pani Marja Lukowicz, p. Aleksy Lukowicz, p. Jan Hartwig, p. Karol Luka, p. Fr. Karczewski i dzieci: Kazimierz Króll, Daniel Sobczak, Dorota Nowak i Helenka Musiałowska.

KADOW NA ALDERMANA 33-EJ WARDY.

Regularna Demokr. Organizacja z Clayton F. Smithem na czele, indorsowała kandydaturę adwokata Zeferyna Kadowa, który w przyszłych wyborach ubiegać się będzie o urząd aldermana 33-ej wardy.

Ogłaszajcie się w "Dzienniku Chicagoskim"

Wdzięczna Polonja Uczci Pamięć Orędownika Sprawy Polskiej.

Znanym jest fakt przez inne narody, że Polacy umieją być wdzięczni za oddaną im usługę i że cecha ta rozwinięta jest do najwyższego stopnia w całym narodzie polskim, co niejednokrotnie zostało już zadokumentowane, choć nie zawsze jednakowo przyjmowane. Przeciwności nie osłabiły tej cnoty narodu naszego, który nawet i nieprzyjaciołom potrafił wdzięczność wyrazić jeśli ci, może nawet bezwiednie, uczynili coś dla naszego dobra. O ile też większą ona jest dla tych, którzy nie z potrzeby, ale bezinteresownie przyczynili się dla naszej sprawy.

Jednym z takich mężów, ku którego pamięci zwraca się wdzięczność całej Polski, jest śp. Prezydent Wilson, jeden z największych idealistów ostatniej doby, ten, który nie wahał się powiedzieć, że "dyplomaci całego świata zgadzają się na to, iż ma być wolna Polska z dostępem do morza." Powiedzenie to zaelektryzowało cały świat, a że wypowiedział je mąż takiej miary, jak Prezydent Wilson, więc też machina dyplomacji międzynarodowej nie mogła inaczej postąpić, jak tylko pójść za wskazaniem tego, który podobne zdanie wygłosił.

Oświadczenie to było przełomowym punktem w kwestji polskiej, której tak unikano podczas całych strasznych lat wojny narodów. Po niem też na serjo zaczęto się zajmować sprawą naszego narodu uciemiężonego, a także i sprawą innych ludów, które w podobnej znajdowały się opresji. Za to też, że sprawę polską podjął Prezydent Wilson przed forum narodów, Polacy czują dla Wielkiego Prezydenta bezgraniczną wdzięczność. A i nasza Polonja taką wdzięczność do niego czuje i pragnie uczcić dziewiątą rocznicę śmierci orędownika sprawy polskiej jak najgodniej.

W dniu 3 lutego, o godzinie 7:30 wieczorem, w auditorjum św. Trójcy, rozpocznie się akademja ku czci Prezydenta Wilsona, aby przez nią wyrazić cześć jego pamięci. Akademję urządza Centrala Polskich Ideowych Organizacyj w Chicago, skupiająca w sobie przeszło dwadzieścia zrzeszeń tutejszych, pracujących na polu ideowem, a będzie ona pierwszem takiem oddaniem czci zasługom Wielkiego Prezydenta dla sprawy zdobycia przez Polaków wolności. Okazanie tej czci dla niego tem większe będzie, im większy udział weźmie Polonja w tej akademji.

Instalacja w Polsko-Amer. Klubie Handlowym.

Piękna uroczysta instalacja urzędników Klubu odbyła się w sali hotelu Lewis onegdaj. Do Klubu należą kupcy, przemysłowcy i zawodowcy, a chociaż liczba ich nie idzie w setki, to jednak są tam przedstawiciele różnych gałęzi handlu i przemysłu.

Po smacznej kolacji, którą przygotowała restauracja Lenarda, wykonano miły program, który rozpoczął ob. K. Pazdan, prezes Pulaski Coal Co. Powitawszy serdecznie zebranych i ich gości powołał na przewodniczącego ob. A. Wanka, wicepr. Continental Ins. Co., który poprowadził program dalej.

Przysięgę odebrał X. prob. Sz. Bubacz, od J. T. Spikera, prezesa; Stanisława W. Boydy, wiceprez.; Kazimierza Pazdana, wicepr.; F. S. Barcia, sekretarza, Tomasza P. Rataja, skarbnika.

Mowy wygłosili następujący pp.: redaktor Barć o celach i zadaniach Klubu, syndyk ZNP. Leopold Kościński o polskim handlu i red. Piątkiewicz na temat współpracy prasy polskiej z kupiectwem i p. Spiker. Wszyscy mówcy życzyli Klubowi powodzenia i sukcesu w nowym roku oraz wydajnej pracy na polu polskiego handlu.

Prawdziwą okrasą programu były występy artysty Majewskiego i jego córki Haliny. Zdrowy polski humor wywoływał salwy śmiechu i serdeczne oklaski. — Obecni byli: X. S. Bubacz, J. T. Spiker z żoną; syndyk L. Kościński z żoną; T. Rataj z żoną; S. W. Boyda z żoną i córkami; F. S. Barć z żoną i synami; Dr. F. A. Dulak z żoną; red. K. Piątkiewicz z żoną; I. Lenard z żoną; K. Pazdan z żoną; J. Kluk z żoną; W. Tuman z żoną; T. Jasiński z żoną; F. E. Rutkowski z żoną; J. H. Paprocki z żoną; J. Krypel z żoną; pp. Zygmunt, B. Fitz z żoną i córką; St. Wróbel z żoną; J. Kowalczyk z żoną; J. Slotkowski z żoną, St. Piotrowicz z żoną; K. Kowalski z żoną; F. Trochim z żoną; Fr. Drzewicki z żoną; B. Osuchowski z żoną; P. Krzesłowski z żoną; oraz T. Rataj Jr., Irena Kowalczyk, p. M. Róg, Ed. L. Grant, J. Poduch, B. Czerwiński, Irena Wanek, panie Szatkowska, Matuszewska i R. Fothas, panna J. Pazdan, J. Kugliński, H. Zieliński, Bruno Boyda i inni.

Tow. Chicago Zainstalowało Stary Zarząd.

W środę w hotelu Knickerboker odbyło się roczne posiedzenie Tow. Chicago gr. 1450 Z. N. P. i zarazem instalacja „starego" zarządu, gdyż cały blisko zarząd pozostał na swych urzędach. Prócz szeregu uchwał, postanowiono zniżyć wstępne z $25 na $10. Omawiano też sprawę balu dorocznego, który odbędzie się 29 stycznia, w Opera Club, 18 E. Walton pl. Bal zapowiada się świetnie, bo już tylko niewiele pozostało biletów, to znaczy, że kto ma zamiar przybyć powinien się pospieszyć z zamówieniem miejsc bo w ostatniej chwili może biletów zabraknąć.

Sanatorjum dla Suchotników.

W niedzielę trupa minstrelów przy Tow. Chicago daje przedstawienie w Miejskiem Sanatorjum dla Suchotników. Pocz. o godz. 2ej po południu, a dnia 19 lutego ten sam zespół wystąpi w śródmieściu w teatrze Garrick.

Posiedzenie instalacyjne, które prowadził p. Filip Garbarek, prezes, zakończyło się doskonałą przekąską i kawą, a miłośnicy kart grali do późnej godziny.

W 50tą Rocznicę p. A. Śmietanka Dostał Złotą Gwiazdę.

Pan Aleksander M. Śmietanka, syndyk miejski obchodził wczoraj 50-tą rocznicę urodzin. Z tej okazji pracownicy w jego biurze sprawili swemu szefowi prawdziwą niespodziankę. Zebrawszy się w jego biurze, p. A. Allen, pierwszy asystent syndyka miejskiego złożył imieniem pracowników serdeczne życzenia i wręczył "Złotą Gwiazdę", odznakę urzędu, z napisem "Presented to A. M. Śmietanka, City Attorney, by the members of City Attorney Office." Solenizant otrzymał wiele kwiatów i telegramy z życzeniami.

Roczne Zebranie Klubu Par. Straszęcin.

Instalacja i list z Polski.

Roczne zebranie Klubu parafji Straszecin, odbędzie się w niedzielę, w sali Białego Orła, 1418 Emma ulica, o godzinie 3ciej po południu. Po posiedzeniu odbędzie się instalacja na której będzie odczytany list z Polski od ks. proboszcza par. Straszęckiej. W liście wiele ciekawych wiadomości. Dlatego w imieniu zarządu, J. S. Cwik, prezes i W. Ryba, sekr. proszą wszystkich członków o obecność.

WIFE PRESERVERS



If you serve prepared and packaged cereals for breakfast, don't neglect to pour them out onto a shallow dish, pie pan or some such receptacle, and put them into the oven for a few moments to get crisp.

Czytajcie Ogłoszenia w "Dzienniku Chicagoskim"

Instalacja Posterunku 16go "Ironsides" i Oddziału Pań.

Jutro, o godzinie 4tej po południu odbędzie się instalacja urzędników Posterunku Ironsides, Nr. 16ty Polskiego Legjonu Weteranów Amer. i Oddziału Pań w lokalu pnr. 1415 N. Artesian ave. Komitet urządzający tę imprezę serdecznie zaprasza sympatyków z dzielnicy Fidelisowa, i Helenowa i jest pewny, że każdy zabawi się doskonale. Zabawa zasługuje na poparcie i dlatego to dochód przeznaczony na weteranów w biedzie. Program urozmaicony śpiewami i mowami zapowiada się doskonale, podaje komitet.

Popierajcie Wytwórczość Krajową.